Nr. 52. Lwów, dnia 23. grudnia 1910 Rok XLIII. Tom LXXX.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

WYCHODZI W KAŻDY PIĄTEK.

PRENUMERATA WYNOSI wraz z przesyłką pocztową: W Państwie austryackiem rocznie 16 K, półrocznie 8 K. W Rosyi rocznie 10 rubli sr. W W. Ks. Poznańskiem rocznie 20 mk. Dla członków Tow. gosp. opłacających 10 koronową wkładkę 4 korony. Numer pojedynczy kosztuje 40 hal.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: D[R] JAN PAYGERT BIURO KOMITETU C. K. GAL. TOW. GOSPOD. LWÓW, ULICA KAROLA LUDWIKA 3.

Cena ogłoszeń zamieszczona na okładce inseratowej. Ogłoszenia przyjmuje: Administracja „Rolnika" i Agencja ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 3. Manuskryptów niezamieszczonych nie zwraca się. Reklamacje uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego. — Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

TREŚĆ:

Od Redakcji.

Wszystkim p. t. Czytelnikom *Rolnika* — wszystkim Członkom Towarzystwa gospodarskiego przesyłamy w przededniu ogólnego dzielenia się opłatkiem najserdeczniejsze i najszczersze życzenia — z prośbą zachowania pismu i jego redakcji cennej życzliwości.

Elektryczność w usługach rolnictwa.

Zjawisko zgodnej z naturą centralizacji światła i siły w prądzie elektrycznym, zapewniło temu ostatniemu na polu przemysłowych, rękodzielniczych i komunikacyjnych przedsiębiorstw ustalone stanowisko i dlatego należałoby zwrócić uwagę rolników, by w miarę możności siłę tę starali się zużytkować, aby zapewnić sobie racjonalne zużytkowanie i przerobienie produktów.

Wzrastający stale brak sił roboczych, niekiedy bardzo znaczna wysokość płacy, zwłaszcza w tych porach roku, gdy żadnej zwłoki w gospodarstwie dopuścić nie można — zmuszają same przez się właściciela do posługiwania się maszynami w stopniu coraz wyższym. Wszak przy odpowiednim zarządzie umożliwiają one bardzo znaczną zniżkę kosztów produkcji, jakoteż oszczędność czasu i personalu. Usuwa się w ten sposób skutki przeszkód w robocie, gdyż maszyna wynagrodzi stratę czasu.

Przyczyn tej okoliczności, iż mimo tylu korzyści, zatosowanie elektryczności do celów rolniczych na ojczystej ziemi naszej jest jeszcze bardzo ograniczonem, w tem jedynie szukać należy, iż wogóle brak nam odpowiedniego na wkłady kapitału. Trudność przenoszenia elektrycznej energii na dalekie przestrzenie i rozdział takowej na dość znaczny obszar, obecnie już nie wchodzi w rachubę. Przez przemianę prądu o małem napięciu na prąd o wysokiem napięciu przy prowadzeniu na dalszą przestrzeń i przy zwrotnej przemianie na prąd o nie niebezpiecznem napięciu na miejscu zużytkowania go, trudność ta już nie istnieje.

Pozostaje więc tylko znalezienie sposobu wystarania się o kapitał nakładowy, którego brak był dotychczas przeszkodą dla wprowadzenia elektryczności na pole rolnictwa. Środek ten jest przecież znalezionym i na tem miejscu chcemy tylko o nim przypomnieć. Jestto ukonstytuowanie się rolniczych przedsiębiorstw elektrycznych, ewentualna spółka gmin w rolnictwie interesowanych. W ten sposób wprowadzona zjednoczona akcja dla założenia większych centrali, które stosownie do możliwości rozleglejsze obszary gospodarskie zaopatrywałyby w siłę i ciepło — jakoteż takich, w mniejszym stylu zaopatrujących mniejsze przestrzenie — zyskałaby sobie z pewnością poparcie tak władz państwowych, jakoteż właścicieli wielkich kapitałów. Z czasem powstałaby także w Austrji, na wzór Niemiec, większa liczba podobnych przedsiębiorstw, które, jak sądzimy, wpłynęłyby bardzo korzystnie na stan rolnictwa, gdyż korzyści wynikające z zastosowania elektryczności do maszyn rolniczych przy użyciu taniego prądu, także dla mało zamożnych wieśniaków byłyby do osiągnięcia możliwe a w ten sposób ogół korzystałby z racjonalnego i taniego sposobu produkcji.

Nie będzie więc rzeczą mało interesującą, uprzytomnić sobie koszta takich urządzeń. Naturalnie wachają się takowe jak przy każdem przedsiębiorstwie w bardzo luźnych granicach i zależą od celu, do którego urządzenia są przeznaczone, a także od stosunków lokalnych. Można więc przyjąć tylko przeciętne, a nie stałe cyfry, ale te zupełnie wystarczają dla ogólnego zorjentowania się w wydaniu sądu. Najtaniej i najdogodniej pozyskać można prąd dla celów rolniczych, gdy w okolicy znajduje się centrala elektryczna, gdyż w tym wypadku oprócz ko-

sztu motoru popędowego wchodzi w rachubę tytko koszt zaprowadzenia sieci drutów elektrycznych.

Skutkiem zaprowadzenia motorów, jakoteż racjonalnie pracujących maszyn staraniem miarodajnych kół agrarnych, rolniczych stowarzyszeń lub dobrze sytuowanych przedsiębiorców prywatnych i przez umożliwienie użytkowania urządzenia za niskiem wynagrodzeniem przez rolników mniej zamożnych, udałoby się pewnie podnieść rolnictwo w kraju na wyższy stopień rozwoju.

Jeżeli jednak kwestja wprowadzenia elektryczności dla celów rolniczych, nie da się tak łatwo rozwiązać, jak o tem poprzednio wspominaliśmy, jeżeli jest się zmuszonym do założenia elektrowni, w takim razie takowa mogłaby się opłacić tylko wtedy, gdyby obok potrzeby wytworzenia siły poruszającej, zachodziłaby również potrzeba zaprowadzenia światła, a tak jedno jak drugie przez jakieś przedsiębiorstwo w obrębie niewielkiej przestrzeni mogłoby być zużytkowanem a siły wytwarzające elektryczność mogłyby być dobrze wyzyskane.

Dla mniejszych gospodarstw byłoby bardzo wskazanem, w pobliżu się znajdującą siłę wodną dla wytworzenia elektryczności zużytkować, aby pokryć własne zapotrzebowanie. Gdzie siły wodnej nie ma, ani pozyskać jej nie można, trzeba użyć jako motoru popędowego przeważnie bezużytecznie stojącą lokomobilę lub maszynę do wytwarzania gazu.

Widzimy już z powyższego, że koszt takich urządzeń musi być bardzo rozmaitym i poniżej przytoczone, z fachowej literatury zaczerpnięte cyfry przeciętne, posłużyć mogą tylko do zorjentowania się w pewnym stopniu — zresztą firmy elektro-techniczne w razie potrzeby, najchętniej dostarczą interesowanym cenników, objaśnień i szczegółowych planów.

Zazwyczaj koszt tego rodzaju urządzeń, specjalnie większych, bywa obliczanym ryczałtowo — z tego wynikają następujące obliczenia przeciętne:

Stacja elektryczna
z kołem par., maszyną par. i dynamo-maszyną

Zapotrzebowanie siły w HP (w przybliżeniu)	Stopień użyteczności bez uwzględnienia stopnia działania w kilowatach (w przybliż.)	Ogólny koszt dynamo-maszyny par. kotła z umontowaniem, bez budynków — w koronach
10	7	11.000
20	14	14.000
30	22	16.000
40	29	18.000
50	36	25.000
70	51	29.000
100	73	38 000
150	110	48.000
300	220	95.000
700	550	170.000
1500	1100	380.000

Kompletne urządzenie parowej maszyny z kotłem, wmurowaniem, urządzeniem zasiłkowem i przyrządem do czyszczenia wody — podstawą pod lokomobilę, rurociągiem, umontowaniem, budynkiem na kocioł — zbiornikiem na popiół i kominem, bez budynku na maszynę podług inż. Muro, wynosi:

Wielkość	10	20	30	40	50	60	80	100
Budynki kor.	3.540	4.720	5.900	7.080	8.260	9.440	10.620	11.800
Część machin	7.080	10.620	14.160	17.700	21.240	24 780	30.680	36.580
Razem	10.620	15.340	20.060	24 780	29.500	34.220	41.300	480.380

Pogadanki hipologiczne.

XXXI.

W myśl uchwały Wydziału Narodowego Towarzystwa chowu koni i wyścigów, powziętej w dniu 10. września b. r. przedłożyłem na następnem posiedzeniu, które odbyło się 22. listopada b. r. następujące pismo:

Do reprezentanta Narod. Tow. w Komitecie doradczym dla spraw chowu koni przy Namiestnictwie, Hr. Stanisława Siemieńskiego.

„Mamy zaszczyt prosić JWP. Hrabiego, by jako nasz reprezentant w Komitecie doradczym dla spraw chowu koni przy Namiestnictwie, raczył na najbliższem posiedzeniu tegoż Komitetu przedstawić i poprzeć co następuje:

Narodowe Towarzystwo chowu koni i wyścigów uprasza Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa o spowodowanie, aby już w najbliższej przyszłości wszelkie zakupna reproduktorów pełnej i półkrwi angielskiej jakoteż orjentalnych, tak przez c. k. Rząd jak i przez Towarzystwa gospodarskie załatwiano po odbytej publicznej próbie wyścigowej.

W tym celu Narodowe Towarzystwo chowu koni i wyścigów proponuje następujący precedens zakupna ogierów:

A) By komisje zakupna ogierów funkcjonowały jak dotychczas z tą zmianą, że ogiery uznane za odpowiednie tak budową jak i rodem na reproduktory dla Galicji, nie były zaraz na miejscu zakupywane, lecz by otrzymywały certyfikaty uprawniające je do ostatecznej wspólnej wyścigowej próby zdrowia i jakości, podczas meetingu wyścigów konnych we Lwowie. Ażeby zaś hodowcom ułatwić zastosowanie się do tego, należałoby te certyfikaty wydawać ogierkom dwuletnim a listę ich Narodowemu Towarzystwu chowu koni i wyścigów do opublikowania przesyłać, przez co ułatwi się przejście tych ogierów z rąk hodowców nie chcących ich trenować w ręce sportsmanów.

B) By cen tych ogierów nie ustanawiały komisje, lecz aby one (we formie nagród wyścigowych, będących zarazem ceną ich kupna) wynikały z rezultatu tejże publicznej próby wyścigowej.

C) By komisje zakupna ogierów dopiero wtedy zakupywały ogiery poza publiczną areną, gdy zapotrzebowanie tychże na publicznych torach nie zostało zaspokojone, przyczem postanawia się, że ceny ogierów w tej drodze zakupywanych, nie mogą przewyższać cen ofiarowanych za ogiery zakupywane po publicznej próbie wyścigowej, z wyjątkiem takich ogierów, które biorąc udział w innych publicznych próbach, udowodniły swą wyższą wartość.

D) By zakupno tych ogierów które nie odbyły publicznej próby wyścigowej odbywało się na torze wyścigowym lwowskim podczas dorocznych wystaw targowych.

E) Narodowe Towarzystwo chowu koni i wyścigów prosi Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa o coroczną subwencję w kwocie 5.000 K na urządzanie w czasie meetingów jesiennych we Lwowie wystaw targowych, jakoteż uprasza, aby celem ułatwienia i zachęcenia hodowców do przyprowadzania owych ogierów na sprzedaż, ogiery opatrzone certyfikatami komisji zakupna ogierów mogły być koleją za znaczną zniżką taryfową przewożone.

Korzyści wynikające z tej zmiany systemu zakupna ogierów, t. j. podwójnej selekcji, najpierw form a następnie jakości, są następujące:

1) Ostateczna ocena przyszłego reproduktora po odbytej próbie wyścigowej będzie bezwarunkowo sprawiedliwszą, gdyż niezależną od indywidualnych zdolności i poglądów poszczególnych członków komisji, lecz od wykazanej publicznie przez dany okaz w porównaniu z innymi lepszej jakości.

2) Ogromny wpływ na racjonalniejszy sposób wychowywania kandydatów na reproduktory mieć będzie chęć uzyskania wyższej ceny sprzedażnej, zależnej przy proponowanej zmianie systemu zakupna ogierów, już nie od zewnętrznych a priori wymaganych form konia, lecz od wykazanej w porównawczej próbie wyścigowej większej siły i szybkości.

Koszta założenia stacji z dynamo maszyną i lokomobilą dochodzą mniej więcej:

przy zapotrzebowaniu siły 5·5 HP..... około 8·500 K.
„ „ „ 10·5 „ „ 9·300 „
„ „ „ 13 „ „ 11·300 „
„ „ „ 17 „ „ 13 300 „
„ „ „ 21·5 „ „ 15·100 „
„ „ „ 31 „ „ 22·600 „
„ „ „ 42 „ „ 26·200 „
„ „ „ 55 „ „ 30·500 „
„ „ „ 73·5 „ „ 36·600 „
„ „ „ 108 „ „ 47·600 „

Przy urządzeniach hydro-elektrycznych ogólne koszta zależą od koniecznych robót wodnych, a poniżej przytoczone cyfry stanowią tylko punkta wytyczne do urządzenia takich urządzeń służące:

Koszt zużytkowania siły wodnej.

	Na małą skalę		Na skalę średnią		Na wielką skalę	
Wysokość spadu wody	1·5 m.	2 m.	3 m.	3·4 m.	4·8 m.	8·0 m.
Ilość spadu na sekundę	16 kb. m	12 kb. m	8 kb. m	16 kb. m	85 kb. m	7·5 kb. m
Natężenie działalności	2 0 HP	240 HP	240 HP	540 HP	4000 HP	6000 HP
Koszt 1 HP	K.	K.	K.	K.	K.	K.
1. Roboty przygotowawcze, nabycie ziemi wraz z istniejącymi budynkami	100	75	67	55	20	5
2. Kanały i roboty ochronne, drogi dojazdowe z istniejącymi budynkami włącznie . .	460	375	333	280	300	141
3. Założenie turbiny, budynek na turbinę, regulator, urządzenie warsztatu i t. d. . .	440	350	250	185	105	54
Suma koron na 1 HP .	1000	800	650	520	425	200

Z tego zestawienia jest widocznem, że z wzrastającą ilością wody i koncentracją spadu, zmniejszają się koszta za 1 HP. Podług inżyniera Hoppe, ostateczną granicą dla robót gospodarskich jest w Badenie koszt za 1 HP. 600 marek, w północ. Szwajcarji 640 marek za 1 HP. we Francji zaś 800 marek.

Należy jeszcze wspomnieć, że przy mniejszych gospodarstwach do obrotu dynamo o niewielkiej działalności, nadają się zwyczajnie koła wodne, które również nie wymagają żadnego specjalnego nadzoru. Ujemną stroną takowych jest ich nie dość szybki obrót i stosunkowo niski stopień działalności, wahający się między 0·6—0·8.

Bardzo chętnie używanym w ostatnich czasach jest motor, w którym po zgęszczeniu wssanego powietrza, wdmuchuje się płynny materjał palny, spalający bez płomienia, wywołujący silne napięcie — motor ten nadaje się specjalnie do centrali rolniczych.

Ceny tych motorów przedstawiają się przeciętnie następująco:

Normalna działalność w HP	Jednocylindrowa maszyna	Dwucylindrowa maszyna
	Ceny w koronach	
8	5.900	—
10	6.700	—
20	11.400	—
30	14.100	17.200
40	17.200	20.000
50	20.000	22.400
100	35.400	35.900
200	66.000	64.300
400	—	125.000

Dalszą część składową każdego elektrycznego urządzenia stanowi sieć rozprowadzająca prąd, której koszta zmniejszają się w stosunku do wzrastającego napięcia, gdyż

---

3) Proponowana próba jakości skieruje hodowlę w kraju na właściwe tory, zmieniając dotychczasową „Zucht nach Form“ na „Zucht nach Form und Leistung“. Hodowca, który obecnie całą swą umiejętność hodowlaną zużywa przedewszystkiem na wyprodukowanie ogiera o takich formach, jakie przy sprzedaży mogą mu zapewnić najlepszą cenę — w przyszłości, gdy wysokość jej zależną będzie od rezultatu próby wyścigowej — w selekcji swego materyału hodowlanego będzie więcej niż dotąd uważał i na jakość, czego dotąd nie potrzebował czynić, bo dowodu tej jakości, którą intenzywny wychów i training jako dziedziczną zaletę podnosi, od zatargowanego przez Ministerstwo rolnictwa przyszłego reproduktora, mającego płodzić zdolne do odbycia kampanji remonty, dotąd wcale nie żądano.

4) Zmiana systemu zakupna reproduktorów wpłynie znacznie na rozbudzenie zamiłowania do sportu konnego, którego rozwój lub upadek pociąga za sobą rozwój lub upadek samejże hodowli konia wojskowego.

Publiczne próby obok wytwarzania usiłowań do produkcji konia lepszego gatunku, wykształcają równocześnie i umiejętność oceny takiego materjału, tworzą więc te dwa główne warunki „chęci i umiejętności“ — niezbędne na drodze każdego postępu z pożytkiem tak dla Państwa jak i jego obywateli.

Zwracając uwagę Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa na fakt, że postulat zakupna ogierów po odbytej publicznej próbie postawiony był i jednogłośnie uchwalony w roku 1897 na ankiecie w sprawie rewizji kierunku chowu koni w Galicji, zwołanej do Lwowa wskutek reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 26. maja 1897 L. 12.097; że następnie ten sam postulat został wniesiony i uchwalony w roku 1903 na odbytem we Lwowie Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu galicyjskich Towarzystw wyścigowych, dalej na Walnych Zgromadzeniach Towarzystw gospodarskich zachodniej i wschodniej Galicji, odbytych w Krakowie i we Lwowie w roku 1908, a powtórzony konsekwentnie na takichże Walnych Zgromadzeniach w latach 1909 i 1910, wyrażamy niepłonną nadzieję, że Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa tę reformę systemu zakupna ogierów przeprowadzić raczy“.

Po odczytaniu tego pisma otwartą została dyskusja. Przytaczam tu z protokołu tego posiedzenia odnośne ustępy:

„Pan Władysław Hrabia Dzieduszycki sprzeciwia się temu wnioskowi, twierdząc, że nie można krępować członków Komitetu narzuceniem im pewnego programu. Odpowiada p. Kazimierz Ostoia Ostaszewski wyjaśniająco...“

Sądzę, że dla tych co me „Pogadanki“ czytają, zbytecznem byłoby streszczać to, co Hr. Dzieduszyckiemu wyjaśniałem. Tu dodam tylko tyle, że duch partyjny, o którym James Bryce twierdzi, że jest tak konieczny i tak płodny w życiu politycznem, może być jednak *a hidrance to good citicen ship!*

Po charakterystycznem po moich wyjaśnieniach odezwaniu się Hr. Józefa Koziebrodzkiego: „Tak! to, to zupełnie słusznie“ — charakterystycznem dlatego, bo Hr. Koziebrodzki należąc do partji ultra-konserwatywnej, dotąd prawie zawsze albo mnie zwalczał albo milczał, zabrał głos p. Marjan Jaroszyński i stwierdził że: (cytuję znów z protokołu) „Reprezentant powinien bronić zapatrywań, uchwalonych przez Towarzystwo, a jeżeli przekonania osobiste Reprezentanta nie zgadzają się z uchwalonym programem Towarzystwa, tenże powinien ustąpić ze stanowiska“. „W głosowaniu przyjmuje Wydział wniosek p. Kazimierza Ostoia-Ostaszewskiego jednogłośnie“. Tyle z protokołu.

A teraz Panom opowiem, jak na tem samym posiedzeniu Wydziału Pan Inspektor ogierów Towarzystwa gospodarskiego Alfred Garapich „wyrzucał“ mnie z krzesła prezydjalnego. Rzecz bardzo pouczająca ze względów statutowych.

Gdy zagaiłem posiedzenie, p. Marjan Jaroszyński poprosił o głos i oświadczył, że zewsząd mówią mu, iż on nie jest członkiem Wydziału, prosi więc o wyjaśnienie.

w tym wypadku wystarcza mniejsze skrzyżowanie. Aż do wysokości napięcia około 6000 wolt, koszta pojedynczego, zewnętrznie prowadzonego drutu na przestrzeni 1 klm. wynoszą mniej więcej jak następuje:

Poprzeczne przecięcie	10	25	50	95
	Korony			
Koszta założenia drutów w przybliżeniu, wraz z materjałem zapasowym jednak bez słupów na 1 km.	1000	1700	3500	7000
Koszta montowania na 1 km.	300	300	350	350

Jeżeli rolnik ma prąd elektryczny do dyspozycji, w takim razie praktycznem będzie światło i siłę połączyć. Oświetlenie elektryczne jest wielkim nabytkiem dla rolnictwa, już choćby z powodu że mimo wielkiego nagromadzenia łatwo zapalnych materjałów, istnieje możność oświetlenia każdej chwili, bez najmniejszej obawy pożaru.

Oświetlenie elektryczne uwalnia właściciela od stałej obawy pożaru, który z powodu niedbalstwa służby tak łatwo powstać może. Oprócz tej stanowczej korzyści, ponieważ kilowat kosztuje 60—70 halerzy, zatem oświetlenie elektryczne w porównaniu do naftowego, nie wypada drogo. Możnaby lampy naftowe zastąpić elektrycznemi w sposób następujący:

Lampy naftowe		lampy żarowe
1 małą	przez	10-cio świecówkę
1 średnią	„	16 to „
1 dużą	„	16-to lub 32 świecówkę
1 bardzo dużą	„	24 ro lub 50 „

Wreszcie istnieją jeszcze inne motory elektryczne dla celów rolniczych odpowiednie.

Elektromotor jest bardzo odpowiednim jako siła poruszająca rozmaite maszyny rolnicze i stanowi przyrząd bardzo prosty i łatwy do kierowania dla każdego, komu w najprymitywniejszy sposób raz wytłumaczono i pokazano sposób postępowania. Wymaga stosunkowo małej obsługi, co już pewną oszczędność stanowi Możliwość przenoszenia takowego i zastosowywania do rozmaitych przyrządów, czyni go jeszcze cenniejszym dla rolnictwa. Do maszyn, które stale, lub przynajmniej czas dłuższy na tem samem miejscu pozostają, trzeba naturalnie stały motor zastosować.

Jedną z największych maszyn rolniczych jest młocarnia, która jeżeli ma racjonalnie pracować, musi często być przewożoną. Jeżeli jest poruszana elektrycznością, motor jej bywa przewozowym i za pomocą kabla przymocowanego do podstawy połączonym z stale lub prowizorycznie założoną siecią drutów. Siła, jaką wytwarza, zależy od zapotrzebowania maszyny, przyczem mogące się wydarzyć przeciążenia, nie przedstawiają dla niego żadnego niebezpieczeństwa. Elektromotory muszą wykazać przy próbie zwyżkę 25% na 1/2 godziny w stosunku do swej normalnej działalności — takiej zaś próbie musi być przyrząd poddanym bezpośrednio przed wydaniem takowego nabywcy. Jednak okoliczności nieprzewidziane mogą sprowadzić większe przeciążenie i z tej przyczyny uważamy za wskazane wybierać dla maszyn większego kalibru elektromotory o większej sile nad 1—2 HP.

Przedewszystkiem trzeba wiedzieć dokładnie, jakiej siły motoru maszyna będzie potrzebować i dlatego przytaczamy tu niektóre daty zaczerpnięte z literatury.

Podług Hoppego:

a) Maszyny do młócenia z wytrzęsaczem i tarkiem o 240 m/m średnicy bębna około 4—6 HP; taka sama o 470 m/m średnicy z pojedynczym przyrządem do czyszczenia, zsypywania do worków i elewatorem 5—7 HP;

Zanim zdążyłem mu je dać, zabrał głos p. Alfred Garapich i rzekł:

„Posiedzenie Wydziału podczas Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, odbytego podczas wiosennych wyścigów we Lwowie, było nielegalne, albowiem § 32. statutów Towarzystwa powiada: *Posiedzenie Wydziału zwołuje Prezydjum Towarzystwa, które też układa porządek dzienny posiedzenia. Zaproszenia na posiedzenie oraz z podaniem porządku dziennego mają być rozesłane uprawnionym do wzięcia udziału w posiedzeniu. ośm dni przed posiedzeniem. W wypadkach nagłych, może Prezydjum zwołać posiedzenie Wydziału na 24 godzin przed temże, ewentualnie w drodze telegraficznego zaproszenia.* Ja — powiada dalej p. Alfred Garapich — zaproszenia na posiedzenie Wydziału nie dostałem ani pisemnego 8 dni naprzód, ani telegraficznego 24 godzin przedtem, ergo posiedzenie to było nie legalnem. Ponieważ na tem nielegalnem posiedzeniu Wydziału, odbytem podczas nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, przyjęto do Towarzystwa kilku Panów (p. M. Jaroszyńskiego, p. Stanisława Jędrzejowicza, p. Stan. Ks. Jabłonowskiego), którzy dopiero stworzyli potrzebny do prawomocności uchwał nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia komplet, albowiem § 41. statutów powiada: *Do prawomocności uchwał nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia potrzebna jest obecność przynajmniej ośmnastu członków Towarzystwa, uprawnionych do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu*, więc i wynik nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia jest nieważny, więc i wybór prezesa nielegalny! Pan Ostaszewski będzie łaskaw ustąpić — mówi dalej pan Garapich robiąc znaczący gest — a pan Wiceprezes zająć jego miejsce“.

Choć żyję w tak zwanym „wieku formy nie treści“, przyznam się otwarcie, że nie mogę pogodzić się z etyką tych, co treść formom podporządkowują. Nigdy też w życiu nawet nie próbowałem „Paragraf lub Protest-Reiterei“, którą tylu ludzi *con amore i con benefitio* uprawia. To tak, tylko mimochodem zaznaczyłem.

Po formalnem przez Wydział powtórnem przyjęciu do Towarzystwa zakwestjonowanych w swych prawach członków i powtórnem p. Jaroszyńskiego kooptowaniu do Wydziału, co za mój pierwszy obowiązek uważałem, z krzesła prezydjalnego zabrałem głos i oświadczyłem, że wiadomo wszystkim a więc i p. Alfredowi Garapichowi — bo sam mu nawet o tem mówiłem, że choć byłem wybrany 14 głosami na 19 głosujących, od pierwszej chwili dążyłem do tego, by to krzesło prezydjalne, na które tylu niepowołanych łakomie patrzy, zajął ktoś taki, któryby wszystkich zadowolił.

Że tak jest a nie inaczej, dowód tego mam i na piśmie. W liście z daty 7. października, a więc przed posiedzeniem, pisze do mnie pan August Gorayski: „Przepraszam, że odpowiadam na interesujący list po paru dniach dopiero, ale musiałem przedewszystkiem wybadać Tarnowskiego. — Otóż w tym względzie rzecz stoi nie dobrze, gdyż On ani wspomnieć sobie nie da o tem, żeby przyjął wybór na prezesa, mówi, żeby Go to nawet interesowało, że jednak ma powyżej uszów obowiązków, którym zaledwo może podołać, ale ich zaniedbywać nie może, bo są ważne i sumiennie ich pilnować musi. Więc pod żadnym warunkiem nowego zadania podjąć nie chce. O mnie nawet mowy niema, bo obarczony jestem już i tak nad wiek i siły moje. Wystąpiłem z Wydziału Towarzystwa chowu koni i wyścigów, bo widziałem, że nie jestem w możności brać czynnego udziału w jego pracach, a figurantem nigdy nie byłem i nie będę. — Natomiast pańską pracę cenię i przyznaję, że Pan podniósł to, co upadło, a co ważnem jest z wielu względów — z jednej strony interes ekonomiczny przez chów koni, z drugiej zachęta młodzieży do jazdy konnej, pewnej tężyzny i ruchu, wyrwanie jej z błogiego dekadentyzmu. Życzę też Panu, żeby choć część pańskiej energji wpłynęła do żył naszej młodzieży. A co do mnie, to już czas, żebym wyprzęgł w 78-miu latach“.

Jest to może niedelikatnie z mej strony cytować list prywatny; nie wątpię jednak, że w tej sytuacji nie weźmie

b) maszyny do rżnięcia sieczki 2 HP;
c) młyny do razowiny 3—5 HP;
d) młyny pytlowe 5—12 HP. przeciętnie 8—9 HP;
e) śrótowniki 2—6 HP;
f) pługi elektryczne; zapotrzebowanie siły: 15—16—20 HP, zużycie elektryczności przy pługach elektr. waha się między 40—100 kilowatów na 1 ha, stosownie do gatunku ziemi i głębokości orki.

Podług austrjackiego kalendarza dla elektro-techników, zużycie siły oblicza się:
a) maszyna do młócenia około 8—18 HP;
b) gniotownik do karmy $^1/_2$—2 HP;
c) sieczkarnia 2—5 HP;
d) śrótowniki 2—6 HP;
e) krajacze do buraków $^1/_2$— HP;

Dla innych maszyn w gospodarstwie używanych, lub też w związku z gospodarstwem pozostających technicznych przyrządach oblicza się:

Winda dla ciężarów w tonach około	20 HP
Maszyna do oziębiania powietrza	1—8 „
Małe wentylatory	$^1/_4$ 5 „
Rozdrabiacz makuchów	$^1/_2$—1 „
Centryfuga	2—10 „
Prasa do cegieł	16—18 „

Co się tyczy poszczególnych motorów, te opierają się na zasadzie przeniesienia ruchu odśrodkowego kotwicy, na maszynę pracującą. Ponieważ te ostatnie, w zastosowaniu do rolnictwa mają przeważnie ruch rotacyjny, mogą zatem bez żadnych na uwagę zasługujących kosztów, być do motoru elektrycznego przystosowane. Potrzebne zmiany ograniczają się na przestawieniu względnie uzupełnieniu przystawek, pasów i t. d.

W ogólności jednak bezpośrednie połączenie występuje tylko w wyjątkowych wypadkach — przeniesienie pasów następuje tylko w takim razie, jeżeli ten sam motor służy do poruszania rozmaitych maszyn.

W połączonym z rolnictwem technicznym przemyśle jak wielkie mleczarnie, młyny i t. d. najodpowiedniejszym będzie motor skombinowany za pomocą transmisji. Uwzględniając równocześnie w ruchu będące maszyny, nie potrzebuje elektromotor być przystosowanym do zapotrzebowania sił tych wszystkich maszyn, tylko w stosunku do cyfry przeciętnej.

Ceny prądu są rozmaite, można je jednak oznaczyć na 25—30 h. za kilowat t. j. o połowę taniej, niżeli się liczy przy oświetleniu: ceny motorów stosują się wogóle do ich siły i liczby obrotów a szczegółowo można je znaleść w cennikach firm elektrotechnicznych.

H. M.

Bronisław Janowski, Józef Myszkowski.

Listy z podróży.

XIV.

Z farm normandzkich

Jak to z poprzednich naszych listów z Normandji można było wywnioskować, większość gospodarstw tutejszych posiada charakter wybitnie hodowlany, oparty na produkcji pastwisk i łąk trwałych i sztu znych. Gospodarstwa te, zwane tutaj farmami, prowadzone są po większej części w kierunku ekstenzywnym, a zatem przy użyciu małych wkładów. Zarówno użycie większych ilości nawozów pomocniczych jak i więcej skombinowanych maszyn i narzędzi rolniczych przy uprawie kultur pastewnych itd. trafia się w tych gospodarstwach tylko wyjątkowo.

Poza tem istnieje tu także pewien procent gospodarstw prowadzonych bardziej intenzywnie, przy użyciu większego kapitału obrotowego, przypominających swojem uorganizowaniem nakładowe gospodarstwa niemieckie, n. p. w Saksonji czy Poznańskiem. Są to np. gospodarstwa po-

---

mi tego za złe Ten, którego uznanie stokrotnie przeważa i wynagradza wszelkie tyloletnie przykrości, jakie mi nie przebierająca w środkach prywata w życiu publicznem wyrządza.

Wracając jednak do owego posiedzenia Wydziału, po zwentylowaniu bardzo pobieżnem paragrafów, odczytaniu protokołu z Nadzw. Walnego Zgromadzenia, wyraziłem moją opinję, że gdybyśmy wszędzie zechcieli szukać formalnych usterek, to nie tylko w naszem Towarzystwie możnaby nie jeden wybór, nie jedną pożyteczna uchwałę unieważnić, poczem nie chcąc sytuacji zaostrzać i dopuścić do jakiejkolwiek formalnej uchwały, zwróciłem się do wiceprezesa i prosiłem go, by dalszemu posiedzeniu przewodniczył. Krok ten spowodował pewne zażenowanie między obecnymi członkami Wydziału, którzy też z niebywałą przedtem gotowością wysłuchali i uchwalili cały szereg wniosków, jakie im w obszernym referacie w sprawie rozwoju działalności Towarzystwa przedstawiłem.

Omówmy jednak teoretycznie, ze stanowiska prawnego, kwestję, czy unieważnienie wyboru prezydjum należy do kompetencji Wydziałów.

Pominąwszy istnienie n. p. w statucie Tow. narod. paragrafu, że „*do ostatecznej interpretacji niejasnych z jakiegokolwiek powodu postanowień niniejszego statutu powołanem jest Walne Zgromadzenie*, zdaje mi się, że się nie mylę, twierdząc, iż sama sprawa wyboru prezydjum podlega bezwarunkowo – wyrażając się technicznie — tak zwanemu *referendum*, więc może być tylko przez Walne Zgromadzenie rozstrzyganą. Znaną i utartą jest także formułka, że do „interpretacji autentycznej“ powołane jest jedynie Walne Zgromadzenie, a powołane dlatego, ponieważ ono statut uchwala.

Lecz jeszcze z innego punktu widzenia należy tę interesującą kwestję na przykładzie wyjaśnić. Czy posiedzenie Wydziału, o którem była mowa, wobec nie zwołania go osobnem pismem, lecz wobec zwołania Walnego Zgromadzenia, może być ustnie przez Prezydjum w dniu i podczas Walnego Zgromadzenie zwołane? Moja logika mi mówi, że skoro wszyscy członkowie, uprawnieni do głosowania, na Walne Zgromadzenia są formalnie zaproszeni, to Wiceprezes ma wszelkie prawo podczas tego Zgromadzenia zaprosić ustnie członków Wydziału na posiedzenie i na niem przyjąć nowo przystępujących członków. Jest to w każdym razie u nas *ius constudinarium*. W wypadku, o którym była mowa, Wiceprezes zwołał w ten sposób Wydział, na którym było wymagane *quorum*. Po przyjęciu nowych członków przez Wydział, Wiceprezes powrócił na salę, przedstawił ich zgromadzeniu i skonstatował imiennie, że obecnie jest komplet. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, po wysłuchaniu wszelkich odnośnych paragrafów, uznało się w prawie przeprowadzenia wyborów; Wiceprezes zapytawszy jeszcze raz, czy nikt nie protestuje, czy nikt niema nic do zarzucenia w kwestji formalnej, zaznaczywszy, że wszystko jest podług paragrafów, przystąpił do wyboru.

Byłoby bardzo pożądanem, by ktoś z zewnątrz, kompetentny, zabrał głos w tej sprawie. Jest ona zdaje mi się dość poważna, by jej parę słów poświęcić, stworzy bowiem *precedens*, który może w przyszłości i gdzie indziej zaważyć.

* * *

Hr. Władysław Dzieduszycki zamianowany został członkiem, a pan Stanisław Ułaszyn zastępcą członka Komitetu doradczego dla spraw chowu koni przy Namiestnictwie. Mandaty tych Panów jak i hr. Stanisława Siemieńskiego i hr. Karola Drohojowskiego kończą się w 1912 roku. Władza wybrała sobie z terna przedstawionego przez Narod. Tow. — mniema, że najdogodniejszych. Niewątpliwie chodziło i o to, by harmonja w Komitecie panować mogła. Miejmy nadzieję, że harmonja rzeczywiście powstanie, — lecz tych Panów z Narodowem Towarzystwem.

Ostoia-Ostaszewski.

łożone w bliskości większych miast, a produkujące na większą skalę nabiał, lub gospodarstwa uprawiające rośliny przemysłowe, n. p. buraki cukrowe. W każdym razie spotyka się tu głównie farmy niewielkie, obszaru 100 do 300 morgów; większe majątki dzielone są na kilka, czy nawet wyjątkowo kilkanaście farm, poddzierżawianych przez uboższych farmerów.

Dla uzupełnienia opisu Normandji, podajemy tutaj w ogólnych zarysach charakterystykę takich gospodarstw nakładowych, zaczynając ją od gospodarstw mlecznych, znajdujących się, jak to wyżej wspomnieliśmy, w pobliżu miast większych, n. p. Rouen, Caen, Cherbourg itd.

Organizacja tych gospodarstw oparta jest również na pastwiskach i łąkach trwałych, naturalnych lub sztucznych, obejmujących do $^1/_3$ całości obszaru poszczególnych farm. Pastwiska te starają się utrzymać we wielkiej wydatności, tak, że 40 arów pastwiska zwykle wystarcza do wyżywienia krowy dużej. W ten sposób n. p. gospodarstwo posiadające 45 ha pastwiska, utrzymuje na niem przez 7—8 miesięcy do 120 krów ciężkich, wagi około 700 kg. Krowy naturalnie przebywają tu przez cały ten czas na pastwisku, dzień i noc. Na noc zapędzają je tylko do zagród przenośnych, zmienianych zwykle co 2 dni. Celem takich zagród jest nawożenie pastwiska, podobnie jak to się dzieje w górach, przy tak zw. hurtowaniu. Na krowę liczy się tu 10—14 m². Zagrody takie powracają na to samo miejsce zwykle co 3 lata. W ten zatem sposób pastwiska te utrzymują się w dobrej sile nawozowej, zwłaszcza, że pozostały obornik rozmazuje się bardzo starannie, poza tem pastwiska zlewa się w zimie gnojówką, oraz niekiedy i zasila nawozami pomocniczymi. Pojedyncze pastwiska podzielone są zwykle na 3—5 części zapomocą żywopłotu. Na każdej części pozostaje bydło około 8 dni, poczem część taka odpoczywa 4—6 tygodni, tak, że przez cały sezon pastwiskowy każda z części pastwiska bywa spasana 5 - 6 razy.

Na pastwiskach tych, jak to już w poprzednich listach wspomnieliśmy, znajdują się zwykle jabłonie, o które zresztą nikt się tu bardzo nie stara. Sadzone one są zwykle w oddaleniu co 10 metrów, tak, że na 1 ha wypada ich sto. Przynoszą one plony począwszy od roku dziesiątego, najwyższe dochody dają w latach dwudziestych, w czwartym dziesiątku lat zwykle przestają rodzić. Plon przeciętny z jabłoni podają tu na 60 kg, zaś cena za jeden centnar metr. wynosi od 5—10 franków.

Większość takich gospodarstw mlecznych nie zajmuje się chowem krów, lecz kupuje je na wycieleniu, zwykle zaś po roku sprzedaje po opasieniu, przyczem traci zazwyczaj około 5% od ceny pierwotnej kupna.

Krowy w zimie, a zatem przez ten krótki czas około 4 miesięcy przebywają, w stajniach, które jakkolwiek zwykle nie posiadają żadnych specjalnych urządzeń postępowych, to jednakże bardzo często zaopatrzone są automatycznymi wodopojami. W czasie tym żywią tu głównie krowy paszami treściwemi, z których zwłaszcza mąka bawełniana jest bardzo rozpowszechniona; na krowę daje się przeciętnie dziennie 4—6 kg tej paszy, około 3 kg grysu, 3 kg śróty kukurudzianej, prócz słomy i siana.

Gospodarstwa takie zajmują się po większej części osobiście dostawą mleka do pojedynczych odbiorców w mieście, przyczem przesyłają mleko zwykle po każdym udoju.

Produkcja orna w gospodarstwach mlecznych skierowana jest głównie w kierunku pozyskania słomy na paszę i ściółkę, naturalnie z uwzględnieniem koniecznych potrzeb własnych gospodarstwa. Uprawiają tu zatem głównie pszenicę i owies, poza tem nieco koniczyny czerwonej i okopowizn. Intenzywność tych upraw, jest na ogół biorąc, w gospodarstwach takich niewielka, odnosi się to zwłaszcza do małego rozpowszechnienia nawozów pomocniczych, które tu zresztą wobec dość silnego obornikowania nie mają tak wielkiego znaczenia.

Gospodarstwa hodowlane prowadzone są na ogół nieco intenzywniej jak mleczne, jakkolwiek również opierają się na produkcji pastwisk stałych. Prócz żywopłotów używają tu w takich, bardziej postępowych gospodarstwach do grodzenia pastwisk także drutu wstążkowego kombinowanego z kolczastym, rozpiętego na palach żelaznych. Metr bieżący takiego ogrodzenia, przy którem drut kolczasty stanowi trzy dolne rzędy, zaś drut wstążkowy rząd górny kosztuje około 1 kor. 50 gr, co zatem, jak na stosunki nasze byłoby niemal zbytkiem. W gospodarstwach takich łożą w tym samym stosunku i na nowożenie pastwisk. I tak prócz nawożenia obornikiem, gnojówką i kompostem, zasilają je także nawozami pomocniczymi, najczęściej azotowo-fosforowymi.

Materjał hodowlany przepędza zimą i latem stale czas na pastwisku prócz krów dojących się, które przez parę miesięcy zimowych pozostają w stajni, gdzie dostają zwykle prócz siana buraki pastewne i grys pszenny. Sztuki pozostające na pastwisku przez zimę dostają w razie braku paszy również grys i buraki pastewne.

Gospodarstwa nie mające dostatecznej liczby pastwisk naturalnych uprawiają mieszanki koniczynowe, które spasają na sposób duński, przywiązując krowy w takiej kulturze do palików w ziemię wbitych. Dziennie liczy się na krowę 10—12 m².

Stan bydła w gospodarstwach hodowlanych jest na ogół bardzo silny, bowiem na 1 ha obszaru przypada 700 do 800 kg żywej wagi zwierząt.

Prócz hodowli bydła rogatego rozwinięty jest w tych gospodarstwach chów trzody chlewnej. Pospolitym materjałem hodowlanym, jest tu produkt krzyżowania krajowej świni normandzkiej z dużą, białą angielską. Wychów nierogacizny polega również na pastwiskach, na których przebywają sztuki do trzeciego miesiąca, aż do czasu sprzedaży na rzeź, co zwykle następuje w dziewięciu miesiącach, przyczem sztuki dochodzą do 100 kg wagi. Paszę parzoną, t. j. buraki, dostają tylko matki, zresztą używane są do tego celu głównie śróta kukurudziana, grys pszenny, czasem jęczmień. Na pastwisku pasą się świnie razem z bydłem, mając w ryjach pierścienie dla uniemożliwienia rycia.

Gospodarstwa hodowlane z natury rzeczy prowadzić muszą dość intenzywną gospodarkę orną, a zmianowaniem pospolitem jest tu sześciopolówka. Rozpoczyna ją ugor czarny, zwykle częściowo obsiewany, po którym przychodzi pszenica, dalej następują buraki pastewne na oborniku (sadzone ręcznie w redliny), poczem owies, koniczyna i pszenica.

Najintenzywniejsze gospodarstwa spotykamy tu między gospodarstwami buraczanymi, uprawiającymi niekiedy na $^1/_4$ całości powierzchni swej buraki cukrowe. Ponieważ reszta pól obsiewana jest prócz pszenicy, owsa, okopowizn itp. także i lucerną, esparcetą, koniczyną i mieszankami koniczynowemi, przeto przypadają tu buraki cukrowe na niektórych polach co trzy, a nawet i co dwa lata. Naturalna rzecz, że przy tak częstej uprawie buraków cukrowych muszą je silnie nawozić, dają też pod nie zwykle obornik w ilości 300 - 400 q na 1 ha, prócz tego wspomagają je superfosfatem (800 kg na 1 ha), saletrą chilijską (300 kg na 1 ha) i specjalnym nawozem wapiennym tu używanym, fosforanem wapniowym. Orka głęboka w jesieni do 30 cm, zwykle z pogłębiaczami, płytsza na wiosnę, wykonywana zwykle wołami przy użyciu pługów zwrotnych, oraz silne walcowanie stanowi, wedle tutejszych rolników warunek niezbędny plonu pomyślnego tej kultury. Buraki sadzą zwykle w połowie kwietnia w różnych odległościach rząd od rzędu, a więc co 30 i co 45 cm, przyczem ta odległość większa służy jako ścieżka dla ludzi i zwierząt przy wszelkich czynnościach pielęgnacyjnych.

Pod zboża naturalnie w tych warunkach nie dają nigdy obornika, natomiast jednak stosują tu często saletrę chilijską i to do 120 kg na 1 ha. Spotyka się tu często przy uprawie zbóż siew w różnych odległościach, a więc jeden rząd co 8 cm, drugi co 25 cm, przyczem te szersze rzędy okopuje się ręcznie lub maszynowo. Z pszenic spotykaliśmy tutaj często mieszanki dwóch odmian, np. Squaehead z Goldendrop, bowiem podobno młynarze tutejsi przenoszą taki produkt nad odmiany czyste. Do młócenia używają pospolicie motorów naftowych.

Przy uprawie jarzyn zwracają tu baczną uwagę na niszczenie gorczycy i pszonaku, do czego używają zwykle siarkanu miedzi, rozpylanego zapomocą różnych systemów rozpylaczy.

Siłą pociągową są tu konie i woły, wszystko sztuki ciężkie. Konie dostają pospolicie około 7—8 kg owsa i około 20 kg siana i słomy. Klacze robocze źrebią się zwykle w kwietniu i maju. Pracują one zwykle prawie do samego oźrebienia, co najwyżej na parę dni przedtem idą do stajni, do klatek, gdzie pozostają przez pierwszych ośm dni po oźrebieniu. Podczas karmienia, przyczem pierwsze trzy miesiące pozostaje matka ze źrebięciem na pastwisku, dostają klacze dziennie około 10 l owsa i 5 l grysu. Źrebięta przez zimę i lato dostają owies od 5—10 l, w dwóch latach używa się je już do zaprzęgu, przyczem dostają pełną karmę, w trzech latach przeznacza się je do rozpłodu. Tu i ówdzie po gospodarstwach dają prócz owsa koniom także buraki pastewne, marchew i ziemniaki.

Woły używają tu zwykle około czterech lat, poczem idą na opas, przyczem dostają jakieś odpadki przemysłowe, n. p. wytłoki z sieczką, siano i makuchy.

Właściwą podstawą ogółu gospodarstw normandzkich jest i pozostaje zawsze, bez względu na ich poszczególne kierunki, pasza, którą też słusznie uważają tu wszyscy za błogosławieństwo kraju.

Chów kacząt.

W fachowem piśmie francuskiem czytamy: Chcąc się przekonać, parę lat temu, jaki dochód przynoszą kaczęta chowane na sprzedaż zrobiliśmy próbę na stadku złożonem z czterdziestu sześciu kacząt wykłutych w sztucznej wylęgarni. Kaczęta te były rasy pochodzącej z Rouen, zupełnie zwyczajne, nie wybierane. Chowane były w klatce przez nas skonstruowanej, bardzo prostej; u wierzchu jej znajduje się blacha, która rozgrzewając się od ciepła lampy, ogrzewa powietrze w klatce, a tem samem i znajdujące się w niej kaczęta. Klatkę można łatwo oczyszczać przewietrzać.

Oto wykaz pokarmów, którymi żywione były kaczęta przez dwa pierwsze miesiące swego życia:

60	kgr	tartej skórki z chleba,
40	„	mąki kakaowej,
60	„	mięsa wędzonego,
11	„	otrębów,
40	„	owsa i hreczki,
14	„	makuchów kukurudzianych,
16	„	proszku z kości,
1	„	suchego chleba,
12	jaj i	
2	litry mleka.	

Pożywienie dawane było bardzo obficie.

Kaczęta dwumiesięczne ważyły między 1·7 kgr a 2·2 kgr, były więc zupełnie odpowiednio podchowane na sprzedaż.

Wymienimy teraz specjalne starania stosowane na początku hodowli. Ponieważ zauważyliśmy, że kaczęta spostrzegłszy cebrzyk z wodą, wchodziły do wody i wracały mokre do klatki, zaczęliśmy dawać im gałki pokarmu bardzo wilgotne przez pierwsze cztery lub pięć dni, aby mogły równocześnie zaspokoić głód i pragnienie. Pierwszego dnia post zupełny; drugiego dnia gałka z chleba zmaczanego w mleku; druga gałka złożona z wilgotnych otrębów i jaj gotowanych przez pięć minut w ukropie. Rozgniata się jajo widelcem do otrębów; kaczęta jedzą bardzo chętnie te gałki. Piątego dnia stawia się kaczętom cebrzyki z wodą, i robi się gałki z chleba zmoczonego, makuchów kukurudzianych i mączki kakaowej.

Dla odmiany robi się drugą gałkę z otrębów, mączki mięsnej i makuchów kukurudzianych

Codziennie daje się w początkach chowu, szczyptę mączki kostnej każdemu pisklęciu; zwolna zwiększa się tę ilość. Po ośmiu dniach daje się hreczkę, którą moczyło się przez dwanaście godzin w wodzie świeżej. Owsa nie daje się kaczętom dopiero po dwudziestu jeden dniach. Żywienie postępuje w ten sposób przez cały czas chowu, mięso sproszkowane dodaje się zawsze do gałek, w celu nadania więcej siły reproduktorom; bardzo ważnem jest dodawanie do gałek wielkiej ilości siekanej pokrzywy.

Stado złożone z czterdziestu sześciu kacząt, było otoczone wszystkiemi powyżej wymienionemi staraniami, miało oddany sobie trawnik o powierzchni około czterystu metrów i mały basen; gdy liczyły już sześć tygodni, prowadzono je do basenu reproduktorów, gdzie mogły użyć przez godzinę dowolnej kąpieli, z czego też zawsze korzystały.

Można naturalnie chować kaczęta bez obserwowania tego ostatniego warunku, lecz zauważyłem, że mięso kaczek często kąpanych jest o wiele smaczniejsze: w tym to również celu dawaliśmy kaczętom w ostatnich piętnastu dniach chowu dużo makuchów kukurudzianych. Kaczęta były więc doskonale wykarmione w chwili sprzedaży. Jakkolwiek nie oddawaliśmy się nidgy handlowi, chcieliśmy zdać sobie dokładnie sprawę z rezultatu i posłaliśmy je pewnemu znajomemu restauratorowi, który zapłacił za nie po cztery franki za sztukę. Gdy policzymy wartość pokarmów powyżej wymienionych i inne koszta chowu przekonamy się, że wydatki poniesione wynosiły około 2·10 franki od jednego kaczęcia. — Sprzedając je więc po 4-ry franki mieliśmy duży zysk.

Mylnem byłoby jednak uważanie tej ceny za zwykłą, ogólnie średnia cena płacona za wykarmione kaczęta nie jest wyższa nad trzy franki; w niektórych porach roku płacą tylko po 2·75 franków.

Naodwrót jednak wiadomą rzeczą jest, że w czasie od zamknięcia polowań, aż do kwietnia, kaczęta sprzedać można po sześć i siedem franków za sztukę.

Cena kaczek wzrosła wprawdzie znacznie od chwili, gdy zrobiliśmy to doświadczenie, lecz również i koszta chowu wzrosły, gdyż wiemy wszyscy, że otręby, owies i hreczka podrożały znacznie w ostatnich czasach. Każdy hodowca musi więc obliczyć swe dochody według cen bieżących.

Musimy zwrócić uwagę czytelników na to, że w doświadczeniu wyżej opisanem, wszystkie pokarmy były kupowane, gdyż oddany kaczętom obszar, nie był dość duzy aby mogły na nim znaleźć pożywienie. Byliśmy przytem zmuszeni obliczyć wartość czasu poświęconego na zbieranie zieleniny. Hodowca który chciałby zaprowadzić u siebie chów kaczek na większą skalę, powinien, jeśli chce mieć poważne dochody, urządzić się zupełnie inaczej niż my robiliśmy w czasie naszego doświadczenia. Może mu ono jednak bardzo posłużyć, jako norma pokarmów potrzebnych dla wychowania kaczęcia odpowiedniego na sprzedaż. Norma taka nie była jeszcze dotychczas ułożoną, a przecież konieczną jest ona dla wiadomości hodowców. Były już wprawdzie dawane różne wskazówki w tym kierunku, ale bez tych szczegółów, które zawiera dzisiejszy nasz artykuł.

Wszystkie kaczęta (czterdzieści sześć) ważyły po dwóch miesiącach 83 kgr a ogólna waga pokarmów stałych rozdanych w ciągu tych dwóch miesięcy, wynosiła 246 kgr, licząc w to części mineralne, które nie mogą być w zupełności zaliczone do pokarmów. Mięso i części mineralne wpłynęły bardzo na szybki wzrost kacząt. Zwykle kaczęta na folwarkach dochodzą do tej wagi o miesiąc lub sześć tygodni później. Ważnem do zapamiętania jest, że trzeba było około 2·960 kgr pokarmu stałego, dla wyprodukowania 1 kgr. wagi kaczęcia; dodając do tego zieleniny można liczyć 3 kgr pokarmu na 1 kgr żywej wagi Hodowca powinien więc starać się jak można najekonomiczniej dostarczyć tych trzech kilogramów pokarmu koniecznych na wyprodukowanie kilograma wagi żywej.

Nieraz zapytywano nas ile należy dziennie dawać pożywienia kaczętom.

Nie uważaliśmy za potrzebne aż tak drobiazgowe czynić doświadczenia.

Ptactwu należy dawać jak najwięcej pokarmu. Im więcej będą jeść, tem prędzej będzie wykarmione i odpowiednie na sprzedaż. To jest jedyna nasza odpowiedź w tej kwestji.

Naturalnie, zaczyna się od małych porcji, a zwiększa się je w miarę jak ptaki rosną. Zdaje mi się, że temi uwagami hodowcy będą dostatecznie poinformowani.

Opisując powyższe doświadczenie, nie mieliśmy wcale zamiaru narzucania hodowcom jakiegoś sposobu żywienia.

Pokarmy, które wymieniliśmy są najłatwiejsze i najtańsze do nabycia; ale, stosownie do zamieszkiwanej okolicy, hodowcy mogą dostarczać kaczętom innych pokarmów, może w korzystniejszych warunkach. I tak mięso wędzone może być zastąpione odpadkami z rzeźni, których nie można użyć jako pokarmu dla ludzi.

Mączka kakaowa ze względu na swe niezwykłe własności pożywne i na swą nizką cenę, zasługuje na specjalną uwagę. Pochodzi ona z łupin kakaowych a Boussingault przypisuje tym łupinom 4% materji azotowej a 4% części tłuszczowych; węglowodany należą do składu w ilości 46%. Byłem bardzo zainteresowany temi łupinami i zakupiłem pewną ich ilość; drób mój chętnie się niemi żywił, ale zdawało mi się, że po zjedzeniu większej ilości trawienie stawało się gorsze; aby uczynić je strawniejszemi, próbowałem utłuc je na młynku, ale łupiny zesuwały się po kamieniu i wychodziły prawie w tym samym stanie w jakim zostały przyniesione. Wystarałem się wtedy o mąkę i miałem doskonałe rezultaty. Mieszałem tę mączkę z innemi pokarmami jak otręby, makuchy kukurudziane; ma ona zapach bardzo miły i łączy sie doskonale w zmieszaniu. Jest to jeden z tych odpadków przemysłowych, które uważam za bardzo polecenia godne.

Dobrze bardzo dodawać tej mączki do pokarmu kaczek; wpłynie to również na zmniejszenie kosztu codziennego pokarmu.

Jeśli nie można jej nabyć, należy postarać się o inne pokarmy niedrogie, jak ryż, który jest bardzo pożywny; mąka z grochu zwyczajnego, której cena jest zazwyczaj bardzo niska, jest również bardzo polecenia godną.

W zwykłym czasie kartofle wchodzą bardzo korzystnie w skład pokarmu kacząt — w niektórych latach są zbyt drogie, lecz zdarza się to na szczęście tylko wyjątkowo.

Kończąc ten artykuł o hodowli kacząt, chcemy jeszcze poradzić hodowcy, aby je sprzedawał, gdy tylko dojdą wieku dwóch miesięcy, gdyż później przez dwa do trzech tygodni nie rosną a tylko przybywa im piór, co się zaś tyczy bardzo pięknych osobników, należy czekać trzy do czterech miesięcy zanim się je sprzeda, a żeby przyniosły dobry dochód należy nabywać tanio pokarmy, lub pozwalać kaczkom paść się na dużej łące gdzie znajdą znaczną część koniecznego pożywienia. Musimy dodać jeszcze, że sprzedaż kaczek jest zawsze dokonywana w mniejszej ilości, niż sprzedaż kurcząt, których popyt jest ogromny.

Tyle hodowca francuski. — Jakkolwiek u nas ceny są niższe, jednak przeczytawszy te rady, także nasz hodowca drobiu będzie wiedział, w jaką stronę zwrócić ma przedewszystkiem swą uwagę i starania. *c. pt.*

KORESPONDENCJE.

Sosolówka 15. grudnia 1910.

(*Ex re pytania Nr. 80 i odpowiedzi na to pytanie*).

Jakkolwiek uznaję działalność Oddziału handlowego przy c. k. Gal. Tow. gosp. i pokrewnych mu Syndykatów rolniczych, — to jednak muszę wyjaśnić, dlaczego kupując jakiś przedmiot gospodarczy człowiek nieraz znajduje się między Scyllą i Charybdą.

Wszyscy wiemy, że obowiązkiem naszym jest popierać swoje instytucje, nie dawać zarabiać przy kupnie agentom etc. — cóż kiedy za to nieraz wypada dołożyć z kieszeni i tak mocno nadszarpniętej trudnościami gospodarki ostatnich czasów.

Może nasze instytucje nie rozwinęły się tak dobrze, — może nie mają jeszcze tej rutyny, by módz w każdej chwili wiedzieć, gdzie i jakim sposobem można najlepiej i najtaniej zaopatrzyć się w doborowe przedmioty, — może to nakoniec z czasem jakoś się ureguluje, ale tymczasem fakt smutny ma miejsce, że kupując u obcych firm otrzymamy nieraz towar i lepszy i grubo tańszy.

Gdy zwróciła się do mnie pewna firma z propozycją dostarczenia szpagatu Manilla po 125 koron za cetnar, loco stacja odbiorcza, przedewszystkiem zwróciłem się do Syndykatu rolniczego z zapytaniem, jaką cenę ustalił za szpagat na rok 1910. Otrzymawszy odpowiedź, że taką, jak w roku 1909, to jest po 140 koron za cetnar, żądałem próbki szpagatu od firmy ofiarującej cetnar za 125 kor. loco stacja odbiorcza, równocześnie zapytując, dlaczego mogą po 125 kor. sprzedawać, gdy inne firmy drożej żądają. Odpowiedź brzmiała, że gdy inne firmy sprowadzają gotowy szpagat z Ameryki, płacąc grube cło, — oni zaś tylko włókno sprowadzają, za które cło niewielkie, (czy nawet go wcale nie płacą), i na węgierskich fabrykach wyrabiają szpagat ze sprowadzonego włókna.

Nie wchodzę w to, o ile informacja ta była prawdziwą, — dość, że otrzymałem kłębek szpagatu na próbę, a przekonawszy się, że pracuje bez zarzutu sprowadziłem z początku cetnar, a potem i kilka. Syndykat tłómaczył się tem, że ma szpagat oryginalny, amerykański, a sprowadzony przez firmę jest węgierski, cieńszy i dlatego tańszy o 15 kor. na cetnarze. A niechże będzie szpagat sprowadzany i z Honolulu, aby tylko nie od wroga Prusaka i byle był dobry. A to, że cieńszy, to właśnie jest jeszcze jego dodatnią stroną, bowiem wskutek tego idzie zwoi na kłębek 2-kilowy więcej i jak obliczyłem, gdy szpagatu amerykańskiege Manilla szło 7 kłębków, to tego tylko 5—6 na tę samą ilość wykonanej pracy. A cienkość jego absolutnie na jakość roboty nie wpływała, ponieważ — jeszcze raz z naciskiem powtarzam — nie rwał się i pracował bez zarzutu. Na jego cienkości miałem ten zysk, że mniej szpagatu wyszło, a co za tem idzie i pieniędzy, które wystarczyły na złożenie powiązanych snopów w półkopki.

Bez wątpienia nikt nie powinien nieoględnie lecieć na lep szumnych ogłoszeń i nie twierdzę, by tylko u podrzędnych firm lub przez agenta coś kupować. Owszem byłoby pożądanem, gdyby raz w końcu sprawy takie były tak traktowane w odnośnych naszych instytucjach, by właśnie najtańszy i najlepszy materjał dostawać, że się tak wyrażę „u swoich“, lecz z drugiej strony trudno żądać, byśmy dlatego, że nasze instytucje chromają na jakimś punkcie, — braki ich pokrywali z własnej kieszeni.

Bronisław Staniszewki.

Pnikut 15. grudnia 1910.

(*Jeszcze w sprawie pryszczycy i przepisów weterynaryjno-policyjnych*).

Nawiązując do korespondencji z Lipnik i Łuki traktującej o pryszczycy, nadmieniam, że nie można czynić zarzutów P. P. Starostom i weterynarzom, gdyż oni są wykonawcami paragrafów ustawy i poleceń c. k. Ministerstwa i Namiestnictwa; winni są tylko tyle, że nie zwracają uwagi odnośnej wyższej władzy, by wydane rozporządzenia nie były z krzywdą ogółu i jak najrychlej powinni starać się o sprostowanie tychże.

By zapobiedz złemu, powinniśmy się wystarać przez naszych pp. posłów o to, by każda ustawa, która ma być zastosowaną w rolnictwie, przeszła najpierw przez Towarzystwa gospodarczo-rolnicze, a te powinny ogłosić je swym członkom w dziennikach ze ściśle oznaczonym czasem wnoszenia poprawek i uwag, a wiele usterek i złego dałoby się zawczasu usunąć, nie dopiero narzekać, jak nas taka ustawa do niemożebności gnębi.

Lecz nasze okręgowe Oddziały Towarzystw gospodarczo-rolniczych, odbywają posiedzenia zaledwie raz w roku po kilka godzin a tu trzebaby koniecznie choć cztery razy do roku robić zgromadzenia, na których nie jedno możnaby omówić i złemu zaradzić.

Wprawdzie w statucie Towarzystwa gospod. jest paragraf, że Oddziały mają choć 4 razy w roku odbywać posiedzenia, lecz te się nie odbywają. W jaki sposób pobudzić je do działania? (*To chyba wyjątkowe stosunki. — Red.*)

Ustawa o tępieniu pryszczycy jest uciążliwą dla dotkniętych zarazą, lecz stokroć przykrzejszą dla tych, którzy jej nie mają, a jako dowód niech posłuży Pnikut w powiecie mościskim.

W październiku zachorowały dwie sztuki w jednej chałupie; na zawiadomienie zjechał p. lekarz weterynarj

i zamknął całą gminę z obszarem dworskim, gdzie bydło dotąd jest zupełnie zdrowe. Wyrządzono tym sposobem obszarowi dworskiemu krzywdę i straty nieobliczone, bo stawiając bydło na zimowisko prędzej, jak trzeba, ponosi się znaczną szkodę w paszy; przytem bydlęcia zdrowego nie można sprzedać, — dopiero za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa. — jak również kupić, by postawić na opas a kartofle w większej ilości czekają opasu, czas ucieka i trzeba koniecznie złemu zaradzić. W Pnikucie tylko w trzech zagrodach była pryszczyca a cała wieś z obszarem dworskim ponosi wielkie straty. Pożytecznemby było wnieść podanie przez c. k. Komitet Towarzystwa gospodarskiego do c. k. Ministerstwa lub Namiestnictwa o zniesienie wart po drogach a jeżeli są koniecznie potrzebne, by zostały tylko koło zagród dotkniętych pryszczycą.

Również powinnyby c. k. Urzędy podatkowe powstrzymywać przymusowe ściąganie podatków w miejscowościach nawiedzonych pryszczycą, bo skąd gospodarz ma wziąć pieniędzy, gdy nic mu sprzedać nie wolno a nawet samemu wydalać się ze zagrody nie dozwolono, bo jeden tylko oglądacz, p lekarz weterynarji, żandarm i sekwestrator mogą wszędzie wchodzić i wychodzić.

Bolesław Charzewski.

Łuka, 14. grudnia 1910.
(W sprawie trucizn na myszy).

Od Redakcji. Oddział handlowy Towarzystwa gosp. komunikuje nam otrzymane pismo, które poniżej w całej osnowie przytaczamy:

W odpowiedzi na Szan. pismo donoszę, że sprowadzony owies strychninowany działał skutecznie, o ile to w celu, w jakim został użyty, jest możliwem. Tępienie myszy jakąkolwiek trucizną nie prowadzi do celu wtedy, gdy takowe już nadmiernie się rozmnożyły. Kto zna dokładnie sposób przyrządzania trucizny na myszy ze strychniny, wie dobrze, że strychnina nie wchodzi do środka ziarna, lecz tylko w postaci drobnego pyłku osiada na włoskach, jakiemi jest okryte ziarno tłuczonego owsa, lub kiełkowanej pszenicy. Włoski te tak w pszenicy jak i owsie znajdują się na samym cieńszym końcu ziarna, w tem też miejscu osiada się najwięcej pyłku i mysz, aby się mogła struć, musi takowy zgryść i wprowadzić do jamy ustnej. Myszy wiedzione instynktem zostawiają tę część trującą ziarna, zjadając tylko koniec grubszy, gdzie niema strychniny. Ponieważ mysz przy jedzeniu ziarna nie bierze go w całości do pyszczka, lecz trzymając ziarno w przednich łapkach, struże go powoli przednimi zębami, przeto, gdy dojdzie do końca i poczuje gorycz strychniny, rzuca takowe i z pewnością już więcej ziarn podobnych nie tknie nigdy. Szczególnie myszy domowe jedzą tak owies jak i pszenicę zatrutą, z której zostawiają tylko wierzchnią plewkę i prądzelek, bez jakiejkolwiek szkody na swojem zdrowiu. Trucizna na myszy, w jakiejkolwiek postaci, jest bardzo kosztowną i choćby była najlepiej preparowaną, nie jest nigdy pewną. Jeżeli po rozsypaniu strychninowanego ziarna upadnie deszcz, strychnina spłynie z włosków i ziarno staje się nieszkodliwem. Przy wielkiej ilości myszy, jakie mam teraz, obrachowałem z możliwą dokładnością, że na zatrucie 100 morgów pola zasianego koniczyną, potrzebaby 30 cet. metr ziarna zatrutego, co kosztowałoby zwyż 4200 koron prócz kosztów samego trucia pola.

Nie jestem jednak przeciwnikiem trucia myszy owsem, sprawę tę uważam za bardzo doniosłą i twierdzę, że tylko systematycznem i umiejętnem truciem można wyniszczyć prawie w zupełności myszy, które wyrządzają w Galicji miljonowe szkody, niemal co roku. C. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie winno więcej, jak dotychczas, poświęcić uwagi tej sprawie, nie żałować trudów ani kosztów na doświadczenia i badania w tym kierunku. W tej sprawie u nas prawie że się nic nie robi, albo robi się bez jakichkolwiek dodatnich rezultatów.

Nie wierzyłem od początku zarażeniu tyfusem mysim, a to dlatego, że sprzeciwia się to ogólnym prawom natury. Choroba tyfusu niekoniecznie kończyć musi się śmiercią. Z 35 myszy polnych (norników) i 4 myszy domowych, które trzymałem w klatkach, karmiąc je właściwym dla nich pokarmem, zaledwie 15 zaraziło się tyfusem, z tych zginęło 6, reszta zaś przyszła powoli do zdrowia. Tych 6 padłych myszy zjadły ich towarzyszki trzymane w klatce i mimo to nie dostały tyfusu. Od czasu do czasu dawałem myszom zarazki tyfusu, ale widząc, że po paru tygodniach myszy są zdrowe, całą sprawę dałem do załatwienia kotowi, który w kilka minut z tem się uporał. Działo się to jeszcze przed 17 laty, gdy tępieniem myszy zarazkiem tyfusu Wydział krajowy się opiekował. Od tego czasu praktyką i nabytem doświadczeniem przyszedłem do wniosku, że tylko trucizną można myszy wytępić, trzeba jednak truć je wtedy, gdy ich niema. Są one jednak, lecz w bardzo małej ilości ukryte w norach po miedzach i rowach, tam więc ich szukać trzeba i truć cały rok, gdy tylko to jest możliwem. W większym przeto majątku trzeba trzymać do tej czynności stałego, rocznego człowieka „truciciela myszy", któryby dzień w dzień obchodził miedze i pola dworskie, a jeżeliby już tam myszy nie znalazł, także i pola chłopskie i truł systematycznie myszy w każdej porze roku.

Że utrzymanie takiego człowieka opłaciłoby się sowicie, nie ulega kwestji, kto tylko chce nad tem poważniej się zastanowić. Człowiek ten mógłby w czasie niedogodnym dla trucia (czas słoty, czas wiosennych i jesiennych roztopów) zająć się czem innem, przeto i koszt utrzymania zmniejszyłby się znacznie.

Czas zimowy nadaje się również dobrze do tej czynności jak i czas letni. Mysz w zimie opuszcza od czasu do czasu norę dla ruchu i świeżego powietrza, idąc po śniegu robi ślady, można ją więc wyśledzić, gdzie siedzi. Do tępienia myszy możnaby używać tak trucizny strychninowej jak i fosforowej na przemianę. Radziłbym zrobić próbę w tym kierunku, czyby osadzenie się pyłku strychniny na ziarnie nie można lepiej ustalić z pomocą jakiej klejowatej substancji lub tłuszczu. Gdyby próby w tym kierunku podjęte okazały dobre rezultaty, strychnina jako trucizna na myszy byłaby najodpowiedniejszą.

Również ulepszyć trzebaby przyrządy do rozdzielania trutki, dzisiejsze są złe, zatykają się często, przytem za wiele w norach wylatuje ziarnek, co zwiększa koszta parokrotnie. Przy zatruciu ziarna nie trzeba żałować strychniny, lepiej, by trucizna droższą była, niżby, działając słabo, czyniła próżne wydatki i zniechęcała ogół.

List ten po przeczytaniu proszę łaskawie odstąpić Sz. Redakcji *Rolnika*. Stwierdzam tu raz jeszcze, że co do przysłanych 150 klg. owsa strychninowego przez Oddział handlowy c. k. Towarzystwa gospodarskiego, żadnych nie robię zarzutów, owszem, owsem tym strułem tysiące myszy, ale myszy pozostały jeszcze w takiej liczbie, że zjadły mi koniczyny 160 morgów doszczętnie i dziś znowu widzę (dnia 14. grudnia), że przenoszą się na oziminy, które przez codzienne trzymiesięczne trucie do tej pory ochraniałem. Prócz 150 klg. owsa z c. k. gal. Towarzystwa, spotrzebowałem 50 klg. pszenicy w domu preparowanej, która jednak mniej była skuteczną od sprowadzonego owsa.

Z szacunkiem
Leon Starkiewicz.

Drobne wiadomości gospodarskie — Z piśmiennictwa rolniczego.

Jak zabijać króliki. W *Hodowcy drobiu* czytamy: Jest wiele metod zabijania królików, jednak niektóre są barbarzyńskie i jako takie powinny być unikane.

W „Kaninchenzüchter" radzi pewien hodowca królików używać do zabijania ich jakiegoś twardego przedmiotu (kawałka drzewa lub żelaza), którym uderza się królika trzymanego w lewej ręce za uszy — w czaszkę, między uszy a oczy (w czoło). Jeśli uderzenie było silne, to przekłucie rdzenia jest zbędne, można to jednak uskutecznić, czyniąc to jakimkolwiek ostro zakończonem narzędziem w ten sposób, że tuż za głową ze strony prawej ku lewej przekłuwa się szyję. Przyczem niejednokrotnie otwiera się żyły szyjne, by krew ze zwierzęcia spłynęła.

Po kilkurazowem spróbowaniu tego sposobu można nabrać wielkiej wprawy.

Można też zabić królika — wypuszczając mu krew z żył szyjnych — jednakowoż musi się poprzednio zwierzę jakiemś tępem narzędziem zagłuszyć, bo wypływ krwi jest dotąd bezbolesny, dopóki wypróżniają się grubsze naczynia krwionośne; dopiero w ostatniej chwili, gdy z najdrobniejszych naczyń krew uchodzi, występują dla oka hodowcy nieprzyjemne drgawki, bolesne zaś dla zwierzęcia, o ile naturalnie zwierzę jest przytomne.

Jest bowiem obowiązkiem każdego hodowcy dbać o to, by zwierzętom przy rzezi odebrać świadomość i ból przez odpowiednie ogłuszenie i starać się, by ono momentalnie nastąpiło.

Kilka słów w sprawie chowu trzody chlewnej. Trzoda chlewna jest ogólnie bagatelizowaną w obszarach dworskich a pieszczoną w małych zagrodach włościańskich i dlaczego? Czy może nazwa lub też stworzenie samo budzi wstręt w obszarniku? a przecież dział ten należy do najrentowniejszych, bo odrzuca wprost lichwiarski procent i gdyby nie ta locha, jakże by wyglądał włościanin na obszarze 3—4 morgów gruntu, mający, 1000 k. długu na 7% oprócz ciężarów rządowych, krajowych, gminnych, cerkiewnych, szkolnych i w. i.? Uczymy tego chłopa postępowego gospodarowania, nauczmy się od niego rachunku w chowie trzody. Wiadomem, że trzoda chlewna potrafi zużytkować dla siebie korzystnie nawet taką karmę, którą bez szkody, inne zwierzęta domowe by nie jadły, czyli, że koszt utrzymania jednej lochy jest w stosunku mniejszy od kosztów utrzymania jednej mlecznej krowy a jedna i druga daje przy gorzelni najmniej 50% czystego zysku, wobec zaś teraźniejszych wysokich cen trzody — które na razie nie myślą wcale się obniżać, da nam locha do 70% dochodu. Czyż więc zwierzęciu, które tak hojnie trud człowiekowi opłaca — nie należy być wdzięcznym. Gospodarz umiejący rachować szybko znajdzie korzyść w tym dziale, więc może nie od rzeczy będzie pomówić nieco o trzodzie chlewnej.

W tym miesiącu szczególną należy zwrócić uwagę na żywienie i pielęgnowanie loch, które winny być już teraz odhukane, jeżeli w pierwszych dniach kwietnia mają się prosić, a w tym razie możemy w roku osiągnąć pewno, dwa rzuty od każdej lochy! Nie będę podnosił kwestji lichego i niedołężnego dozorowania tych zwierząt, bo one za złe obchodzenie się z niemi, srodze potrafią się zemścić — jak zresztą każde inne zwierzę domowe, na swym właścicielu! Liche żywienie wywołuje ten skutek, że prosięta przychodzą na świat drobne, a sama locha mało pokarmu mieć będzie. Żywienie zbyt obfite także wywiera złe skutki, gdyż locha zaczyna się tuczyć i również wydaje drobne prosięta. Brahą można z odpowiednim dodatkiem otrąb pszennych i przymieszką miękkich plew hreczanych lub koniczyny, utrzymać w dobrym stanie karmniki, natomiast nie radzę zbyt obficie karmić lochy prośne brahą, która — jako płyn gryzący do pewnego stopnia, niekorzystnie oddziałuje na płód. Nadto jest korzystnie lochom prośnym dawać pokarm w małych dawkach a często, w postaci brai letniej! Chlewy macior prośnych winny być utrzymywane czysto, sucho i ciepło (przynajmniej 10°R.). Ponieważ pora obecna nie pozwala puszczać świń swobodnie, a ruch dla loch jest konieczny, należy je więc w południowych godzinach wypuszczać na dwór, lub w ogrodzenia niebrukowane, aby sobie pobiegały i poryły a wraz z znalezionym w ziemi pokarmem, przyjmowały wewnątrz różne cząstki mineralne dla ich zdrowia nieodzowne. Ruch usposabia do płodności, nie dopuszcza spasania się i osadzania tłuszczu, wskutek czego lochy nie tylko łatwiej się proszą, więcej mają pokarmu, ale i prosięta bywają ładniejsze.

Nierzadko się zdarza, że lochy porzucają, przyczem prosięta już to pojedynczo, już razem zostają z matecznika wyrzucone; trafia się to najczęściej w początkach trzeciego lub czwartego miesiąca ciężarności. Przyczyny mogą być różnorodne: zewnętrzne, jak uderzenie w brzuch, pędzenie i gonienie, za wysoki próg do chlewa, zmuszający lochy do skoków, wreszcie brak ruchu, wskutek czego następuje ogólne osłabienie. Z przyczyn wewnętrznych wymienić należy żywienie pokarmami odymającemi, rozwalniającemi i trudno strawnemi, nagła zmiana pokarmu, dawanie naraz zbyt wielkich porcji w odległych odstępach czasu, zepsute pokarmy, jak n. p. zgniłe kartofle, buraki e. t. c. Szczególniej strzedz się należy dawać osypki z żyta, w którym było wiele sporyszu. Staranne pielęgnowanie i ostrożność w karmieniu loch prośnych, jest z tego względu nader ważne, że locha raz porzuciwszy prosięta, zachowuje tę skłonność przez całe życie. Takiej więc lochy, jeśli się przytrafi, należy do rozpłodu nie używać.

W. S. Uherce niezabiłowskie.

Pastwisko jako odpoczynek koni wprowadza się z bardzo dodatnim skutkiem we wszystkich nieledwie krajach, na pastwisku bowiem wypoczywa koń pracą zmięczony. — Wolność, całkowity, długotrwający spokój, powietrze świeże i chłodzące, soczysta, a w największym stopniu strawna pasza, którą koń na pastwisku skubie, łączą się wszystkie, aby siły konia wzmocnić. Gdy już koń jest zupełnie wyczerpany z sił, gdy zdrowie jego podupada będzie najlepszym i jedynym środkiem leczniczym puścić konia na dłuższy czas na pastwisko, a przyjdzie do siebie po niejakim czasie i powróci mu zdrowie normalne. Także nawet, gdy konie nie są prawdziwie zmęczone i z sił wyczerpane, stanowi pastwisko dla koni stojących rok cały na stajni znaczną ulgę.

Co najważniejsza, że koń roboczy, pracujący na twardych drogach, w częstym pospiesznym biegu wypuszczony na odpoczynek na pastwisko, na miękkim i wilgotnym terenie rozkuty, nie tylko odpoczywa, ale nogi jego i kopyta stają się odnowionemi, gdy wiązadła, mięśnie i stawy nabierają znowu gętkości i siły.

Te mniej więcej zasady ogłosiło heskie pismo rolnicze; dodaję tu, że kawalerja rosyjska wypuszcza wiosną konie na najęte pastwiska w okolicy i to na cztery do ośm tygodni; wszystkie konie bywają rozkute, depcą po wilgotnych błoniach i świeżej trawie, strzałka w kopycie rozrasta się normalnie, co wszystko koniom zmęczonym zdrowie przywraca i wojska rosyjskie, o ile można, korzystają w wiosennych miesiącach z tego rodzaju sposobu odświeżenia sił koni.

Wracając do heskich zasad dawania koniowi odpoczynku w miesiącach wiosennych na pastwisku przytaczam zdanie autora zupełnie słuszne, że koń okuty, pracujący w zaprzęgu na bruku i twardych drogach czy to ciągniący ciężary, czy też biegający w dorożkach i tramwajach, może całe lata dłużej pracować niż koń nie mający tego odpoczynku. Przedmiot ten zasługuje bezsprzecznie na wiele więcej uwagi, niż to w gospodarstwie się dzieje. Gospodarze nie przyznają, że krótkie wakacje pastwiskowe dane koniowi przynoszą wielkie korzyści.

Koń na pastwisko wypuszczony, otrzymujący obok tego obrok, wraca zdolny do pracy i wytrzyma wiele więcej, niż koń, który tylko trawą żywić się musi. Chociażby koniowi na pastwisku dodawać tylko pół kilo owsa na dobę, to sił nabierze, a pasza w ziarnie podana na pastwisku w większej ilości umocni konia siły tak, że obficiej ziarnem karmiony tem dłużej ciężko pracować będzie.

Wiosną i w początku lata pastwisko dane koniom w celu wypoczynku i nabrania sił jest najskuteczniejszym, bo w tym czasie trawa jest młoda, soczysta i odrasta żywo, a ziemia jest miękką i także wilgotną. W lipcu już zaczyna być gorąco, już muchy i bąki niepokoją konie i już takie pastwisko nie sprawia tych skutków jak wcześniejsze. W końcu lata, gdy już ziemia wyschła i jest twardą, gdy upały dokuczają a muchy napastują konie bezmiernie, nie będzie pastwisko dawało koniowi tego wypoczynku i nie pozwoli mu zebrać sił do dalszej ciężkiej pracy.

W naszych polskich gospodarstwach bywają w różnych okolicach zwyczaje, które koniom roboczym zapewniają tego rodzaju spoczynek na pastwisku.

W Królestwie Polskiem wiele jeszcze było przed niedawnym czasem majątków, w których fornalki wypuszczano dodnia na pastwiska; gdy konie wróciły do stajni zjadały obrok i szły do roboty. W okolicy Czarnolesia (niegdyś siedziby króla poetów naszych), widziałem stado koni pasące się na niedalekiem od folwarku błoniu, które otaczał

las. Stado koni zastałem zbite w jedną gromadę, źrebięta w środku, a kobyły i wałachy głowami ustawione tak, że kopyta zadnie służyły do obrony przeciw czającemu się wilkowi. Chłopcy zbudzeni odstraszyli wilka, a konie pasły się dalej.

Na Ukrainie są jeszcze stepy, na których konie zwykle pochodzenia arabskiego przepędzają całe lato i nieraz „z wiatrem ukraińskim puszczają się w zawody“.

Tam kopyto konia jest normalne, boso chodzi po twardych, spiekotą wypieczonych drogach, przebiega 12 mil czyli 120 kilometrów w bryczce na dobę. Chorować nie ma czasu, bo albo szuka trawki na stepie, albo wychowuje źrebię, albo wreszcie biegnie w zaprzęgu nigdy nie zmęczony. A czem nabrały huculskie konie takiej sławy, czy ich dżokeje w stajniach na posadzkach marmurowych podchowali? Nie! Hucułka dziewoja siadła na źrebicę i wdrapała się często w galopie na najwyższe góry, aby batkowi zawieźć strawę na południenek.

Wolność koniowi służy. *A. Śniegocki.*

Doniesienia kronikarskie.

Rada Nadzorcza Banku rolniczego we Lwowie zamianowała dotychczasowego prokurzystę p. Henryka Małeckiego zastępcą dyrektora.

Narodowe Towarzystwo chowu koni i wyścigów, chcąc ułatwić bezpośredni zbyt galicyjskich koni pełnej i półkrwi angielskiej, zawiadamia P. T. Hodowców, że w Sekretarjacie tegoż Towarzystwa. otwartą została lista koni będących na sprzedaż.

W razie zamierzonego skorzystania z tego pośrednictwa, uprasza się o zażądanie formularza a wypełniwszy go o przesłanie pod adresem Sekretarjatu Towarzystwa (Lwów, ul. Andrzeja Potockiego 50).

Wraz z wykazem należy przesłać do Sekretarjatu od każdego zgłoszonego na sprzedaż konia po **2 K**. — Po ewentualnem dojściu, za pośrednictwem Sekretarjatu, sprzedaży do skutku, od każdego sprzedanego konia po 10 Kor.

Towarzystwo zajmie się stosowną reklamą w miarę funduszów, jakie powyższa akcja przyniesie.

Od p. Jerzego Turnaua z Mikulic otrzymujemy następujące pismo: Odczytując moją korespondencję w N-rze 51 „Rolnika“ czuję się w obowiązku sprostować, że ściśle biorąc, p. weterynarz pozwalał na zużytkowanie mleka w oborze zakażonej pryszczycą, lecz tylko własnem bydłem, ale niedozwolony był wywóz mleka, — gdy tymczasem, o ile mi wiadomo, ustawa dozwala na wywóz mleka podgrzanego do odpowiedniej ciepłoty.

Tu więc znowu było zapewne nieporozumienie. — Niestety z nieporozumień bardzo często wynikają przykrości. — Niechaj jednak takie wypadki posłużą dotyczącym władzom jako wskazówka, że dokładne pouczanie organów wykonawczych jest konieczne, aby uchronić ludność przed niepotrzebnemi stratami i aby niepowodować skarg i niezadowolenia.

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie 83. Czy który z P. T. kolegów po pługu nie sprowadzał bieżącej jesieni trucizny na myszy (owsa lub pszenicy zatrutych strychniną) za pośrednictwem Oddziału handlowego c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego i z jakim rezultatem? U mnie trucizna tam nabyta wcale nie działała, w przeciwieństwie do nadzwyczajnej skuteczności trucizny, sprowadzonej z Pesztu. *Lucyan Turnau, Suchowola.*

Z działalności Towarzystwa.

Z KOMITETU.

Komitet poparł w c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie prośbę nowo powstałej **gorzelni w Piotrowie**, której przedsiębiorcą i właścicielem jest dr. Adam Borysiewicz, o uznanie jej za rolniczą i przyznanie bonifikacji kontyngentu rozporządzalnego na kampanię 1910/11.

PROTOKÓŁ

zwyczajnego posiedzenia Komitetu, które się odbyło dnia 10. grudnia 1910 r. o godz. 4 popoł.

Książę Prezes Tow. zawiadomił o śmierci Karola Czecza, wicepr. Tow. roln. w Krakowie, poświęcił Jego pamięci gorące wspomnienie, a członkowie Komitetu uczcili pamięć zmarłego przez powstanie, co uchwalono zapisać w protokole i w ślad wysłanego od Prezydjum telegramu przesłać Komitetowi Tow. roln. w Krakowie kondolencję na podstawie niniejszej uchwały.

Uchwalono następujące wnioski **Sekcji chowu koni**:

Preliminarz wydatków na r. 1911:

1) Subwencja dla 30 stacji ogierów po 300 K	9.000 K
2) Pensja Inspektora chowu koni łącznie z kosztami podróży	6.000 „
3) Roczny bilet II. klasy dla Inspektora	700 „
4) Pensja sekretarza sekcji	800 „
5) Zakupno ogierów z kosztami komisji	13.500 „
Razem	30.000 K

Uhwalono następujące wnioski **Sekcji hodowlanej**:

Wyrazić uznanie księdzu Potuczce w Siechowie za wydatną opiekę nad tamtejszą oborą zarodową bydła.

Powiększyć oborę gminną w Tarnawicy o dwie krowy i przydzielić ją na zwykłych warunkach do Szkoły gospodyń wiejskich w Tłumaczu.

Udzielić zasiłku w kwocie 50 kor. asyst. kontr mleczn. Jaroszewiczowi na dokończenie aparatu ułatwiającego rozdzielanie karmy przy indywidualnem żywieniu krów.

Na podstawie relacji p. Pogłodowskiego z Sudkowic odnieść się do c. k. Namiestnictwa z prośbą, aby chlewnie centr. i obory zarodowe stojące pod stałym dozorem weterynarskim uwolnione zostały od kwarantanny i dwukrotnych oględzin weterynarskich przy wysyłce każdej sztuki.

Udzielić premji w kwocie 200 kor. p. Iwanowiczowi w Stanisławowie za wzorowy budynek stajenny.

Założyć oborę półkrwi rasy Oldenburg w Kruszowicach (Oddz. Jaworów).

Założyć oborę zarodową w Łuce u p. Brücknera.

Założyć stację capa w Rymanowie u p. Kowalczyka (Oddz. Sanok).

Założyć koziarnię zarodową gminną w Nowem Siole (Oddz. Cieszanów).

Założyć 15 chlewni zarodowych.

Uchwalono następujące wnioski **Sekcji mleczarskiej:**

Podnieść fundusz obrotowy zwrotny Związkowi mleczarskiemu we Lwowie dla bryndzarni w Dzembroni z 1000 kor. do 1500 kor.

Przyznać zasiłek Ołeksie Toninkowi 200 kor. na odbycie praktyki w Szkole mleczarskiej w Rzeszowie.

Wypożyczyć Szkole gospodarstwa domowego w Tłumaczu komplet naczyń mleczarskich w wartości do 700 K.

Przyznać Radzie Oddziału Tow. gosp. w Przemyślu 400 kor. zasiłek na agitację celem zawiązania Spółki mleczarskiej w Dubiecku z filjami.

Przyznać Tadeuszowi Zakrzewskiemu zasiłek 150 K w celu zaznajomienia się w grudniu b. r. z akcją mleczarską Komitetu.

Przyznać Radzie Oddziału Busko-Kamioneckiego Tow. gosp. jako zasiłek 300 K na urządzenie mleczarni w Kupczu z tem, że jeżeli projekt urządzenia mleczarni nie dojdzie do skutku, kwota ta będzie zwrócona Komitetowi.

Przyznać Romanowi Reicherowi 250 K jako zasiłek na odbycie kursu mleczarskiego w Rzeszowie.

Uchwalono następujące wnioski **Sekcji rolniczej**:

Przedstawić c. k. Ministerstwu rolnictwa jako kandydatów na wakujące stypendja w Wydziale leśnym Akademji ziemiańskiej w Wiedniu:

a) Marcelego Koszycę, słuchacza IV. roku,
b) Tadeusza Szafrana, „ II. „
c) Juljusza Borzęckiego, „ IV. „
d) Mikołaja Baczyńskiego „ II. „

Odnieść się do Wydz. kraj. i do Dyrekcji Skarbu o informacje co do pokładów i powiększenia eksploatacji kainitu i wyrobu soli potasowych w Kałuszu i Stebniku.

Poprzeć podanie „Oesterreichische Zentralstelle“ do c. k. Min. roln. o nieznižanie cła przywozowego od oleju bawełnianego.

Przedstawić Wydz. kraj. jako kandydata na wakujące stypendjum fundacji ś. p. Kunegundy Brześciańskiej, Andrzeja Mikołajczyka.

Zezwolić Witołdowi Czupryńskiemu na ukończenie studjów w Stacji doświadczalnej w Wiedniu 11. stycznia 1911 roku.

Pokryć dalsze koszta założenia łąki sztucznej u Michała Huczki w Zwarzu w kwocie 159 kor. 40 hal.

Pokryć koszta zakupna pszenicy matecznej dla Stacji produkcji zbóż w Dolinach w kwocie 103 kor. 30 gr., należytość za resztę nasion w kwocie 309 kor. 20 gr. skredytować w Oddziale handlowym do roku, licząc od czasu zakupna.

Zwiększyć wysokość pojedynczych zasiłków na budowę gnojowni wzorowych w Oddziale żółkiewskim do 150 koron.

Udzielić dodatkowo Andrusiowi Bernykowi z Lisiatycz tytułem zasiłku na budowę gnojowni wzorowej 50 koron.

Założyć następujące gnojownie wzorowe:

a) w Adamówce (Oddział Stryj) u Jacia Łagockiego;
b) w Słobódce (Oddział Stryj) u Semka Ławrysia;
c) w Turce (Oddział Kołomyja) u Jana Plezi;
d) w Byble (Oddział Przemyśl) u Michała Zelika;
e) w Żurawicy (Oddział Przemyśl u Andrz. Bartnickiego.

Na przyszłość udzielać gospodarzom, posiadającym więcej niż 8 sztuk bydła na ten cel zawsze 150 kor., zaś mającym poniżej 8 sztuk bydła po 100 kor. subwencji.

Nadsyłać stale bezpłatnie „Rolnika“ Kołu T. S. L. im. St. Wyspiańskiego we Lwowie oraz udzielić sprawozdań.

Wypożyczyć Tow. rolniczemu w Warszawie bezpłatnie klisze z dziełka „Podręcznik techniki mleczarskiej“.

Wydać dziełko „Pielęgnacja i użytkowanie pastwisk trwałych“ za honorarjum autorskiem po 60 kor. za arkusz druku.

Rozstrzygnięcie co do subwencjonowania szkół, kursów i stypendjów na naukę kobiecego gospodarstwa wiejskiego odłożyć do roku 1911.

Udzielić Radzie Oddziału lwowskiego zasiłku w kwocie 50 koron na kurs dla włościan w Dublanach w r. 1911.

Wypłacić zasiłek w kwocie 100 kor. Kołu dublańskiemu T. S. L. na rzecz kursu dla włościan.

Kooptować do Sekcji rolniczej prof. Dra Krzemieniewskiego.

Uchwalono następujące wnioski **Sekcji sadowniczej.**

Przyjąć do wiadomości sprawozd. Tow. pszcz.-ogrodn., w sprawie udzielenia X. Adamowi w Rokitnie miodarki.

Polecić Insp. sadown., by umieścił w *Rolniku* artykuł celem zachęcenia do zakładania szkółek malin w Galicji wschodniej.

Wydać w 500 egz. plany suszarni owocowych kosztem Komitetu.

Podaniom członków Spółek oszcz. i pożyczek popartym przez Patronat Spółek, przyznać te same bonifikacje, jakie otrzymują małorolni gospodarze, o ile fundusze starczą.

Udzielić X. Tyczyńskiemu z Albigowej subw. w kwocie 200 kor. na częściowe pokrycie kosztów obsadzenia 5 klm. drogi drzewami owocowemi pod warunkiem, że drzewka sprowadzi Komitet, a wypłata subw. nastąpi po obsadzeniu przynajmniej 1 klm. drogi, tudzież wydelegować Insp. sadown. celem udzielenia fachowej porady i kontroli.

Udzielić subw. w kwocie 150 kor. na koszta założenia ogrodu szkolnego w Odenicy powiat Dolina i polecić Insp. sadow. wypracowanie planów i kosztorysów oraz udzielenie pomocy fachowej.

Polecić Insp. sadown., aby wypracował plany i kosztorysy celem założenia ogrodów szkolnych w Brzuchowicach, Zawadowie, Dmytrzu, Pikułowicach, Zimnej wodzie i Werbižu (Oddz. Lwów) i udzielił przy założeniuu pomocy fachowej.

Przyznać Insp. sadown. za każdy wypracowany przez niego plan ogrodów i sadów renumerację 30 kor. — a kwoty te ściągać od stron interesowanych.

Przyznać Zarządowi Szkoły gospodyń wiejskich w Tłumaczu subw. w kwocie 300 kor., tudzież dostarczyć drzewek po zniżonej cenie i wydelegować Insp. sadown. celem udzielenia porady fachowej.

Nieuwzględnić prośby X. Pohorockiego z Brodek, o założenie tamże ogrodu handlowego, a natomiast zaproponować mu założenie sadu wzorowego i dostarczyć w tym celu na razie przychylnej odpowiedzi drzewek po zniżonej cenie i wydelegować Insp. sad. celem udzielenia pomocy fachowej.

Pokryć $^{2}/_{3}$ części kosztów odbytego kursu sadown. w Sanoku.

Przyznać ogrodnikowi dworskiemu w Ordynacji Sieniawskiej remunerację w kwocie 30 kor. za do pilnowanie zakładania wzorowych sadów włościańskich w Kolonii i Dobrej.

Urządzić we Lwowie w jesieni r. 1911 wystawę owoców produkowanych we wschodniej Galicji i polecić Insp sadown., by wypracował projekt takiej wystawy.

Rozesłać Oddziałom Tow. Gosp. broszurę p. Golińskiego pod tyt. „Owocarstwo na Pokuciu".

Rozesłać członkom Sekcji sadown. projekt regulaminu zakładania sadów włość. wzorowych celem rozpatrzenia.

Przyjęto do wiadomości **uchwały Wydziału wykonawczego** z dnia 26. listopada i 10. grudnia 1910 r.

Uchwalono zasiłki na premiow. służby gospod. Oddziałowi w Stanisławowie w kwocie 75 kor., w Tarnopolu 400 kor., w Przemyślanach 300 kor., w Jarosławiu 600 kor., w Żółkwi 125 kor., a odmówiono zasiłku Oddz. Podolskiemu.

Ustanowiono delegatem do kraj. Tow. wyzyskania sił wodnych prof. Akademji roln. w Dublanach Kazimierza Ajdukiewicza, zaś jego zastępcą dyr. J. Mikułowskiego-Pomrskiegoo.

Przyjęto do wiadomości pismo kraj. Związku Zdrojowisk o popieranie jego działalności.

Wydelegowano dr. A. Rodakiewicza celem wzięcia udziału w posiedzeniu Sekcji handlowej Komitetu krakowskiego Tow. roln. dnia 2. grudnia 1910 z upoważnieniem, by przedstawił stan przeprowadzonych dotychczas pertraktacji co do zawiązania Spółki dla eksportu mięsa.

Uchwalono poprzeć protest Centr. biura dla popierania interesów rolnych i leśnych, przeciw projektowi ustanowienia minimalnej wagi jakościowej hektolitra pszenicy, żyta i owsa, sprzedawanych na giełdzie produktów rolnych w Wiedniu.

Udzielono instr. mleczarstwa St. Smolińskiemu pozwolenia na odbycie w czasie do 31. grudnia b. r. kursu rolniczo-hodowlanego urządzonego przy Akademji roln. w Dublanach dla nauczycieli.

Uchwalono poprzeć prośbę instr. p. Wojciecha Chłopińskiego do Wydz. krajowego o zasiłek celem odbycia kursu uprawy lnu w wyższej Szkole dla przemysłu tekstylnego w Sorau tudzież odbycia studjów w Belgji i w Inflantach.

Przyjęto do wiadomości pisma dziękczynne pp. posłów dr. Włodz. Kozłowskiego i Jana Viviena za wystosowane do nich adresy.

Z powodu rezygnacji Jana hr. Mycielskiego z przewodnictwa Sekcji mleczarskiej uchwalono zamianować przewodniczącym dr. Stefana Godlewskiego, — nie przyjąć rezygnacji ks. Władysława Sapiehy z godności członka Komitetu i delegata do Z. G. Tow. Kółek rolniczych.

Uchwalono zarządzić sporządzenie preliminarzy co do zużycia w r. 1911 funduszów Towarzystwa w pojedynczych działach.

Poczem zamknął Prezes posiedzenie o godzinie 8. wieczór.

Z ODDZIAŁÓW.

Z Oddziału Tarnopolskiego.

Walne zebranie Oddziału Tarnopolskiego odbędzie się dnia 29. b. m. o godz. 10. rano w sali Rady pow. w Tarnopolu z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu poprzedniego zebrania; 2) Sprawozdanie z czynności Oddziału i komisji rewizyjnej; 3) Rozdanie premji służbie folwarcznej; 4) Wybór komisji rewizyjnej i delegatów na Radę ogólną; 5) Wybór członków Rady Oddziału na rok 1911/13; 6) „Wystawa koni we Wiedniu — obesłanie jej przez naszych hodowców — kierunek, w jakim należy nasz chów koni poprowadzić" ref. p. A. Garapicha; 7) „Sprawa importu mięsa argentyńskiego" ref. p. Godlewskiego; 8) „Utworzenie inspektoratu hodowlanego przy Oddziale tarnopolskim" ref. p. Jurystowskiego; 9) Wnioski członków.

Prezes:
T. Fedorowicz.

OGŁOSZENIA WŁADZ.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie podaje do wiadomości obwieszczenie z 13. grudnia b. r. L. XVII. 11.058/4 o zakazie przez król. bawarskie Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu do Bawarji i Wirtembergii zwierząt rzeźnych z niektórych powiatów politycznych Galicji.

Biuletyn meteorologiczny

za czas od 12. do 18. grudnia 1910.

(Ze spostrzeżeń Stacji meteorologicznej Akademji rolniczej w Dublanach).

Dzień	Ciśnienie powietrza sprow. do 0° mm. 700+			Temperatura powietrza w st. Cels.					Wilgotność powietrza bezwzględna mm.			Wilgotność powietrza względna w %			Kierunek i siła wiatru mm. 0—10			Zachmurzenie 0—10			Ilość opadu	Uwaga
	7 r.	2 p.	9 w.	7 r.	2 p.	9 w.	Max.	Min.	7 r.	2 p.	9 w.	7 r.	2 p.	9 w.	7 r.	2 p.	9 w.	7 r.	2 p.	9 w.	mm.	
12 p.	36·9	37·6	38·9	+0·8	+3·5	+3·4	+3·8	+0·4	4·5	5·1	5·2	[illegible]	87	90	S 1	S 1	S 1	8	8	9	—	
13 w.	38·8	39·6	40·1	6·2	6·7	4·8	7·5	3·0	6·1	6·6	5·8	87	90	90	SW 4	SW 1	SE 1	10	9	10	0·9	●
14 ś.	39·2	38·6	38·5	2·3	3·4	1·9	4·8	1·9	4·9	5·4	5·0	91	93	95	SSE 1	ESE 3	SE 3	10	10	10	0·3	●
15 c.	38·0	37·0	37·6	+2·8	6·5	5·6	6·7	+1·9	5·4	6·4	5·8	96	88	85	ESE 1	SE 1	SE 3	10	7	2	—	≡
16 p.	39·7	40·1	40·4	—0·6	1·6	0·4	5·6	—0·7	4·2	5·1	4·4	96	98	92	SW 1	ESE 4	SE 10	10	10	10	—	
17 s.	39·0	37·3	36·1	+0·5	5·6	1·7	5·8	0·0	4·6	5·9	4·6	96	86	90	SE 6	SE 5	SE 4	10	8	10	2·3	
18 n.	33·6	33·2	33·5	2·6	5·6	3·6	6·0	+1·7	4·8	5·5	5·3	85	82	90	SE 6	0	0	10	4	10	3·6	

Wiadomości handlowe.

Sprawozdanie Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Cena za 50 kg. w koronach bez opłaty akcyzowej. Od 12. do 1- XII 1910. Pszenica 10·50—10·70; Żyto 7·20—7·50; Jęczmień brow. 7·50—8·00, past. 7·30—7·50; Owies 7·25—7·70; Hreczka 6·25—6·50, Kukurudza 0·00—0·00, Groch do gotowania 12·00—13·00, bobik 7·20 do 7·40, Wyka 7·30—7·60, Koniczyna: czerwona 75·00—83·50, biała 95·00—105·00, szwedzka 70·00—80·00, Tymotka 38·00—42·00, Rzepak zimowy 12·80—13·10, letni 00·00—00·00, Chmiel 1910. 90—103, Siano lepszej jakości 4·00—4·30, gorszej 3·40—3·50, słoma do sienników 2·70—2·85, mierzwiasta 3·00 3·00, Nafta zwykła 11·00—12·00, salonowa 13·00—15·00, Ropa borysławska (100 kg.) loco stacja Borysław 2·79—2·91. Spirytus kontyngentowany 47·80—48·00 ekskontyngentowany 27·80—28·00.

Sprawozdanie Tarnopolskie z dnia 16. grudnia 1910.

Ceny podane w koronach, za 50 kg. loco Tarnopol.

Pszenica 10·30—10·75, Żyto 7·25—7·30, Jęczmień browarniany 7·50—8·25 Groch Victorja 12·50 13·00, Groch zwykły 10·00—10·50, Owies 7·00—7·75, Hreczka 6·00—6·50, Wyka 7·50—8·25, Koniczyna czerwona 77·00—85·00, koniczyna biała 110·00—120·00. Spirytus paritas za 50 litrów: 24·50—24·00, nadkontyngent 12·50—14·00.

Usposobienie spokojne.

Wiedeńska roln. giełda zbożowa z dnia 20. grudnia 1910.

Ceny w koronach za 50 kg.

Pszenica cisańska (78—81 kg.) 11·45—12·00; banatka (77—80) 11·15—11·65; z okolicy Raby i Weiselburgu (76—78 kg.) 11·10—11·50; słowacka (76 79 kg.) 10·85—11·30; południowa (76—80 kg) 10·85—11·30; rumuńska (78—80 kg.) 00·00—00·00; rosyjska (77—81 kg) 00·00 00·00; dolno-austr. (76—79 kg.) 00·00—00·00.

Żyto słowackie (72—75 kg) 8·05—8·25, peszteńskie (72—75 kg) 8·05 8·30, austrjackie (70—75 kg) 7·95 8·30.

Jęczmień morawski loco stacje 9·75—10·50; słowacki loco stacje 8·40—10·00, z okolicy Raby i Weiselburgu (loco stacje) 8·35—9·25, cisański (loco stacje) 0·00—0·00, pastewny 7·50—7·90, browarniany 8·00—8·25.

Owies węgierski pierwszej sorty 9·00—9·40; prima 8·80—9·10, średni 8·60—8·85, czeski, morawski i niższo-austrjacki 8·65—8·85.

Siano z 17/12. (prasowane, węgierskie, kwaśne) 2·45—2·55 (półsłodkie) 3·00-3·20, słodkie 3·40-3·50, morawskie (półsłodkie) 3·25—3·35, (niższo-austryackie półsłodkie) 3·20—3·35; (słodkie) 3·40—3·60.

Słoma (prasowana, pszeniczna) 2·10—2·20, (żytnia) 2·20—2·30, (jęczmienna) 2·10—2·20; (owsiana) 2·10—2·20, (żytnia wiązana) 2·60—2·80.

Makuchy (rzepakowe) 6·30—6·70; (lniane) 9·70—10·00.

Grys (pszenny drobny) 4·20—4·35, (gruboszy) 4·65 5·00; (żytni) 4·80—5·00.

Ceny zboża na giełdzie w Budapeszcie.

Dnia 20 grudnia 1910, towar prima w koronach za 100 kg.

Pszenica 22·15—22·55; Żyto 15·00 15·30; Jęczmień (pastewny) 14·70—15·20; Owies 17·10—17·50.

Z targów na bydło.

Lwów, dnia 21. grudnia 1910. Na targ dzisiejszy spędzono wołów 76, buhajów 10, krów 74, razem bydła rogatego 160 sztuk, jałownika 85, cieląt 65, owiec (kóz) 0, nierogacizny 52, razem 362 Woły opasowe płacono od 86—96 woły chude 80—85, buhaje 82—88, krowy 00—00, jałownik 00—00, cielęta 104—116, nierogacizna galic. 106—108 węg. po 000 wszystko za 1 cetnar metryczny żywej wagi. Płacono za sztukę: Woły opasowe 370—640, woły chude (z paszy) 310—420, buhaje 317—674, krowy 180—350, jałownika 90 260, cielęta 36—68, nierogacizny galic. 100—160.

Kraków, dnia 16. grudnia 1910. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 356, cieląt 263, owiec i kóz 3, nierogacizny 396, razem 1018 zwierząt. Płacono za 1 q żywej wagi buhaje 70 72, woły z paszy 70—93, krowy 66—74, jałowki 00—00, cielęta 00—00, nierogaciznę tuczną 000—000, nierogaciznę bitej wagi od 126—146. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje 142—300, woły z paszy 210—360, krowy 150—298, jałówki 96—200, cielęta 18 70, owce i kozy 13—30. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na miejscową konsumcję 838, na konsumcję innych gmin kraju 158, na eksport zagranicę kraju bydła rogatego 00 sztuk, na eksport za granicę kraju nierogacizny 22 sztuk.

Kraków, dnia 20. grudnia 1910. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 94, cieląt 201, owiec i kóz 1, nierogacizny 151, razem 447 zwierząt. Płacono za 1 q żywej wagi: buhaje 00—00, woły z paszy 00—00, krowy 00—00, jałownik 00—000, cielęta 00—00, nierogaciznę tuczną 000—000, nierogaciznę bitej wagi od 132—146. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje 140—300, woły z paszy 190—350, krowy 130—320, jałówki 90—240, cielęta 30—70, owce i kozy 00—00. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na miejscową konsumcję 389, na konsumcję innych gmin kraju 58, na eksport za granicę kraju bydła rogatego 00 sztuk, na eksport za granicę kraju nierogacizny 00 sztuk.

Rolnicza Agencja sprzedaży materjału rzeźnego w Wiedniu.

Sprawozdanie targowe z 19. grudnia 1910. **Spęd**: wynosił 3916 sztuk. Według gatunku: 3.026 wołów: 341 buhajów; 552 krów; 113 bawołów. Razem 4 031 sztuk. Ceny w koronach za 100 kg. żywej wagi. Woły niemieckie prima: 96—106; secunda: 88—94; tertia 80 do 88; wyjątkowo: 116; woły węg. siwe prima: 90—100; secunda: 80—88; tertia: 64 78; wyjątkowo: — — —; woły węgier. zabarwione prima: 96—114; secunda: 86—95; tertia: 70—84; wyjątkowo: 117—; woły gal.: prima; 92—104; secunda: 86 90; tertia: 74—84; wyjątkowo 110·—; buhaje prima: 100—106; secunda i tertia: 80—98; wyjątkowo 000 108 krowy prima: 76—90; secunda i tertia: 70—75; wyjątkowo: 93.; bawoły: prima; 59—64; secunda i tertia: 49—58; wyjątkowo: 00—78; woły z paszy węg.: 56—80; gal.: 00—00; bydło drobne 00 00.

Uwaga: Tegotygodniowa podaż była włącznie z piątkowym targiem kontumacyjnym w stosunku z zeszłotygodniową o 116 sztuk większa. Na targu kontumacyjnym sprzedawano towar prima, wskutek dość wielkiego spędu przy mniej ożywionym obrocie o 4—6 K taniej, sredni o 6—10 K. Mimo tego niesprzedano jeszcze 378 sztuk, po największej części średniego towaru. Buhaje, bydło drobne i gorsze gatunki mogły dobre ceny poniedziałkowe uzyskać. Dzisiejszy targ buhajów był niedostatecznie obesłany, wskutek czego buhaje i bydło drobne uzyskały ceny o 4—5 K wyższe. Targ opasów był począ kowo mało ożywiony, później jednak dzięki kupcom prowincjonalnym ożywił się, wskutek czego mogły opasy osiągnąć ceny o 2—4 K wyższe w stosunku do targu głównego z ubiegłego tygodnia. Na wywóz sprzedano 310 sztuk. Wskutek święta przypadającego na przyszły poniedziałek, następny targ odbędzie się dopiero we wtorek 27. grudnia.

Z ogólnej cyfry 4032 sztuk sprzedano na piątkowym targu kontumacyjnym 2598 sztuk.

Targ bydła w Pradze.

Ceny w koronach za 100 kg wagi żywej.

Targ mięsny z 19. grudnia 1910. Ceny w hal. za 1 kg martwej wagi. Sprzedano 188 sztuk owiec od 84—136, 159 sztuk cieląt od 120—148, wyjątkowo 1·60 K, — z potrące iem 7—10 kg. na sztuce, 5860 kg. mięsa wieprzowego, a to z czeskich świń od 132 144, z galicyjskich 140—156, 21 870 kg. mięsa, a mianowicie: wołowego: przednie 112—148, tylne 136—164, z buhajów: przednie 116—134, tylne 116—140, z krów: przednie 92—104, tylne 100—124, mięso z jednorocznych byczków i jałówek: przednie 108—112, tylne 116—124. Przebieg targu pośredni.

Sprawozdanie targowe z dnia 19. grudnia 1910 — Spęd bydła rogatego wynosił ogółem 675 sztuk, a w szczególności 268 czeskiego, 407 galicyjskiego, 00 węgierskiego 00 bawołów. Za bydło czeskie płacono: woły od 80—96, prima od 97—108, wyjątkowo 109—114, buhaje od 76—104, krowy od 67—96; bydło galicyjskie: woły od 80—94, buhaje od 78—93, krowy od 46—48; młode jednoroczne woły i jałówki od 68—86; za sztukę bydła chudego od 000—000, bawoły 00—00 K; bydło węgierskie: woły 00—000, buhaje 00—00, krowy 00—00, bawoły 00—00; nierogacizna pochodzenia galicyjskiego (bez frachtu) od 00—00. Przebieg targu był dobry. Nie sprzedano sztuk 0.

Targ mięsny z dnia 15. grudnia 1910. Ceny w hal. za 1 kg. martwej wagi. Sprzedano 49 sztuk owiec od 128—140, 161 szt. cieląt od 120—148, wyjątkowo 160 (z potrąceniem 7—10 kg. na sztuce); 4120 kg. mięsa wieprzowego, a to z czeskich świń od 132—144, galicyjskich 140 160, 21.825 kg. mięsa, a mianowicie: wołowego: przednie 112—148, tylne 136—164, z buhajów: przednie 116 134, tylne 116—140, z krów: przednie 92—104, tylne 100—124, mięso z jednorocznych byczków i jałówek: przednie 108—112, tylne 116—124. Przebieg targu pośredni.

Targ bydła w Morawskiej-Ostrawie dnia 14. grudnia 1910.

Ceny w koronach za 100 kg żywej wagi. — Spęd wynosił 732 sztuk bydła opasowego, a mianowicie: 33 bydła młodego, 30 buhajów, 208 wołów, 238 krów, 3 bawołów, 18 cieląt, 202 świń, — owiec. Sprzedano dla Morawskiej-Ostrawy 173, a na zewnątrz 376. płacono za: bydło młode 53—76, buhaje 80—102, woły 72—94, krowy 60—94, bawoły 54—64, cielęta 96—108, świnie 1.4 124, owce 000—000. Nie sprzedano sztuk: bydła rogatego 110, świń 68, owiec 00.

Ceny produktów ogrodowych we Lwowie.

Sprawozdanie insp. sadownictwa przy Komitecie c. k. galic. Tow. gospodarskiego z dnia 20/12 1910. Ceny w koronach. Kapusta biała (kopa) 0·00—6·00, brukselska (litr) 0·36—0·40, czerwona (kopa) 00·00 do 12·00, włoska (kopa) 0·00 4·00. Kalafiory (sztuka) 0·24—0·30. Kalarepa (szt.) 0·00—0·04. Marchew (100 kg.) 0·00—4·00. Pietruszka (100 kg.) 14·00. Buraki ćwikłowe (100 kg.) 00·0—8·00. Karpiele (100 kg.) 8·00. Rzodkiew (100 kg.) 00—00. Selery (sztuka) 0·12—0·15. Pory (sztuka) 0·0—0·02. Chrzan (100 kg). 00·0—20·00. Cebula (100 kg.) 0·0—20·00. Czosnek (100 kg) 0·0 32·00. Sałata (sztuka) 0·0—00·8 Szpinak (garstka) 0·00—0·20. Pomidory (1 kg.) 0·0—1·50. Jabłka stołowe (100 kg.) 00 do 60, kuchenne (100 kg.) 00—40. Gruszki stołowe (100 kg.) 00—50 kuchenne (100 kg.) 00—50.

Ceny giełdowe masła w Wiedniu dnia 21. grudnia 1910.

Za 1 kg. płacono w koronach: I. (deserowe prima) 3·10—3·20; II. (deserowe secunda) 2·80—2·90; III. (stołowe) 2·50—2·70; IV. kuchenne lepsze) 2·20—2·30; V. (kuchenne gorsze) 1·70—0·00.

Nakładem Komitetu c. k. Gal. Tow. Gospod. we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: Dr. JAN PAYGERT.
Z Drukarni Ludowej we Lwowie, plac Bernardyński l. 7.

CENNIK

nasion, nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, węgla kamiennego i innych artykułów gospodarskich

ODDZIAŁU HANDLOWEGO

c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego

we Lwowie ul. Karola Ludwika 3.

Ważny na wiosnę 1910 r.

Przesyłając niniejszy cennik uprzedzamy, że o ile rozchodzi się o sztuczne nawozy nie daje on jeszcze dokładnego wyobrażenia o korzyściach jakie przypadają w udziale odbiorcom kupującym za naszem pośrednictwem. W tym kierunku uzupełniamy nasz cennik specyalnie na żądanie przesyłanemi ofertami z wyszczególnieniem wysokości przyznawanego przez nas opustu i dlatego radzimy każdemu Rolnikowi przeprowadzającemu pod tym względem kalkulacyę, zażądać wprzód od nas nadesłania oferty z podaniem o jaki nawóz sztuczny i w jakiej ilości się rozchodzi. — Zapewnić jednak możemy już z góry, że oferta nasza oczekiwania nie zawiedzie, bo jako jedyna w kraju instytucya handlowo obywatelska zorganizowana w korporacyi zawodowo rolniczej mającej za cel jedynie i wyłącznie dobro rolnictwa staraliśmy się przy tegorocznych pertraktacyach z fabrykami zapewnić odbiorcom naszym podobnie jak w latach ubiegłych możliwie najdalej idące ustępstwa, co też dzięki wyjątkowej sytuacyi w zupełności się nam powiodło. Ze względu jednak na to, że do dostawy dopuściliśmy tylko fabryki krajowe nie należące do kartelu, zdolne dostarczać towar doborowy, pominięte firmy skartelowane a głównie pruskie bardzo nieprzyjaźnie usposobione są zarówno w obec fabryk będących z nami w stosunkach handlowych jakoteż w obec naszej instytucyi. — Z łatwo więc zrozumiałych powodów nie możemy ogłosić cen właściwych lecz zniewoleni jesteśmy przyjąć za podstawę ceny ustanowione na rok bieżący przez kartel a które to ceny podobnie jak warunki sprzedaży pozostały na rok bieżący takie same jakie były w roku zeszłym. To niezwykle korzystne dla rolnictwa ukształtowanie się konjuktury handlowej w superfosfatach nie mogło pozostać bez wpływu na skartelowane fabryki mączki zużlowej Thomasa, które chcąc utrzymać zbyt swego produktu na dotychczasowym poziomie, obniżyły cenę obowiązującą w drugiem półroczu roku ubiegłego o 1½ h, na 1% kwasu fosforowego. — Na pierwsze półrocze roku bieżącego kosztować więc będzie 1% kwasu fosforowego ogółem 37½ h a 1% kwasu fosforowego w kwasie cytrynowym rozpuszczalnego po 42 h. franco loco stacya Oświęcim. — Na drugie półrocre b. r. ceny te podrożeją o ½ h. na 1% kwasu fosforowego. Ważniejsza zmiana zaszła także przy 40% soli potasowej, której 100 ctm. kosztowało do końca roku ubiegłego, 1025 kor. Cena ta utrzymaną została w prawdzie również na rok bieżący lecz tylko przy transportach przeznaczonych do stacyi poza linię Sokal Lwów i Stryj-Beskid podczas gdy do ładunków odbieranych na stacyach przed wymienioną linią przywiązaną jest cena 1075 kor., za 100 ctm. loco Oświęcim.

Odnośnie do nasion staraliśmy się zapewnić sobie zapasy o możliwie najwyższej procentowej czystości i sile kiełkowania. Pod tym względem dotychczasowa nasza działalność zdołała już niezawodnie przekonać naszych Odbiorców, iż pojmujemy należycie nasz obowiązek. Że tak jest istotnie dowodem tego, niepomierny rozwój tego działu w latach ostatnich, przechodzący wszelkie oczekiwania. Co do cen nasion, to niewątpimy, że ich porównanie z innemi cennikami, naturalnie przy uwzględnieniu tej samej jakości produktu wyrażonej w procentowej czystości i sile kiełkowania, wypadnie na naszą korzyść. Z powodu ogólnego nieurodzaju nasienia buraków ceny jego dosięgły w roku bieżącym niebywałej wysokości, chociaż notowania nasze są znacznie niższe od cen obecnie na targach niemieckich płaconych. Jako ilustracyą tego stanu rzeczy wystarczy nadmienić, że w Niemczech żądają teraz za 100 kg nasienia buraków eckendorfskich 280 marek czyli 330 koron.

Od czasu wydania naszego prowizorycznego cennika nasion, który ogłosiliśmy w grudniu ubiegłego roku, cena nasienia koniczyny czerwonej na targach europejskich podniosła się. Odnosi się to głównie do ziarna dorodnego wykupywanego na eks-

port, podczas gdy w kraju pozostaje nasienie podrzędniejszej jakości zanieczyszczone przeważnie kanianką i to w dodatku kanianką grubą, nie dającą się oddzielić i dlatego radzimy największą ostrożność przy zakupnie tego nasienia.

Zwracając uwagę na uwidocznione w niniejszym cenniku nasiona zboża jarego ze sławnej szwedzkiej hodowli nasion zaznaczamy, że nasion tych nie utrzymujemy na składzie, lecz dostarczamy je wprost z miejsca produkcyi na co potrzeba około 20 dni czasu. Z tego więc powodu wcześniejsze zamówienie tych nasion jest konieczne a ponadto wypaść ono może taniej, gdyż przy zbiorowej wysyłce, dosięgającej zakreślonej granicy, znajdzie zastosowanie cena niższa.

Odnośnie węgla to zakontraktowaliśmy na rok bieżący tylko marki znane i pierwszej jakości, mając na uwadze wysokość frachtu do wschodniej części kraju, który od 1-go stycznia br. znacznie jeszcze został podwyższony, tak iż w danej chwili węgiel o małej sile kalorycznej nie kalkuluje się zupełnie dla naszych odbiorców — bo kombinując fracht z siłą kaloryczną węgla, wynosi tenże przy węglach niskokalerycznych dwa razy drożej aniżeli przy wysokokalorycznych.

Mając od lat nawiązane stałe stosunki handlowe z wszystkiemi prawie poważniejszemi fabrykami maszyn i narzędzi rolniczych tak w Monarchii jak i po za jej granicami jesteśmy w stanie dostarczać wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze z najlepszych fabryk po cenie niższej aniżeli inne instytucye czysto handlowe, a poczuwając się do obowiązku śledzenia za rozwojem i postępem techniki rolniczej uważamy za swe zadanie dostarczać i polecać Rolnictwu naszemu tylko przedmioty wypróbowanej i pierwszorzędnej jakości.

W myśl powyższego czujemy się w obowiązku ze względu na zbliżający się czas wiosennych zasiewów zwrócić uwagę naszych odbiorców na rezultaty jakie osiągnięte zostały przy zastosowaniu kombinowanych siewników systemu Melichara siejących równocześnie ziarno z nawozem sztucznym.

Z opinii odbiorców naszych, którzy je w roku ubiegłym zastosowywali, okazuje się iż reklama ogłaszająca 30% oszczędności przy wysiewie ziarna i 50% przy nawozach sztucznych nie była zbyt przesadna, w obec czego maszynę tę możemy Odbiorcom naszym tylko jak najgoręcej polecić.

Siewniki te mamy w odpowiedniej ilości stale na składzie w magazynie c. k. Gal. Tow. Gospodarskiego we Lwowie przy dworcu kolejowym.

Mówiąc o narzędziach rolniczych uważamy za właściwe zwrócić uwagę P. T. Rolników naszych na nowe ulepszenie jakie zaprowadziła przy budowie sprężynowych kultywatorów, fabryka Veutzkiego, które polega na tem, iż do kultywatora z jego fabryki pochodzącego można każdej chwili zamiast radetek przyśrubowywać noże i w ten sposób zmienionym narzędziem przechodzić wiosną łąki. — Noże te przecinają darń na łące i dają przystęp powietrza do korzeni traw, który jest dla rozwoju ich konieczny, a przy zastosowaniu kainitu i Thomasyny przecięcia te ułatwiają korzystny rozkład zastosowanych nawozów i przyśpieszają ich działanie.

Koszt sprowadzenia nożów do zastępowania nimi na łąkach radełek jest tak minimalny, iż dla każdego posiadacza kukywatora Veutzkiego jest wskazanem zastosowanie tej nowości.

W dziale mleczarskim nauczeni doświadczeniem i opierając się na opinii światowej ofiarujemy i w tym roku odbiorcom naszym wirówki systemu „Perfekt“, które na wszystkich wszechświatowych konkursach uzyskały odznaczenie, jako — najdokładniej odtłuszczające mleko, a z powodu, nieskomplikowanej konstrukcyi i łatwości ich czyszczenia — najbardziej nadające się dla gospodarstw wiejskich.

Inne naczynia i narzędzia mleczarskie jak chłodniki, mierniki, blaszanki, skopce itp., dostarczać możemy również po najprzystępniejszych cenach.

Lwów, w styczniu 1910.

Dyrekcya Oddziału handlowego:

Dr. T. Mars. ***Mikuszewski.***

CENNIK NASION.

% czystości	% siły kiełkowania	Nazwa nasienia	Wysiew na morg w kg.	Cena za 100 kg. K	h.
		Koniczyny:			
97	90	Koniczyna czerwona rosyjska (Trifolium pratense) w workach przez Stacyę botaniczno-rolniczą plombowanych i atestowanych	9—14	182	—
97	90	Koniczyna czerwona krajowa jak wyżej . . .	8—10	174	—
96	78	Koniczyna biała (Trifolium repens)	5—6	195	—
96	92	Koniczyna szwedzka (Trifolium hybridum) najprzedniejsza .	6—9	195	—
92	90	Komonica pospolita (Lotus corniculatus) . . .	9—14	335	—
90	90	" błotna (" uliginosus) . . .	9—14	500	—
—	—	Esparceta (Onobrychis sativa)	104—130	41	—
95	95	Lucerna oryginalna francuska (Medicago sativa) . .	14—20	210	—
95	95	" chmielowa (Medicago lupulina) . . .	12—17	145	—
90	90	Inkarnatka (Trifolium incarnatum)	—	115	—
98	90	Przelot (Anthyllis vulneraria)	9—14	175	—
94	80	Seradela (Ornithopus sativa)	20	41	—
		Trawy:			
97	95	Tymotka (Phleum pratense)	6—10	66	—
95	90	Rajgras oryginalny angielski (Lolium perenne) . .	23—30	70	—
90	80	" " "		65	—
95	95	" włoski (Lolium italicum) oryginalny . .	23—30	75	—
80	90	" francuski (Avena elatior) . . .	40—60	176	—
80	80	Wiklina łąkowa (Poa pratensis)	9—14	180	—
80	80	" gajowa (" nemoralis)	10—14	480	—
76	80	" szorstka(" trivialis)	—	205	—
92	85	Grzebienica (Cynosurus cristatus)	10—15	310	—
95	95	Mietlica rozłogowa (Agrostis stolonifera) . . .	6—8	155	—
88	90	Trawa kupkowa (Dactylis glomerata)	15—26	175	—
96	80	Kostrzewa łąkowa (Festuca pratensis) . . .	30—60	255	—
70	80	" owcza (" ovina). . . .	12—20	142	—
90	80	" czerwona (" rubra). . . .	20—30	170	—
80	80	" trzcinowa (" arundinacea) . .	25—40	215	—
60	80	Lisi ogon czyli wyczyniec łąkowy (Alopecurus pratensis)	15—25	155	—
75	75	Owsik złoty (Avena flavescens) prawdziwy . . .	14—20	550	—
75	60	Tonka wonna (Anthoxantum odoratum) prawdziwa .	12—14	590	—
80	80	Trawa miodowa (Holcus lanatus) wyłuszczona . .	10—14	130	—
80	80	Stokłosa miękka (Bromus mollis)	30—40	60	—
80	80	" bezostna (Bromus inermis)	40—42	70	—
90	80	Mozga trzcinowa (Phalaris arundinacea) . . .	12—14	450	—
85	85	Krwawnik (Achillea millefolium)	—	1400	—
		Inne rośliny pastewne:			
95	95	Koński ząb amerykański „Virginia“	60—80	29	—
90	75	Sorgo (Sorghum sacharatum)	40—50	36	—
		Kukurudza „Pignoletto“	—	24	—
		Szporek mały (Spergula sativa)	10—12	Ceny targowe	—
		" olbrzymi (Spergula maxima)	18—20		—
		Bobik koński (Vicia fada arvensis)	130—150		—
		Groch polowy	130		—
		Wyka siewna	100	17	—
		Łubin niebieski (Lupinus angustifolius) . . .	120	13	—
		" żółty (" luteus).	120	16	—
		Mohar (Panicum germanicum)	20	34	—
		Gorczyca	10—14	46	—
		Kminek	3—6	100	—

% czystości	% siły kiełkowania	Nazwa nasienia	Wysiew na morg w kg.	Cena za 100 kg. K	h.
		Buraki:			
		„Vauriac“	8—14	135	—
		Białe półcukrowe	8—14	130	—
		Mammoth (Elvetham)	8—14	65	—
		Eckendorfskie żółte	8—14	195	—
		Eckendorfskie czerwone	8—14	195	—
		Obendorfskie	8—14	190	—
		„Ideały“	8—14	260	—
		„Austrya“	—	205	—
		Marchew biała olbrzymia z zieloną główką (nasienie wytarte) ulepszona	3—5	185	—
		Marchew pomarańczowa tarta	3—5	185	—
		Marchew Lobberychska	3—5	220	—
		Rzepa ściernianka oryginalna Wilhemburgska . .	$1\frac{1}{2}$—2	—	—
		Len oryginalny rygski I-a	60—100	40	—
		„ „ parnawski I-a	60—100	48	—

Oryginalne zboże szwedzkie ze Svalöf:

Owies „Weissling“ . . . . 36·— K
„ „Ligowo 11“ . . . . 36·— „
„ „Goldregen“ . . . . 37·50 „
„ „Propsteier“ . . . . 36·— „
„ „Sieges“ . . . . 37·50 „
Jęczmień „Prinzessin“ . . . . . . 39·— „
„ „Hännchen“ . . . . . . 39·— „
„ „Chevalier 11“ . . . . . . 39·— „
„ „Primus“ . . . . 39·— „
„ „Schwanenhals“ . . . . . 39·— „

Jęczmień czterorzędny . . . . 39·— K
Pszenica jara perłowa . . . . 48·— „

za 100 kg. netto loco Szczecin. — Ceny powyższe podniosą się jeszcze o koszt cła i frachtu ze Szczecina do miejsca przeznaczenia a nadto przy odbiorze poniżej 10 ctm. o 6 K 50 h na każdych 100 klgr. Natomiast wrazie zebrania zgłoszeń na 30 ctm., powyżej uwidocznione ceny zredukują się o 2 K 50 h na 100 klgr.

Oferty na zboża krajowej produkcyi, ziemniaki i nasiona leśne wysyłamy na żądanie.

Mięszanki traw na łąki i pastwiska zestawiamy po nadesłaniu nam odnośnych dat co do właściwości i jakości gleby, podglebia położenia i t. d.

Ceny nasion rozumią się za 100 kg. loco Lwów za gotówkę i bez zobowiązania. Opakowanie przy niektórych nasionach liczy się brutto za netto, a przy innych po cenie własnego kosztu.

Przy odbiorze ilości poniżej 50 do 10 kg. dolicza się do ceny 100 kg. 5%, a przy odbiorze poniżej 10 kg. 10% na pokrycie ubytku.

Przy sprzedaży nasion obowiązują normy Stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie, której kontroli poddaliśmy się. W wypadkach wątpliwych decyduje Stacya doświadczalna w Zurychu.

Listy gwarancyjne przez nas wystawione upoważniają P. T. Odbiorców, kupujących przynajmniej za 100 koron jednego i tego samego nasienia, do powtórnej oceny u rzeczonej wyżej Stacyi botaniczno-rolniczej na nasz koszt, zaś przy mniejszych ilościach ponosimy połowę kosztów oceny. Gwarancya zarówno co do procentowej czystości, jak pod względem zupełnego braku kanianki oraz co do siły kiełkowania odnosi się tylko do wyników badania nasienia dokonanego przed siewem, lecz nie do wyników osiągniętych przy uprawie polnej. Zastrzeżenie to jest zupełnie usprawiedliwionem, jeżeli się zważy, że na wynik uprawy polnej oddziaływają często wpływy niezawisłe od wysianego nasienia.

Cennik nawozów sztucznych.

Nazwa nawozu	Zawartość: Kwasu fosforowego w wodzie rozpuszczalnego	Zawartość: Kwasu fosforowego ogółem	Zawartość: azotu	Cena za 100 kg. opłatnie do wszystkich stacyi kolei: I. strefy Galicyi zachodniej aż po Tarnów, Gorlice, Nowy Sącz, Orłów K.	h.	II. strefy Galicyi wschodniej po Sokal, Rawe ruską, Stryj i Beskid K.	h.	III. strefy Galicyi wschodniej do dalszych stacyi K.	h.	*) IV. strefy Bukowiny linie główne K.	h.	Cena za 100 kg. przy odbiorze mniejszych ilości z magazynu we Lwowie K.	h.
Superfosfat mineralny	16	—	—	9	12	9	44	9	92	10	08	9	40
	17	—	—	9	69	10	03	10	54	10	71	10	—
	18	—	—	10	26	10	62	11	16	11	34	10	60
	19	—	—	10	83	11	21	11	78	11	97	11	20
Superfosfat kostny	16	—	1/2	9	60	9	92	10	40	10	56	9	90
	17	—	1/2	10	20	10	54	11	05	11	22	10	50
	18	—	1/4	10	80	11	16	11	70	11	88	11	10
	19	—	1/4	11	40	11	78	12	35	12	54	11	70
Superfosfat amoniakalny	10	—	5	17	30	17	50	17	70	17	90	17	50
	12	—	3	13	56	13	80	14	16	14	28	13	80
	12	—	4	15	56	15	80	16	16	16	28	15	80
	14	—	4	16	26	16	54	16	96	17	10	16	50
Mąka kostna preparowana	12	—	2	11	84	12	08	12	44	12	56	12	10
	14	—	2	13	18	13	46	13	88	14	02	13	50
Saletra chilijska	—	—	15—16	loco Oświęcim (cena zmienna)				25	50	—	—	25	—
Siarkan amonowy	—	—	20	loco Oświęcim (cena zmienna).				33	—	—	—	—	—
Żużle Thomasa	14	o ogólnej zawartości kwasu fosforowego, z tego 80% rozpuszczalnego w kwasie cytrynowym i 75% miału paritas Oświęcim.						5	25	—	—	6	60
	15							5	63	—	—	7	00
	16							6	00	—	—	7	40
	17							6	38	—	—	7	80
	18							6	75	—	—	8	20
	19							7	13	—	—	8	55
	20							7	50	—	—	9	00
	21							7	88	—	—	9	35
	13	o zawartości kwasu fosforowego w kwasie cytrynowym w całości rozpuszczalnego paritas Oświęcim.						5	46	—	—	6	80
	14							5	88	—	—	7	30
	15							6	30	—	—	7	70
	16							6	72	—	—	8	20
	17							7	14	—	—	8	60
	18							7	56	—	—	9	10
	19							7	98	—	—	9	50
Kainit	Zawartość 10% tlenku potasu względnie 18% siarkanu potasu loco stacya Kałusz					bez worków		1	52	—	—	—	—
						z workami		1	98	—	—	—	—
Sól potasowa o zawartości 40% potasu loco Oświęcim w całym wagonie do stacyj aż po Lwów, Rawa ruska, Sokal, Stryj .								10	75	—	—	12	—
Do stacyj po za te linie								10	25	—	—	—	—
Wapno nawozowe loco stacya Glinna Nawarya								—	30	—	—	—	—
Gips nawozowy „ „ Bukaczowce bez worków . . .								1	40	—	—	—	—
Nadfosforan wapna czyli wapno pastewne o zawartości 40 do 42% P_2O_5								—	—	—	—	28	—

*) Do stacyj na liniach lokalnych II. i III. strefy Galicyi wsch. oraz IV. strefy Bukowiny ceny podnoszą się o 1 h. na 1% P_2O_5.

Na inne niewymienione tutaj środki nawozowe przedkładamy na żądanie specyalną ofertę.

Warunki sprzedaży.

Oznaczone powyżej ceny superfosfatów i mąki kostnej preparowanej rozumieją się za ładunki całowagonowe (100 ctm.) franko wszystkie stacye kolejowe kraju, podzielonego na trzy strefy z wyłączeniem stacyj kolejowych na Bukowinie, dla których obowiązują ceny uwidocznione w kolumnie czwartej, jednak tylko do stacyj położonych przy głównych liniach kolejowych, bo na kolejach lokalnych cena podnosi się o 1 h. na 1% P_2 O_5. Granicę pierwszej strefy stanowią stacye Galicyi zachodniej: **Szczucin, Dąbrowa, Tarnów, Nowy Sącz, Gorlice, Grybów i Orłów**, zaś granicę między II. a III. strefą są stacye Galicyi wschodniej, należące do drugiego rejonu, a mianowicie: **Sokal, Rawa ruska, Lwów, Stryj i Beskid.** Koszta transportu do wymienionych stacyi opłaca wprawdzie nabywca przy odbiorze przesyłki, Komitet potrąca je jednak następnie z ceny kupna w dotyczącej fakturze według obowiązującej taryfy kolejowej. Jeżeli odbiorca zapłaci koszta przewozu wyższe od tych, jakie we fakturze potrącono, nadpłata zostanie zwróconą, lecz tylko za natychmiastowem nadesłaniem odnośnego listu przewozowego.

Ceny żużli Thomasa i soli potasowej podane są **paritas stacya Oświęcim**, a zamieszczona poniżej tabela wykazuje wysokość kosztów przewozu z Oświęcima do stacyi kolejowych w Galicyi.

Ceny kainitu rozumią się loco Kałusz, saletry chilijskiej i soli potasowej loco Oświęcim za gotówkę i bez skonta kasowego, co także odnosi się dowapna nawozowego, gipsu i nadfosforanu wapna.

Przy dostawie półwagonowych ładunków ceny pozostają niezmienione, lecz różnicę kosztów przewozu ponosi odbiorca. Mniejsze ilości dostarczamy z magazynu we Lwowie po cenach netto, uwidocznionych w ostatniej kolumnie cennika.

W razie zapłaty należytości w przeciągu 30 dni, licząc od daty wysłania, potrąca się przy zakupnie superfosfatów i mąki kostnej 3% skonto kasowe od fakturowanej netto sumy lub na żądanie udziela się 6-cio miesięczny bezprocentowy kredyt za poprzedniem porozumieniem się. Przy żużlach Thomasa i soli potasowej dopuszczalne jest tylko 2% skonto kasowe lub 4-ro miesięczny kredyt.

Uskuteczniając zamówienia na żużle Thomasa należy wyraźnie podać, czy mają one być dostarczone o zawartości ogólnej czy cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego, a odnośnie do kainitu, czy ma być wysłany w workach, czy tylko nasypany do wagonu.

Zamówienia na superfosfaty i mąkę kostną preparowaną mogą być z różnych gatunków dowolnie kombinowane.

Pełne ładunki wagonowe zamawiać można w ilościach: 100, 105, 125 i 150 ctm. Za ewentualne mylne obliczenia kosztów przewozu przez organa kolejowe nie przyjmujemy odpowiedzialności, **pośredniczymy jednak bezinteresownie przy wnoszeniu dotyczących reklamacyi do Dyrekcyi kolei** o sprostowanie obliczenia i zwrot nadpłaty.

Za ewentualne zaś uszkodzenie lub ubytek towaru, powstały w drodze transportu, odpowiada wyłącznie Zarząd kolejowy. Również nie przyjmujemy odpowiedzialności za przewłokę w dostawie, nie pochodzącą z naszej winy.

Gwarancya.

Dostawa wszelkich środków nawozowych uskutecznia się ściśle według żądanej w zamówieniu zawartości z wyjątkiem żużli Thomasa, których zawartość w miarę wyniku produkcyi może być o 1%, w wyjątkowych wypadkach o 2% wyższą lub niższą.

Poręczamy zarówno pełną ilość podanych składników pokarmowych, jak również suchość, miałkość i zdolność do rozsiewu tak ręką jak maszyną dostarczanych środków nawozowych.

Dostawę superfosfatów i żużli Thomasa uskutecznia się według wyniku analizy, bonifikując każdy rozbiorem chemicznym wykazany brak, a zaliczając każdą takimże rozbiorem skonstatowaną nadwyżkę.

Bonifikacya za brak miału wynosi 3 kor. za 1% w 100 ctm., a niedobór rozpuszczalności w kwasie cytrynowym przy ogólnej zawartości zostaje wynagrodzonym — o ile nie przekracza 5% latitudy — w stosunku 80% do policzonej w rachunku ceny brutto.

Przy nawozach złożonych (mąkach kostnych i superfosfatach amoniakalnych) nadwyżka jednego składnika kompenzuje brak drugiego.

Odbiorcy zakupujący jeden gatunek nawozu (superfosfatów, mąki kostnej preparowanej i żużli Thomasa) w pełnym ładunku (100 ctm.) **mają prawo przeprowadzenia analizy kontrolnej w stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach na nasz koszt.** Bezpłatna analiza żużli Thomasa dokonywana będzie tylko albo na zawartość ogólną i miał albo na zawartość kwasu fosforowego w 2% kwasie cytrynowym rozpuszczalnego, zależnie od tego, jak opiewało zamówienie, względnie jak fakturowano. Rozbiór chemiczny w obu kierunkach nie jest bezpłatny.

W razie domniemanej pomyłki przy analizie kontrolnej przysługuje stronom prawo przeprowadzenie superanalizy co do żużli Thomasa w jednej ze stacyi doświadczalnych, uwidocznionych w przepisie pobierania prób, który każdemu odbiorcy zostanie przesłany; co do innych środków nawozowych w c. k. Zakładzie doświadczalnym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie lub stacyach doświadczalnych w Wiedniu albo w Darmstadzie. Wynik tej superanalizy, której koszta ponosi strona nie mająca racyi, będzie decydującym. Odbiorcy przysługuje jednak jeszcze prawo dokonania na własny koszt drugiej superanalizy w innej stacyi doświadczalnej według swego wyboru, a w tym razie do obliczenia bonifikacyi służyć będzie przeciętna niedoboru pierwszej i drugiej superanalizy.

Przy zakupnie mniejszych ilości koszta analizy ponosi nabywca.

Reklamacye zgłoszone po upływie 8 dni, jako też analizy kontrolne dokonane z pominięciem objętych niniejszym cennikiem warunków, uwzględnione być nie mogą.

Do reklamacyi braku zawartości, zgłosić się mającej pod rygorem utraty prawa do bonifikacyi najpóźniej w 18-stu dniach od dnia otrzymania przesyłki licząc, należy dołączyć atest odnośnej stacyi doświadczalnej, oraz potwierdzenie należytego pobrania prób, o ile ono już przedtem wraz z próbą dostarczone nie zostało. Dostawcy wolno jeżeli jeszcze 10% towaru znajduje się u odbiorcy, zażądać pobrania świeżych prób, przez które poprzednio pobrane próby tracą swoją ważność. Gdyby próby nie zostały pobrane według niniejszych przepisów, lub gdyby okazał się brak prób zapasowych, będzie miarodajną próba przechowana w hucie.

Przepis pobrania prób.

Próby nawozów do analizy przeznaczonych, należy brać natychmiast po odebraniu przesyłki z każdego wagonu z osobna, w obecności odbiorcy lub jego pełnomocnika oraz dwóch wiarogodnych świadków ze sfer kolejowych, przy ładunku wagonowym (100 ctm.) z środka każdego dziesiątego, przy półwagonowym (50 ctm.) każdego piątego nieuszkodzonego i niezmoczonego worka, wymieszać takową na suchej podkładce, następnie rozdzielić tak zmieszaną próbę na 3 równe, najmniej $^1/_4$ kg. ważące części i wsypać do trzech suchych i czystych naczyń szklanych. Naczynia te należy szczelnie zamknąć i zaopatrzyć pieczęcią, tudzież napisem, zawierającym numer wagonu, nazwę stacyi kolei nadającej, datę wysyłki, dalej firmę dostawcy, liczbę worków, wagę i gwarancyę zawartości, co wszystko w dotyczącym liście przewozowym się mieści.

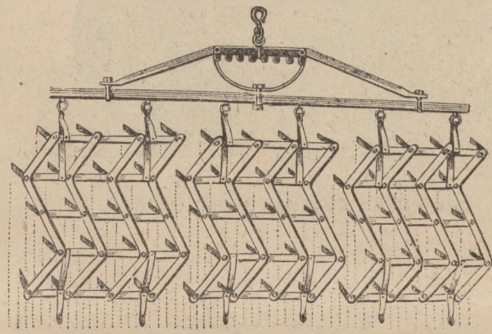
Z tak pobranych prób należy przesłać opłatnie jedną próbę do stacyi doświadczalnej w Dublanach, drugą pod adresem Komitetu, a trzecią winien kupujący zachować do ewentualnej superanalizy. **Do każdej próby żużli Thomasa należy również dołączyć poświadczenie, wygotowane według drukowanego, przez Towarzystwo Odbiorcy przesłanego formularza, w trzech równobrzmiących, przez odbierającego i świadków podpisanych egzemplarzach. Poświadczenie na blankiecie drukowanym należy przesłać do stacyi doświadczalnej,** gdyż tylko w tym wypadku może Odbiorca korzystać z bezpłatnej analizy.

W razie niewygotowania poświadczenia pobrania próby na blankiecie przez nas dostarczonym, koszta analizy pokrywa Odbiorca.

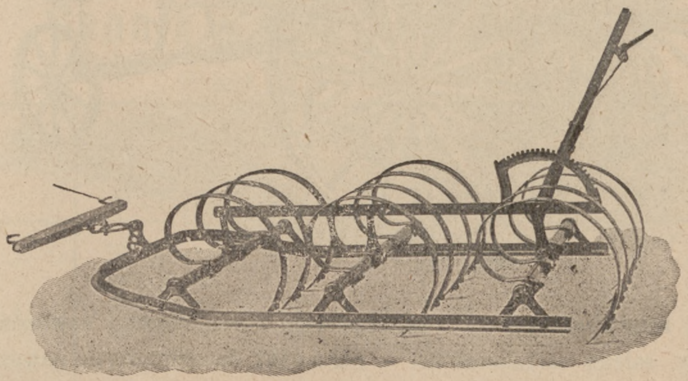
Tabela przewozu kosztów żużli Thomasa ze stacyi Oświęcim (bez naszej gwarancyi).

Do stacyi	K.	Do stacyi	K.	Do stacyi	K.
Baranów	63·—	Halicz	110·—	Radymno	75·—
Barszczowice	97·—	Horyniec	83·—	Rawa ruska	86·—
Bełz	92·—	Hrebenów	105·—	Rohatyn	107·—
Białobożnica-Kalinowszcz	131·—	Hucisko	46·—	Rymanów	75·—
Biecz	67·—	Jaremcze	123·—	Rzeszów	65·—
Bilcze-Wolica	101·—	Jarosław	74·—	Rzeszów-Staroniwa	67·—
Bóbrbka-Chlebow.	98·—	Jasło	69·—	Sądowa Wisznia	86·—
Bochnia	42·—	Jezupol	111·—	Sambor	90·—
Bogdanówka-Kamionka	119·—	Kalinów-Kaiserdorf	90·—	Sanok	80·—
Bogoniowice-Ciężkowice	57·—	Komancza	86·—	Sędziszów	61·—
Boguchwała	67·—	Korczów koło Uhnowa	91·—	Sichów	96·—
Bołszowce	111·—	Kraków	34·—	Skole	104·—
Borki wielkie	115·—	Krasne	101·—	Skołyszyn	68·—
Bortniki	104·—	Krosno	74·—	Śniatyn-Załucze	127·—
Borynicze	101·—	Kozowa	115·—	Sokal	97·—
Brody	107·—	Lwów	94·—	Stanisławów	114·—
Buczacz	125·—	Leżajsk	75·—	Stare Sioło	97·—
Bukaczowce	107·—	Lisko-Łukawica	82·—	Stary Sambor	92·—
Besko	77·—	Lubaczów	80·—	Stawczany	96·—
Chłopczyce	92·—	Lubień w.	97·—	Stryj	100·—
Chmielów	68·—	Medyka	80·—	Strzyżów n. Wisłok.	71·—
Chodorów	102·—	Mielec	63·—	Synowódzko wyżne	102·—
Chyrów	85·—	Monasterzyska	123·—	Szczerzec	97·—
Czarna	54·—	Mszana	91·—	Tarnopol	114·—
Czortków	133·—	Nadyby Wojutycze	86·—	Turka	121·—
Dębie	60·—	Nowy Zagórz	80·—	Turka n. Stryjem	100·—
Delatyn	123·—	Niżankowice	80·—	Uhnów	90·—
Dobromil	83·—	Nowe miasto	82·—	Ustrzyki	86·—
Dolina	105·—	Nowosielce-Gniewosz	79·—	Widynów	125·—
Drohobycz	96·—	Oleszyce	79·—	Wiśniowa	73·—
Dublany-Kranzberg	91·—	Oleszanica	83·—	Wygnanka	135·—
Dębica	57·—	Ozydów	102·—	Zadwórze	98·—
Gorlice	67·—	Podwołoczyska	121·—	Zagórz	80·—
Gródek jag.	90·—	Podwysokie	110·—	Zagórzany	67·—
Grodzisko	73·—	Posada Chyr.	83·—	Załuż	82·—
Grybów	63·—	Potutory	113·—	Zarszyn	77·—
Hadyńkowce	137·—	Przemyśl	79·—	Zborów	108·—
		Przeworsk	71·—	Zielona	88·—
		Przybowka	73·—	Złoczów	104·—
		Psary	104·—		

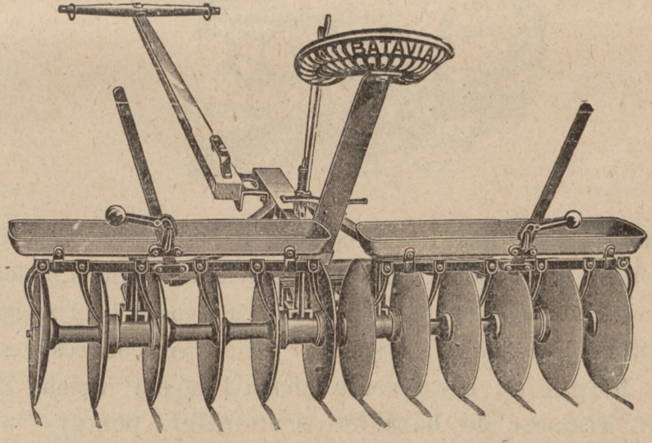
MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE.



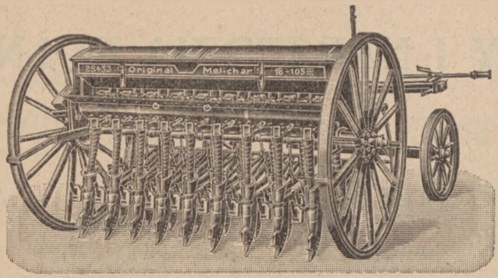
Pługi i brony z fabryki Červinki, Vacka i Bächera. — **Kultywatory** Massey-Haris kombinowane z siewnikiem szerokorzutnym.



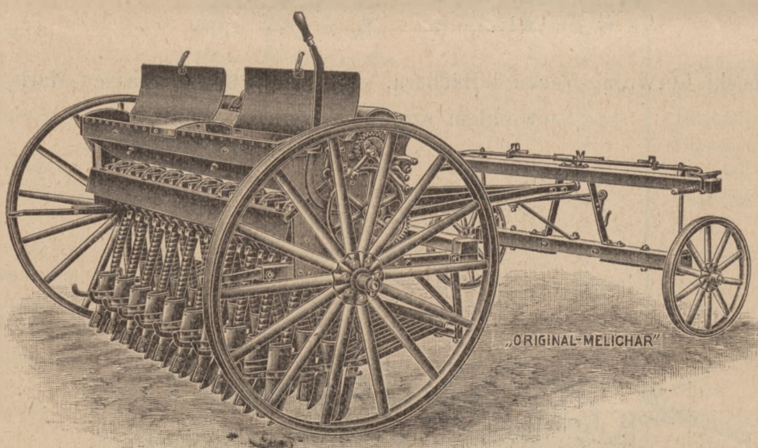
Brony sprężynowe.



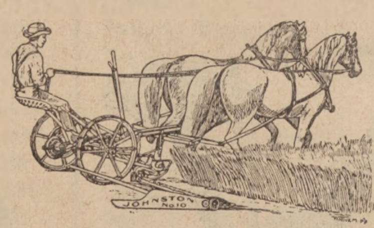
Brony talerzowe.



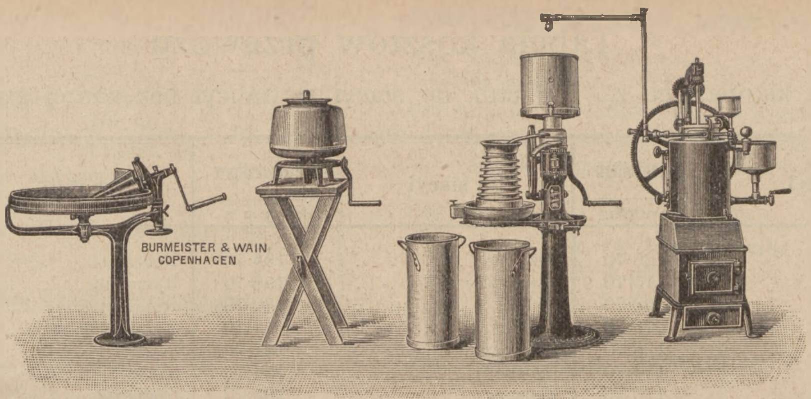
Siewniki rzędowe Melichara.



Siewniki rzędowe kombinowane do równoczesnego siewu zboża i nawozów sztucznych. **Siewniki** do koniczyny, saletry szerokorzutne. — **Siewniki** do sztucznych nawozów »Westfalia«.



Kosiarki $4\frac{1}{2}$ i 5 stopowe. — **Żniwiarki**. — **Wiązałka** o szerokości cięcia 5 stóp z 150 *cm* 6 stóp = 180 *cm* (w porównaniu z wiązałkami innych fabryk szerszą jest o 1 stopę skutkiem czego zżyna o 3 morgi dziennie więcej) — **Grabiarki** konne o 28 zębach i 32 zębach. — **Młocarnie** ręczne i kieratowe. — **Motory** petrolinowe i benzynowe stałe i przenośne systemu Bernhardta. — **Lokomobile parowe. — Młynki do czyszczenia zboża i tryery** wyrobu Heida i Röbera. — **Kartoflarki, sieczkarnie, krajacze do buraków, śrutowniki, pompy** i **wagi,** patentowane **aparaty do czyszczenia już używanej oliwy** do maszyn.



Wszelkie narzędzia i maszyny mleczarskie, co do których specyalne katalogi i oferty z podaniem najniższych cen odwrotnie na żądanie przesyłamy.

Specyalne oferty na wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze przesyłamy na żądanie odwrotnie.

Cennik węgla kamiennego

ważny aż do odwołania.

Nazwa kopalni	Gruby	Kostkowy	Orzechowy I.	Orzechowy Ib)	Orzechowy II.	Orzechowy III.	Drobny	Grochowy	Miał
	cena w halerzach za 100 kilogramów								
Gotthard	160	160	162	—	141	—	120	118	68
Paulus	157	157	158	—	133	—	—	—	68
Hohenzollern	160	160	162	—	142	—	120	118	68
Castellengo	160	160	161	147	—	—	120	122	—
Frieden	160	160	161	—	141	—	—	118	68
Koks Zabrze	290	290	280	—	240	—	—	—	—
„ Karwin	—	240	—	230	—	—	—	—	—

Na wyraźne życzenie służymy odwrotnie ofertami na węgiel z innych kopalni górnoślązkich.

Przy dostawie węgla obowiązują następujące warunki:

a) Kopalnie gwarantują identyczność zamówionej marki względnie, że węgiel pochodzi z podanej a nie innej kopalni — jak to bardzo często przez nierzetelnych handlarzy jest praktykowanem — lecz za jakość nie przyjmują żadnej rękojmi i węgiel wysyłany bywa w tym stanie, w jakim go z kopalni wydobyto.

b) Życzenia co do załadowania w pewnych bliżej określonych terminach i co do pojemności wagonów, są w miarę możności lecz bez odpowiedzialności za ich ścisłość wykonywane.

c) Ceny rozumieją się loco stacye załadowania bez zobowiązania a przy wysyłkach uskuteczniających na żądanie opłatnie, wyłożone koszta przewozu muszą być w pełnej wyłożonej kwocie zwrócone.

d) Przy obliczeniu miarodajną jest cena obowiązująca w dniu załadowania a nie w chwili zamówienia.

e) Przypadająca należytość za węgiel dostarczony w jednym miesiącu musi być uiszczoną najpóźniej do dnia 10. następnego miesiąca, w przeciwnym razie policza się procent zwłoki.

f) Za przewłoki w dostawie spowodowane różnemi nieprzewidzianemi przeszkodami jak np. nieszczęśliwymi wypadkami, popsuciem maszyn, ograniczeniem lub wstrzymaniem produkcyi, brakiem robotników i wagonów, strajkami, mobilizacyą i t. p., nie przyjmuje się żadnej zgoła odpowiedzialności.

Poniżej zamieszczona tabela wykazuje koszta przewozu węgla do znaczniejszych stacyi kraju a do innych obliczamy je na żądanie odwrotnie.

Tabela kosztów przewozu

węgla kamiennego za 100 ctm. do stacyi w Galicyi bez naszej gwarancyi.

Do stacyi	Z Hohenzollern koron	Do stacyi	Z Hohenzollern koron	Do stacyi	Z Hohenzollern koron
Barszczowice . . .	120·70	Jezierna	134·70	Rohatyn	131·70
Bełz	115·70	Jezierzany . . .	150·70	Rymanów	106·10
Biecz	98·70	Kałusz	132·70	Rzeszów	97·70
Bochnia	73·70	Kołomyja	147·70	Sądowa Wisznia . .	106·70
Bolechów	126·70	Kopyczyńce . . .	161·70	Sambor	110·70
Bołszowce . . .	134·70	Krasne	124·70	Sanok	106·30
Borysław	120·70	Krosno	105·70	Sędziszów . . .	93·70
Brody	131·70	Krystynopol . . .	116·70	Skała	196·70
Buczacz	152·70	Łańcut	100·70	Śniatyn-Załucze . .	153·70
Bukaczowce . . .	129·70	Lwów	115·70	Sokal	118·70
Bursztyn-Demianów .	131·70	Lisko-Łukawica . .	106·50	Stanisławów . . .	137·70
Chodorów	126·70	Lubaczów	106·40	Stryj	120·70
Chorostków . . .	179·70	Medyka . . .	106·40	Surochów	105·90
Czortków	158·70	Monasterzyska . .	148·70	Szczerzec	120·70
Dąbie	69·70	Mościska	106·50	Tarnopol	137·70
Dembica	89·70	Mszana	113·70	Tarnów	73·70
Dobromil	106·50	Muszyna-Krynica . .	106·10	Tłumacz-Pałahicze .	157·70
Dobrzechów . . .	104·70	Nadwórna	144·70	Trembowla . . .	169·70
Dolina	128·70	Nadyby-Wojutycze .	108·70	Tyśmienica . . .	140·70
Drohobycz . . .	118·70	Nowy Sącz . . .	100·70	Uhnów	111·70
Dublany-Kranzberg .	113·70	Niżniów	144·70	Ustrzyki	108·70
Glinna-Nawarya . .	118·70	Nowosielce-Gniewosz .	106·20	Wasylkowce . . .	164·70
Gorlice	98·70	Oleszyce	106·30	Zabłotce	128·70
Gródek	110·70	Ostrów koło Sokala .	116·70	Zadwórze	121·70
Gromnik	89·70	Ostrów-Berezowica .	140·70	Zagórz	106·40
Grybów	93·70	Ottynia	142·70	Zagórzany . . .	97·70
Grzymałów . . .	168·70	Płuchów	131·70	Zarszyn	104·70
Halicz	134·70	Podwołoczyska . .	147·70	Zielona	110·70
Hłuboczek wielki .	137·70	Przemyśl	106·30	Złoczów	128·70
Husiatyn	166·70	Przeworsk . . .	104·70	Żurawica	160·20
Jarosław	105·70	Radymno	106·10		
Jasło	102·70	Rawa ruska . . .	108·70		

Fracht węgla z innych podanych w niniejszym cenniku kopalni, różni się tylko bardzo nieznacznie od frachtu z kopalni »Hohenzollern«. — Bliższemi wyjaśnieniami służymy na żądanie odwrotnie.

Cennik różnych artykułów gospodarczych.

Oliwy jasne do maszyn i motorów:

Szybajew oryginalna . .	za 100 kg. w oryginalnych beczkach około 160 kg. pojemności	54 K. — h.
Locomotiv ameryk. extra .		62 „ — „
„ „ Nr 1.		52 „ — „
„ „ „ 2.		48 „ — „
Bagozyna krajowa „ 1.		40 „ — „
„ „ „ 2.		36 „ — „

Oliwy ciemne cylindrowe do motorów:

„ „ Vacum-Oil extra . . . 98 „ — „
„ „ Vacum-Oil najlepsza Nr. 1. 90 „ — „
„ „ „ „ „ Nr. 2. 75 „ — „

Oliwy ciemne ameryk. »Betford« Nr. 1. 62 K. — h.
„ „ „ „ Nr. 2. 58 „ — „
Specyalna oliwa do wyrobu dachówek 26 „ — „

Smary i tłuszcze:

Smarowidło zgęszczone »Tavotte« do panewek:
„ w skrzynkach à 25 i 50 kg. 50 „ — „
„ w oryginalnych beczkach à 150—200 kg. . . 48 „ — „
Wazelina żółta najlepsza . . 66 „ — „

Wazelina żółta zwykła . . . 50 K. — h.
Tłuszcz antyseptyczny do kopyt za 1 kg. — „ 75 „
„ do skór za 1 kg . . — „ 60 „
Smarowidło do wozów belgijskie za 100 kg. . 22 „ — „
„ „ „ krajowe I. . 19 „ — „
Karbolineum »à la Avenarius« I. . 29 „ — „
„ Nr. II. . . . 21 „ — „
Wszystkie powyższe ceny rozumieją się za 100 klgr. loco Lwów.

Farby na dachy, drzwi, okna i narzędzia gospodarcze:

Farba terowa na dachy, parkany i ściany, żółta, czerwona, bronzowa, popielata, niebieska i zielona, za 1 kg. . . . — K. 60 h.
„ olejna pokostowa, czerwona, żółta, zielona, czarna, popielata, bronzowa na drzwi i okna, za 1 kg. . . . 1 „ — „
„ olejna pokostowa, biała cynkowa na okna i drzwi za 1 kg. 1 „ 20 „
„ lakierowa biała na okna i drzwi, za 1 kg. }
„ „ czerwona i zielona do maszyn roln., za 1 kg. } 2 „ 40 „
Lakier czarny do żelaza . . . 1 „ 75 „

Trucizna na myszy i szczury:

Pszenica i owies z strychniną do 5 kg za 1 kg. . . 1 „ 40 „
od 6 kg. do 25 kg. 1 „ 30 „
wyżej 25 kg. . 1 „ 20 „
Cebula morska I. za 1 kg. . . 1 „ — „
Pasta fosforowa, najlepszy środek do wytępienia szczurów, w słoikach à 15 gramów, 1 słoik . . 1 „ — „
Strzelbki do rozsypywania pszenicy i owsa zatrutego . . . 7 „ — „

Środki desinfekcyjne:

Kwas karbolowy 60% . — „ 40 „
Wapno karbolowe . . — „ 20 „
„ chlorkowe . . — „ 35 „
Siarkan żelaza . . — „ 12 „
Bacillol . . . . 1 „ 80 „
(za 1 kg. począwszy od ilości 10 kg. naraz)

Środki ochronne zboża i ziemniaków od śnieci:

Bajc Dupuyego pakiet . . . — K. 48 h.
Siarkan miedzi . . . . — „ 94 „
Pyrolina do oświetlenia stajen w oryginalnych beczkach około 160 kg. 30 „ — „
(Beczkę wypożycza się za kaucyą 9 K.).

Papa terowa do krycia dachów:
„ „ Nr. 00 bardzo gruba . .
„ „ Nr. 0 gruba . . .
„ „ Nr. I. średnia . . .
„ „ Nr. II. zwykła . . .
Papa chrominowa patentowana kolorowa.
(Ceny obliczamy na żądanie.)

Ter pogazowy do papy terowej wraz z beczką za 100 kg. . . . . 12 K. — h.
Płyta izolacyjna 5 m/m za 1 m^2 . 1 „ 10 „
„ „ 7 m/m „ „ . 1 „ 35 „

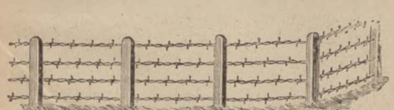
Pasy skórzane do maszyn:

Najlepszej jakości I-a (skóra grzbietowa we wszystkich szerokościach) za 1 kg. . . . 8 „ — „
Zwykłej jakości do maszyn rolniczych od 20 do 80 m/m szerokie za 1 kg. 7 „ — „
Rzemyki do szycia pasów najlepsze rosyjskie za 1 kg. . . . 6 „ 40 „
Rzemyki angielskie . . . . 7 „ 50 „
Specyalny tłuszcz do pasów za 1 kg. 1 „ 80 „
Powyższe wszystkie ceny rozumieją się loco Lwów.

Sznurkowe powrósła do wiązania snopów, praktyczne a trwałe 5 *mm* grube, a 1½ *m* długie za 1.000 sztuk loco Wiedeń . , . 16 „ — „

Cement w beczkach lub w workach Cenę na żądanie obliczamy.

Nafta Standardt . . . . . po 24 K.
„ salonowa . . . . . „ 25 „
„ cesarska . . . . . „ 27 „
za 100 kg netto loco fabryka w beczkach oryginalnych.



Drut kolczasty cynkowany praktyczny do ogrodzeń a tańszy od materyału drewnianego, zwłaszcza w okolicach nie obfitujących w drzewo, a mianowicie:

Drut kolczasty sznurkowy dwuzębny 2·2 *mm* gruby po 47 K., 2·5 *mm* gruby po 45 K. za 100 *kg* loco Bruck (1.000 *m* waży około 72 do 90 *kg*);

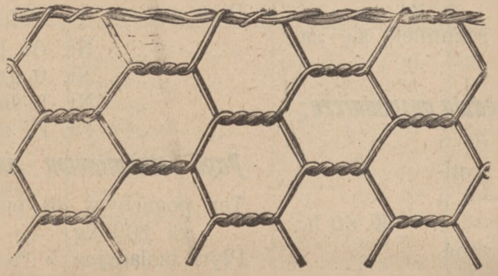
drut kolczasty sznurkowy czterozębny po cenach powyższych.
Kolce osadzone mogą być w odległości po 12½ lub 7½ *cm*.

Drut gładki z przewodów elektrycznych 4 do 5 *mm* grubości loco Lwów za 100 *kg* 20 koron.

Klamerki do przymocowania drutu

grubości	4·2	3·8	3·4	3·1	2·8	2·6 mm.
czarne po	50	52	53	54	56	57 K.
cynkowane po	59	62	64	65	68	69 K.

za 100 kg.



Siatki druciane do ogrodów, pastwisk, kurników, okien i t. d.

Szerokość kratek	Grubość drutu w milimetrach																
	4·6	4·2	3·8	3·4	3·1	2·8	2·5	2·2	2	1·8	1·6	1·4	1·3	1·2	1·1	1	0·9	0·8
100	2·—	1·70	1·40	1·10	—·96	—·80	—·70	—·60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
80	2·30	2·—	1·60	1·40	1·10	—·92	—·80	—·72	—·64	—	—	—	—	—	—	—	—	—
70	2·60	2·30	1·80	1·56	1·30	1·10	—·92	—·80	—·70	—	—	—	—	—	—	—	—	—
60	—	2·80	2·30	1·90	1·60	1·30	1·10	—·96	—·80	—·70	—	—	—	—	—	—	—	—
55	—	—	2·50	2·10	1·80	1·50	1·20	1·—	—·88	—·76	—·64	—	—	—	—	—	—	—
50	—	—	2·80	2·50	2·—	1·70	1·40	1·20	1·10	—·96	—·80	—	—	—	—	—	—	—
40	—	—	3·80	3·20	2·60	2·20	1·70	1·50	1·40	1·20	1·10	—·90	—	—	—	—	—	—
30	—	—	—	3·80	3·20	2·60	2·20	1·90	1·70	1·40	1·24	1·10	1·—	—·90	—	—	—	—
25	—	—	—	4·80	3·70	3·12	2·40	2·10	1·90	1·60	1·40	1·20	1·10	1·—	—	—	—	—
20	—	—	—	—	4·90	4·20	3·60	2·90	2·50	2·20	1·90	1·70	1·50	1·30	1·20	—	—	—
15	—	—	—	—	—	5·60	4·70	3·80	3·40	2·80	2·40	2·—	1·80	1·60	1·50	1·40	—	—
10	—	—	—	—	—	—	—	—	4·90	4·20	3·60	3·10	2·80	2·50	2·20	2·—	2·—	1·90

Ceny za metr kwadratowy w koronach loco Bruck za siatkę z drutu niecynkowanego, z opustem 30% i przy odbiorze co najmniej 100 *cm* szerokości a 3 *m* długości. Siatki z drutu cynkowanego kosztują o 25% drożej. Przy zamówieniu należy podać wysokość, względnie szerokość i długość siatki, grubość drutu, szerokość oczek i czy dostarczoną być ma siatka cynkowana lub nie.

Również dostarczamy płachty nieprzemakalne i do chmielu, beczki żelazne do benzyny, benzynę do motorów i t. d. a odnośne oferty przesyłamy na żądanie odwrotnie.

I. Związkowa drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.

CENNIK

nasion, nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, węgla kamiennego i innych artykułów gospodarskich

ODDZIAŁU HANDLOWEGO

c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego

we Lwowie ul. Karola Ludwika 3.

Czerwiec 1910 r.

Jakto już w wiosennym cenniku mieliśmy sposobność zaznaczyć, dostarczamy w roku bieżącym **superfosfaty pod niezwykle korzystnymi warunkami, udzielając przy ich zakupnie niebywale wysokie opusty**. Radzimy więc usilnie przed dokonaniem zakupna gdzieindziej, zwrócić się do nas o ofertę zwłaszcza, że według dochodzących nas wiadomości, uwija się obecnie po kraju mnóstwo różnych agentów, którzy fałszywemi informacyami starają się wyłudzić zamówienia. Poinformowanie się więc w instytucyi powołanej do zastępstwa interesów rolnictwa na polu handlowem w kraju, może wyjść tylko na korzyść odbiorców.

Odnośnie do żużli Thomasa zauważamy, że zapowiedziana poprzednimi naszymi komunikatami podwyżka ceny o $^1/_2$ halerza na $1^0/_0$ kwasu fosforowego, została już w niniejszym cenniku zastosowaną. Przy sprzedaży tego środka nawozowego, niektóre firmy wprowadzają w błąd obiorców, ofiarowując im nieco wyższe, niż zwykłe, opusty, lecz dostarczają im tomasynę o niskiej, bo $15^0/_0$ nie przekraczającej, zawartości. Wprawdzie w rachunku zarachowuje się $18^0/_0$, a następnie bonifikuje się wykazany analizą brak $3^0/_0$, lecz przez tę bonifikacyę nie wynagradza się szkody poniesionej skutkiem niedostarczenia ziemi pokarmu w potrzebnej ilości, a ponadto nie należy zapominać, że im zawartość w tomasynie jest niższą, o tyle drożej wypada już i tak kosztowny transport na kolejach żelaznych.

Przy tej sposobności **ponawiamy naszą prośbę o przyspieszenie nadesłania zamówień choćby tylko przez wzgląd na odbyć się mające z początkiem września b. r., manewry cesarskie.** Z powodu tego ruch towarowy już z początkiem sierpnia dozna znacznego ograniczenia, a w drugiej połowie tego miesiąca zostanie niewątpliwie wstrzymany skutkiem użycia parku kolejowego pod transport wojska i rekwizytów wojskowych.

Ponieważ w tym czasie odbywa się zwykle najbardziej ożywiony przewóz sztucznych nawozów, powyżej przytoczona przeszkoda w ruchu kolejowym wywołać musi bardzo szkodliwe następstwa głównie dla rolników. Pragnąc więc ochronić Odbiorców od przykrości z powyższego tytułu, uważamy sobie za obowiązek zwrócić ich uwagę na ten stan rzeczy i prosić w ich własnym interesie o łaskawe wcześniejsze nadesłanie zamówień, gdyż tylko w ten sposób uchronić się można od przykrego zawodu. Zawód taki, zwłaszcza przy żużlach Thomasa, może być tem dotkliwszy. że fabryki nie mogąc podołać nawałowi zamówień, jakie w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu zwyczajnie gromadzą się, zastrzegają sobie przy zamówieniach w tym czasie nadsyłanych 4 do 5 tygodniową przewłokę w ich wykonaniu, licząc od dnia zakreślonego w zamówieniu terminu dostawy. Ponadto uwzględnić także należy, że czas transportu przy wysokoprocentowych żużlach Thomasa, głównie tylko w hutach nadreńskich produkowanych, trwa dłuższy czas, bo często około 20 dni.

Podobnie jak w latach ubiegłych pośredniczyć będziemy także na nadchodzący sezon **w dostawie doborowego nasienia zboża ozimego, a odnośne ceny ogłosimy dodatkowo. Producentów posiadających reprodukcyę uszlachetnionych, a na rozpowszechnienie zasługujących odmian, prosimy o nadesłanie ofert wraz z próbą i z podaniem ostatecznej ceny.**

Ceny węgla, wskutek korzystnej konjunktury handlowej, uzyskaliśmy niższe na miesiące letnie, aniżeli lat poprzednich — wobec tego więc — leży w interesie P. T. odbiorców wykorzystanie tej sytuacyi, przez zamawianie węgla tak dla celów przemysłowych, jak i dla opału mieszkań, w porze letniej, kiedy i inwentarz potrzebny do zwózki swobodniejszy i drogi lepsze.

W zamieszczonym przy niniejszym cenniku węgla, podajemy tylko marki górnośląskie wysokokaloryczne, bo wobec drogiego frachtu kolejowego tylko węgle o wysokiej sile kalorycznej we wschodniej części kraju mogą się kalkulować.

Polecić z wymienionych w cenniku marek węgla możemy w pierwszym rzędzie Hohenzollern, Wolfgang, Castellengo i Paulus, chociaż wszystkie zamieszczone w nim gatunki są pierwszędnej jakości.

Odnośnie maszyn i narzędzi rolniczych, mając nawiązane długoletnie stosunki tak z fabrykami w Monarchii istniejącymi, jak i zagranicznymi, możemy je dostarczać naszym Odbiorcom nietylko taniej aniżeli firmy li dla zysku pracujące, ale oprócz tego pierwszorzędnej jakości, bo nie będąc z żadną firmą kontraktem związani, mamy sposobność sprowadzać z poszczególnych fabryk te maszyny, które dana fabryka lepiej, aniżeli inne, wykonuje.

Na sezon obecny polecamy żniwiarki i wiązałki „Johnston“, które mamy na składzie, niemniej jak siewniki kombinowane „Imperator“ Melichara, pługi Vacka, kultywatory i brony sprężynowe i t. d.

Dyrekcya Oddziału handlowego:

Jan Mikuszewski. *Dr. Tadeusz Mars.*

Cennik nawozów sztucznych.

Nazwa nawozu	Zawartość			Cena za 100 kg. opłatnie do wszystkich stacyi kolei								Cena za 100 kg. przy odbiorze mniejszych ilości z magazynu we Lwowie	
	Kwasu fosforowego		azotu	I. strefy Galicyi zachodniej aż po Tarnów, Gorlice, Nowy Sącz, Orłów		II. strefy Galicyi wschodniej po Sokal, Rawe ruską, Stryj i Beskid		III. strefy Galicyi wschodniej do dalszych stacyi		*) IV. strefy Bukowiny linie główne			
	w wodzie rozpuszczalnego	ogółem		K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.
Superfosfat mineralny	16	—	—	9	12	9	44	9	92	10	08	9	40
	17	—	—	9	69	10	03	10	54	10	71	10	—
	18	—	—	10	26	10	62	11	16	11	34	10	60
	19	—	—	10	83	11	21	11	78	11	97	11	20
	20	—	—	11	40	11	80	12	40	12	60	11	80
Superfosfat kostny	16	—	1/2	9	60	9	92	10	40	10	56	9	90
	17	—	1/2	10	20	10	54	11	05	11	22	10	50
	18	—	1/4	10	80	11	16	11	70	11	88	11	10
	19	—	1/4	11	40	11	78	12	35	12	54	11	70
	20	—	1/4	12	—	12	40	13	—	13	20	12	40
Superfosfat amoniakalny	10	—	5	17	30	17	50	17	70	17	90	17	50
	12	—	3	13	56	13	80	14	16	14	28	13	80
	12	—	4	15	56	15	80	16	16	16	28	15	80
	14	—	4	16	26	16	54	16	96	17	10	16	50
Mąka kostna preparowana	12	—	2	11	84	12	08	12	44	12	56	12	10
	14	—	2	13	18	13	46	13	88	14	02	13	50
Siarkan amonowy	—	—	20	loco Oświęcim (cena zmienna).				33	—	—	—	—	—
Żużle Thomasa	14	o ogólnej zawartości kwasu fosforowego, z tego 80% rozpuszczalnego w kwasie cytrynowym i 75% miału paritas Oświęcim.						5	32	—	—	6	70
	15							5	70	—	—	7	40
	16							6	08	—	—	7	50
	17							6	46	—	—	7	90
	18							6	84	—	—	8	30
	19							7	22	—	—	8	65
	20							7	60	—	—	9	10
	21							7	98	—	—	9	45
	13	o zawartości kwasu fosforowego w kwasie cytrynowym w całości rozpuszczalnego paritas Oświęcim.						5	53	—	—	6	90
	14							5	95	—	—	7	40
	15							6	37	—	—	7	80
	16							6	80	—	—	8	30
	17							7	22	—	—	8	70
	18							7	65	—	—	9	30
	19							8	07	—	—	9	70
Kainit	Zawartość 10% tlenku potasu względnie 18% siarkanu potasu loco stacya Kałusz					bez worków		1	52	—	—	—	—
						z workami		1	98	—	—	—	—
Sól potasowa o zawartości 40% potasu loco Oświęcim w całym wagonie do stacyj aż po Lwów, Rawa ruska, Sokal, Stryj . .								10	75	—	—	12	20
Do stacyj po za te linie								10	25	—	—	—	—
Wapno nawozowe loco stacya Glinna Nawarya								—	30	—	—	—	—
Gips nawozowy „ „ Bukaczowce bez worków								1	20	—	—	—	—
Nadfosforan wapna czyli wapno pastewne o zawartości 40 do 42% P_2O_5								—	—	—	—	28	—

*) Do stacyj na liniach lokalnych II. i III. strefy Galicyi wsch. oraz IV. strefy Bukowiny ceny podnoszą się o 1 h. na 1% P_2O_5.

Na inne niewymienione tutaj środki nawozowe przedkładamy na żądanie specyalną ofertę.

Warunki sprzedaży.

Oznaczone powyżej ceny superfosfatów i mąki kostnej preparowanej rozumieją się za ładunki całowagonowe (100 ctm.) franko wszystkie stacye kolejowe kraju, podzielonego na trzy strefy z wyłączeniem stacyj kolejowych na Bukowinie, dla których obowiązują ceny uwidocznione w kolumnie czwartej, jednak tylko do stacyj położonych przy głównych liniach kolejowych, bo na kolejach lokalnych cena podnosi się o 1 h. na 1% P_2 O_5. Granicę pierwszej strefy stanowią stacye Galicyi zachodniej: **Szczucin, Dąbrowa, Tarnów, Nowy Sącz, Gorlice, Grybów i Orłów**, zaś granicę między II. a III. strefą są stacye Galicyi wschodniej, należące do drugiego rejonu, a mianowicie: **Sokal, Rawa ruska, Lwów, Stryj i Beskid.** Koszta transportu do wymienionych stacyi opłaca wprawdzie nabywca przy odbiorze przesyłki, potrącamy je jednak następnie z ceny kupna w dotyczącej fakturze według obowiązującej taryfy kolejowej. Jeżeli odbiorca zapłaci koszta przewozu wyższe od tych, jakie we fakturze potrącono, nadpłata zostanie zwróconą, lecz tylko za natychmiastowem nadesłaniem odnośnego listu przewozowego.

Ceny żużli Thomasa i soli potasowej podane są **paritas stacya Oświęcim,** a zamieszczona poniżej tabela wykazuje wysokość kosztów przewozu z Oświęcima do stacyi kolejowych w Galicyi.

Cena kainitu rozumie się loco Kałusz, za gotówkę i bez skonta kasowego, co także odnosi się do wapna nawozowego, gipsu, i nadfosforanu wapna.

Przy dostawie półwagonowych ładunków ceny pozostają niezmienione, lecz różnicę kosztów przewozu ponosi odbiorca. Mniejsze ilości dostarczamy z magazynu we Lwowie po cenach netto, uwidocznionych w ostatniej kolumnie cennika.

W razie zapłaty należytości w przeciągu 30 dni, licząc od daty wysłania, potrąca się przy zakupnie superfosfatów i mąki kostnej 3% skonto kasowe od fakturowanej netto sumy lub na żądanie udziela się 6-cio miesięczny bezprocentowy kredyt za poprzedniem porozumieniem się. Przy żużlach Thomasa i soli potasowej dopuszczalne jest tylko 2% skonto kasowe lub 4-ro miesięczny kredyt.

Uskuteczniając zamówienia na żużle Thomasa należy wyraźnie podać, czy mają one być dostarczone o zawartości ogólnej czy cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego, a odnośnie do kainitu, czy ma być wysłany w workach, czy tylko nasypany do wagonu.

Zamówienia na superfosfaty i mąkę kostną preparowaną mogą być z różnych gatunków dowolnie kombinowane.

Pełne ładunki wagonowe zamawiać można w ilościach: 100, 105, 125 i 150 ctm. Za ewentualne mylne obliczenia kosztów przewozu przez organa kolejowe nie przyjmujemy odpowiedzialności, **pośredniczymy jednak bezinteresownie przy wnoszeniu dotyczących reklamacyi do Dyrekcyi kolei** o sprostowanie obliczenia i zwrot nadpłaty.

Za ewentualne zaś uszkodzenie lub ubytek towaru, powstały w drodze transportu, odpowiada wyłącznie Zarząd kolejowy. Również nie przyjmujemy odpowiedzialności za przewłokę w dostawie, nie pochodzącą z naszej winy.

Gwarancya.

Dostawa wszelkich środków nawozowych uskutecznia się ściśle według żądanej w zamówieniu zawartości z wyjątkiem żużli Thomasa, których zawartość w miarę wyniku produkcyi może być o 1%, w wyjątkowych wypadkach o 2% wyższą lub niższą.

Poręczamy zarówno pełną ilość podanych składników pokarmowych, jak również suchość, miałkość i zdolność do rozsiewu tak ręką jak maszyną dostarczanych środków nawozowych.

Dostawę superfosfatów i żużli Thomasa uskutecznia się według wyniku analizy, bonifikując każdy rozbiorem chemicznym wykazany brak, a zaliczając każdą takimże rozbiorem skonstatowaną nadwyżkę.

Bonifikacya za brak miału wynosi 3 kor. za 1% w 100 ctm., a niedobór rozpuszczalnośc w kwasie cytrynowym przy ogólnej zawartości zostaje wynagrodzonym — o ile nie przekracza 5% latitudy — w stosunku 80% do policzonej w rachunku ceny brutto.

Przy nawozach złożonych (mąkach kostnych i superfosfatach amoniakalnych) nadwyżka jednego składnika kompenzuje brak drugiego.

Odbiorcy zakupujący jeden gatunek nawozu (superfosfatów, mąki kostnej preparowanej i żużli Thomasa) w pełnym ładunku (100 ctm.) **mają prawo przeprowadzenia analizy kontrolnej w stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach na nasz koszt.** Bezpłatna analiza żużli Thomasa dokonywana będzie tylko albo na zawartość ogólną i miał albo na zawartość kwasu fosforowego w 2% kwasie cytrynowym rozpuszczalnego, zależnie od tego, jak opiewało zamówienie, względnie jak fakturowano. Rozbiór chemiczny w obu kierunkach nie jest bezpłatny.

W razie domniemanej pomyłki przy analizie kontrolnej przysługuje stronom prawo przeprowadzenia superanalizy co do żużli Thomasa w jednej ze stacyi doświadczalnych, uwidocznionych w przepisie pobierania prób, który każdemu odbiorcy zostanie przesłany; co do innych środków nawozowych w c. k. Zakładzie doświadczalnym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie lub stacyach doświadczalnych w Wiedniu albo w Darmstadzie. Wynik tej superanalizy, której koszta ponosi strona nie mająca racyi, będzie decydującym. Odbiorcy przysługuje jednak jeszcze prawo dokonania na własny koszt drugiej superanalizy w innej stacyi doświadczalnej według swego wyboru, a w tym razie do obliczenia bonifikacyi służyć będzie przeciętna niedoboru pierwszej i drugiej superanalizy.

Przy zakupnie mniejszych ilości koszta analizy ponosi nabywca.

Reklamacye zgłoszone po upływie 8 dni, jako też analizy kontrolne dokonane z pominięciem objętych niniejszym cennikiem warunków, uwzględnione być nie mogą.

Do reklamacyi braku zawartości, zgłosić się mającej pod rygorem utraty prawa do bonifikacyi najpóźniej w 18-stu dniach od dnia otrzymania przesyłki licząc, należy dołączyć atest odnośnej stacyi doświadczalnej, oraz potwierdzenie należytego pobrania prób, o ile ono już przedtem wraz z próbą dostarczone nie zostało. Dostawcy wolno jeżeli jeszcze 10% towaru znajduje się u odbiorcy, zażądać pobrania świeżych prób, przez które poprzednio pobrane próby tracą swoją ważność. Gdyby próby nie zostały pobrane według niniejszych przepisów, lub gdyby okazał się brak prób zapasowych, będzie miarodajną próba przechowana w hucie.

Przepis pobrania prób.

Próby nawozów do analizy przeznaczonych, należy brać natychmiast po odebraniu przesyłki z każdego wagonu z osobna, w obecności odbiorcy lub jego pełnomocnika oraz dwóch wiarogodnych świadków ze sfer kolejowych, przy ładunku wagonowym (100 ctm.) z środka każdego dziesiątego, przy półwagonowym (50 ctm.) każdego piątego nieuszkodzonego i niezmoczonego worka, wymieszać takową na suchej podkładce, następnie rozdzielić tak zmieszaną próbę na 3 równe, najmniej $^1/_4$ kg. ważące części i wsypać do trzech suchych i czystych naczyń szklanych. Naczynia te należy szczelnie zamknąć i zaopatrzyć pieczęcią, tudzież napisem, zawierającym numer wagonu, nazwę stacyi kolei nadającej, datę wysyłki, dalej firmę dostawcy, liczbę worków, wagę i gwarancyę zawartości, co wszystko w dotyczącym liście przewozowym się mieści.

Z tak pobranych prób należy przesłać opłatnie jedną próbę do stacyi doświadczalnej w Dublanach, drugą pod adresem Komitetu, a trzecią winien kupujący zachować do ewentualnej superanalizy. **Do każdej próby żużli Thomasa należy również dołączyć poświadczenie, wygotowane według drukowanego, przez Towarzystwo Odbiorcy przesłanego formularza, w trzech równobrzmiących, przez odbierającego i świadków podpisanych egzemplarzach. Poświadczenie na blankiecie drukowanym należy przesłać do stacyi doświadczalnej,** gdyż tylko w tym wypadku może Odbiorca korzystać z bezpłatnej analizy.

W razie niewygotowania poświadczenia pobrania próby na blankiecie przez nas dostarczonym, koszta analizy pokrywa Odbiorca.

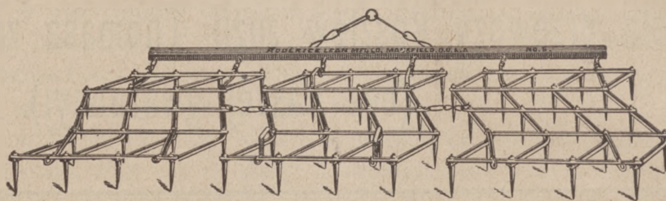
Tabela przewozu kosztów żużli Thomasa ze stacyi Oświęcim (bez naszej gwarancyi).

Do stacyi	K.
Baranów	63·—
Barszczowice	97·—
Bełz	92·—
Białobożnica-Kalinowszcz	131·—
Biecz	67·—
Bilcze-Wolica	101·—
Bóbrbka-Chlebow.	98·—
Bochnia	42·—
Bogdanówka-Kamionka	119·—
Bogoniowice-Ciężkowice	57·—
Boguchwała	67·—
Bołszowce	111·—
Borki wielkie	115·—
Bortniki	104·—
Borynicze	101·—
Brody	107·—
Buczacz	125·—
Bukaczowce	107·—
Besko	77·—
Chłopczyce	92·—
Chmielów	68·—
Chodorów	102·—
Chyrów	85·—
Czarna	54·—
Czortków	133·—
Dębie	60·—
Delatyn	123·—
Dobromil	83·—
Dolina	105·—
Drohobycz	96·—
Dublany-Kranzberg	91·—
Dębica	57·—
Gorlice	67·—
Gródek jag.	90·—
Grodzisko	73·—
Grybów	63·—
Hadyńkowce	137·—

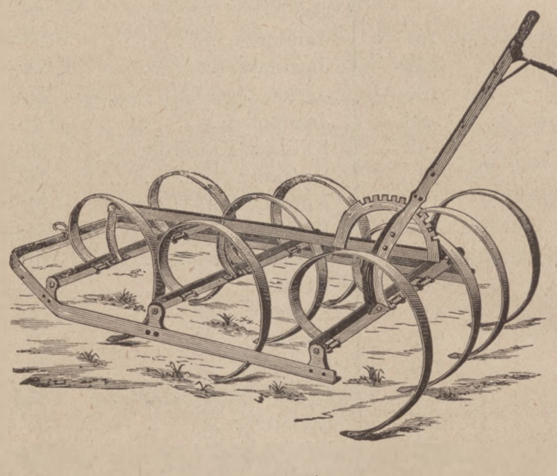
Do stacyi	K.
Halicz	110·—
Horyniec	83·—
Hrebenów	105·—
Hucisko	46·—
Jaremcze	123·—
Jarosław	74·—
Jasło	69·—
Jezupol	111·—
Kalinów-Kaiserdorf	90·—
Komancza	86·—
Korczów koło Uhnowa	91·—
Kraków	34·—
Krasne	101·—
Krosno	74·—
Kozowa	115·—
Lwów	94·—
Leżajsk	75·—
Lisko-Łukawica	82·—
Lubaczów	80·—
Lubień w.	97·—
Medyka	80·—
Mielec	63·—
Monasterzyska	123·—
Mszana	91·—
Nadyby Wojutycze	86·—
Nowy Zagórz	80·—
Niżankowice	80·—
Nowe miasto	82·—
Nowosielce-Gniewosz	79·—
Oleszyce	79·—
Olszanica	83·—
Ozydów	102·—
Podwołoczyska	121·—
Podwysokie	110·—
Posada Chyr.	83·—
Potutory	113·—
Przemyśl	79·—
Przeworsk	71·—
Przybowka	73·—
Psary	104·—

Do stacyi	K.
Radymno	75·—
Rawa ruska	86·—
Rohatyn	107·—
Rymanów	75·—
Rzeszów	65·—
Rzeszów-Staroniwa	67·—
Sądowa Wisznia	86·—
Sambor	90·—
Sanok	80·—
Sędziszów	61·—
Sichów	96·—
Skole	104·—
Skołyszyn	68·—
Śniatyn-Załucze	127·—
Sokal	97·—
Stanisławów	114·—
Stare Sioło	97·—
Stary Sambor	92·—
Stawczany	96·—
Stryj	100·—
Strzyżów n. Wisłok.	71·—
Synowódzko wyżne	102·—
Szczerzec	97·—
Tarnopol	114·—
Turka	121·—
Turka n. Stryjem	100·—
Uhnów	90·—
Ustrzyki	86·—
Widynów	125·—
Wiśniowa	73·—
Wygnanka	135·—
Zadwórze	98·—
Zagórz	80·—
Zagórzany	67·—
Załuż	82·—
Zarszyn	77·—
Zborów	108·—
Zielona	88·—
Złoczów	104·—

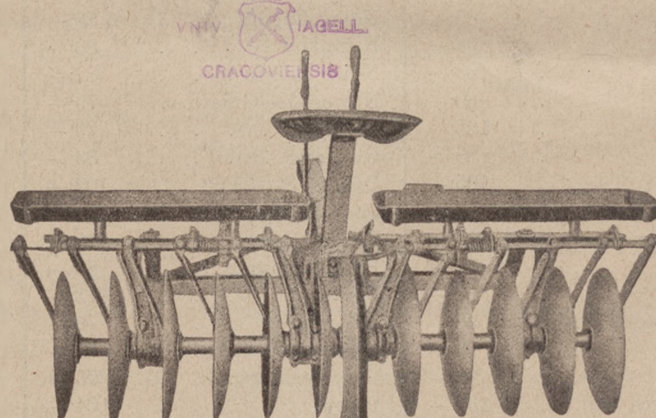
MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE.



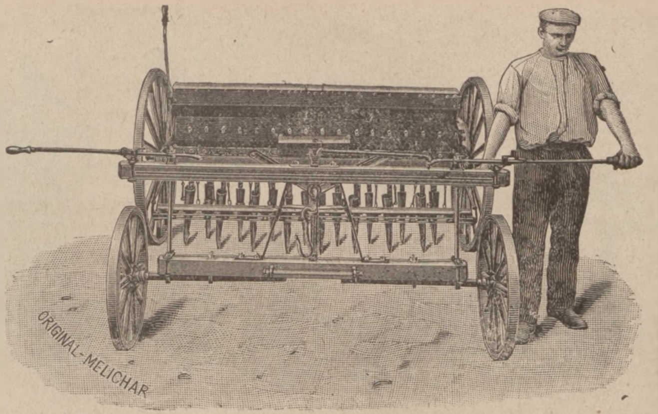
Pługi i brony z fabryki Červinki, Vacka i Bächera. — **Kultywatory** Massey-Harris kombinowane z siewnikiem szerokorzutnym.



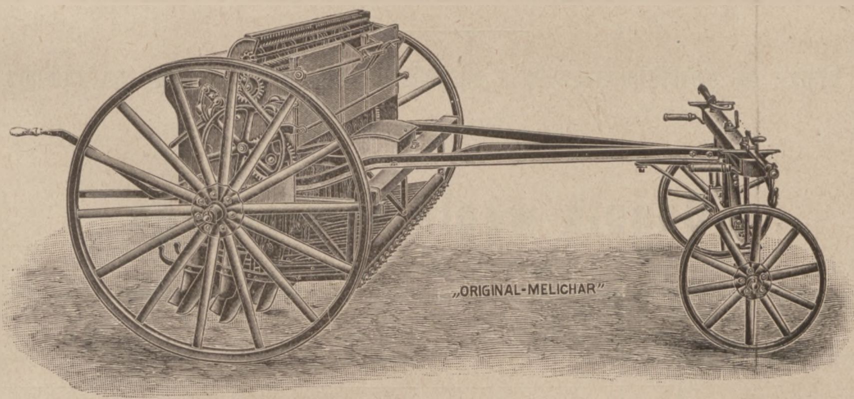
Brony sprężynowe.



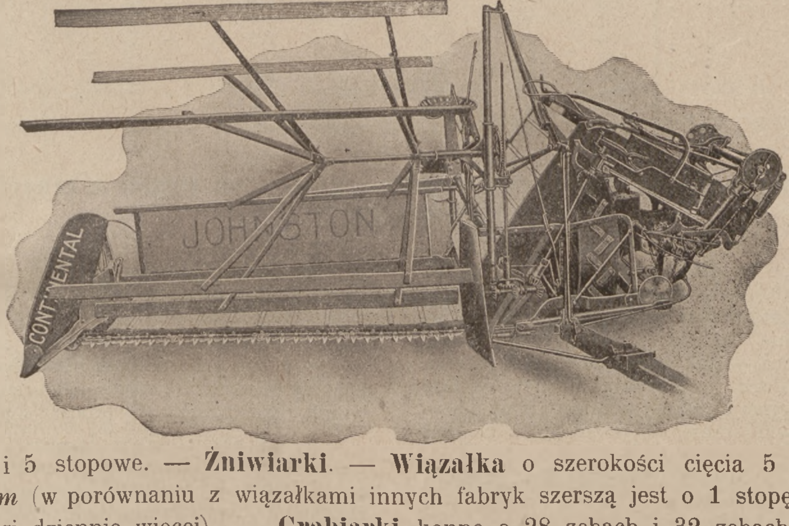
Brony talerzowe.



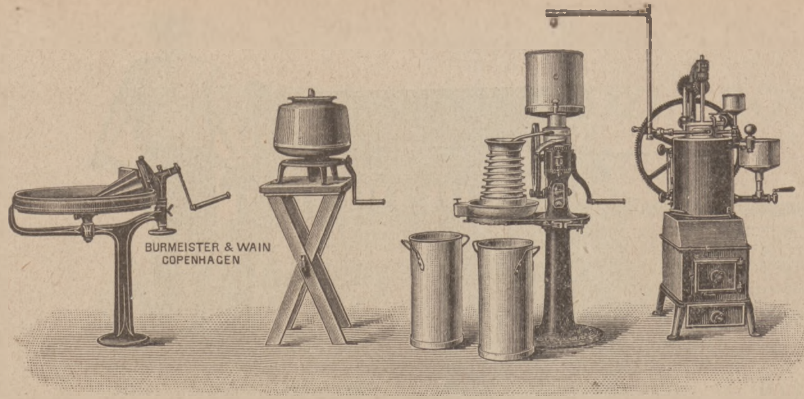
Siewniki rzędowe Melichara.



Siewniki rzędowe kombinowane do równoczesnego siewu zboża i nawozów sztucznych. **Siewniki** do koniczyny, saletry szerokorzutne. — **Siewniki** do sztucznych nawozów »Westfalia«.



Kosiarki $4^1/_2$ i 5 stopowe. — **Żniwiarki**. — **Wiązałka** o szerokości cięcia 5 stóp z **150** *cm* 6 stóp = 180 *cm* (w porównaniu z wiązałkami innych fabryk szerszą jest o **1** stopę skutkiem czego zżyna o 3 morgi dziennie więcej). — **Grabiarki** konne o 28 zębach i 32 zębach. — **Młocarnie** ręczne i kieratowe. — **Motory** petrolinowe i benzynowe stałe i przenośne systemu Bernhardta. — **Lokomobile parowe.** — **Młynki do czyszczenia zboża i tryery** wyrobu Röbera i Heida. — **Kartoflarki, sieczkarnie, krajacze do buraków, śrutowniki, pompy** i **wagi,** patentowane **aparaty do czyszczenia już używanej oliwy** do maszyn.



Wszelkie narzędzia i maszyny mleczarskie, co do których specyalne katalogi i oferty z podaniem najniższych cen odwrotnie na żądanie przesyłamy.

Specyalne oferty na wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze przesyłamy na żądanie odwrotnie.

Cennik węgla kamiennego

ważny aż do odwołania.

Nazwa kopalni	Gruby	Kostkowy	Orzechowy I.	Orzechowy Ib)	Orzechowy II.	Orzechowy III.	Drobny	Grochowy	Miał
	cena w halerzach za 100 kilogramów								
Gotthard	156	156	152	—	124	—	—	115	111
Paulus	153	153	145	—	115	—	—	—	111
Hohenzollern	156	156	153	—	124	—	—	115	111
Castellengo	156	156	153	137	—	—	—	119	111
Frieden	156	156	153	—	122	—	—	115	—
Wolfgang	156	156	153	124	—	—	—	—	—
Concordia	157	157	154	—	141	126	—	117	—
Georg	152	152	152	147	126	—	115	—	—
Koks Zabrze	290	290	280	—	240	—	—	—	—
„ Karwin	—	240	—	230	—	—	—	—	—

Na wyraźne życzenie służymy odwrotnie ofertami na węgiel z innych kopalni górnoślązkich.

Przy dostawie węgla obowiązują następujące warunki:

a) Kopalnie gwarantują identyczność zamówionej marki względnie, że węgiel pochodzi z podanej a nie innej kopalni — jak to bardzo często przez nierzetelnych handlarzy jest praktykowanem — lecz za jakość nie przyjmują żadnej rękojmi i węgiel wysyłany bywa w tym stanie, w jakim go z kopalni wydobyto.

b) Życzenia co do załadowania w pewnych bliżej określonych terminach i co do pojemności wagonów, są w miarę możności lecz bez odpowiedzialności za ich ścisłość wykonywane.

c) Ceny rozumieją się loco stacye załadowania bez zobowiązania a przy wysyłkach uskutecznianych na żądanie opłatnie, wyłożone koszta przewozu muszą być w pełnej wyłożonej kwocie zwrócone.

d) Przy obliczeniu miarodajną jest cena obowiązująca w dniu załadowania a nie w chwili zamówienia.

e) Przypadająca należytość za węgiel dostarczony w jednym miesiącu musi być uiszczoną najpóźniej do dnia 10. następnego miesiąca, w przeciwnym razie policza się procent zwłoki.

f) Za przewłoki w dostawie spowodowane różnemi nieprzewidzianemi przeszkodami jak np. nieszczęśliwymi wypadkami, popsuciem maszyn, ograniczeniem lub wstrzymaniem produkcyi, brakiem robotników i wagonów, strajkami, mobilizacyą i t. p., nie przyjmuje się żadnej zgoła odpowiedzialności.

Poniżej zamieszczona tabela wykazuje koszta przewozu węgla do znaczniejszych stacyi kraju a do innych obliczamy je na żądanie odwrotnie.

Tabela kosztów przewozu

węgla kamiennego za 100 ctm. do stacyi w Galicyi bez naszej gwarancyi.

Do stacyi	Z Hohenzollern koron	Do stacyi	Z Hohenzollern koron	Do stacyi	Z Hohenzollern koron
Barszczowice . . .	120·70	Jezierna	134·70	Rohatyn	131·70
Bełz	115·70	Jezierzany . . .	150·70	Rymanów	106·10
Biecz	98·70	Kałusz	132·70	Rzeszów	97·70
Bochnia	73·70	Kołomyja	147·70	Sądowa Wisznia . .	106·70
Bolechów	126·70	Kopyczyńce . . .	161·70	Sambor	110·70
Bołszowce . . .	134·70	Krasne	124·70	Sanok	106·30
Borysław	120·70	Krosno	105·70	Sędziszów . . .	93·70
Brody	131·70	Krystynopol . . .	116·70	Skała	196·70
Buczacz	152·70	Łańcut	100·70	Śniatyn-Załucze . .	153·70
Bukaczowce . . .	129·70	Lwów	115·70	Sokal	118·70
Bursztyn-Demianów .	131·70	Lisko-Łukawica . .	106·50	Stanisławów . . .	137·70
Chodorów	126·70	Lubaczów	106·40	Stryj	120·70
Chorostków . . .	179·70	Medyka	106·40	Surochów	105·90
Czortków	158·70	Monasterzyska . .	148·70	Szczerzec	120·70
Dąbie	69·70	Mościska	106·50	Tarnopol	137·70
Dembica	89·70	Mszana	113·70	Tarnów	73·70
Dobromil	106·50	Muszyna-Krynica . .	106·10	Tłumacz-Pałahicze .	157·70
Dobrzechów . . .	104·70	Nadwórna	144·70	Trembowla . . .	169·70
Dolina	128·70	Nadyby-Wojutycze .	108·70	Tyśmienica . . .	140·70
Drohobycz . . .	118·70	Nowy Sącz . . .	100·70	Uhnów	111·70
Dublany-Kranzberg .	113·70	Niżniów	144·70	Ustrzyki	108·70
Glinna-Nawarya . .	118·70	Nowosielce-Gniewosz .	106·20	Wasylkowce . . .	164·70
Gorlice	98·70	Oleszyce	106·30	Zabłotce	128·70
Gródek	110·70	Ostrów koło Sokala .	116·70	Zadwórze	121·70
Gromnik	89·70	Ostrów-Berezowica .	140·70	Zagórz	106·40
Grybów	93·70	Ottynia	142·70	Zagórzany . . .	97·70
Grzymałów . . .	168·70	Płuchów	131·70	Zarszyn	104·70
Halicz	134·70	Podwołoczyska . .	147·70	Zielona	110·70
Hłuboczek wielki .	137·70	Przemyśl	106·30	Złoczów	128·70
Husiatyn	166·70	Przeworsk . . .	104·70	Żurawica	160·20
Jarosław	105·70	Radymno	106·10		
Jasło	102·70	Rawa ruska . . .	108·70		

Fracht węgla z innych podanych w niniejszym cenniku kopalni, różni się tylko bardzo nieznacznie od frachtu z kopalni »Hohenzollern«. — Bliższemi wyjaśnieniami służymy na żądanie odwrotnie.

Cennik różnych artykułów gospodarczych.

Oliwy jasne do maszyn i motorów:

(za 100 kg. w oryginalnych beczkach około 160 kg. pojemności)

Szybajew oryginalna . . 52 K. — h.
Locomotiv ameryk. extra . 62 „ — „
„ „ Nr 1 52 „ — „
„ „ „ 2. 48 „ — „
Ragozyna krajowa „ 1. 40 „ — „
„ „ „ 2. 36 „ — „

Oliwy ciemne cylindrowe do motorów:

„ „ Vacum-Oil extra . . . 98 „ — „
„ „ Vacum-Oil najlepsza Nr. 1. 90 „ — „
„ „ „ „ „ Nr. 2. 75 „ — „

Oliwy ciemne ameryk. »Betford« Nr. 1. 62 K. — h.
„ „ „ „ Nr. 2. 58 „ — „
Specyalna oliwa do wyrobu dachówek 26 „ — „

Smary i tłuszcze:

Smarowidło zgęszczone »Tavotte« do panewek:
„ w skrzynkach à 25 i 50 kg. 50 „ — „
„ w oryginalnych beczkach à 150—200 kg. . . 48 „ — „
Wazelina żółta najlepsza . . 66 „ — „

Wazelina żółta zwykła . . . . 50 K. — h.
Tłuszcz antyseptyczny do kopyt za 1 kg. — „ 75 „
„ do skór za 1 kg . . — „ 60 „
Smarowidło do wozów belgijskie za 100 kg. . 22 „ — „
„ „ „ krajowe I. . 19 „ — „
Karbolineum »à la Avenarius« I. . 29 „ — „
„ Nr. II. . . . . 21 „ — „

Wszystkie powyższe ceny rozumieją się za 100 klgr. loco Lwów.

Farby na dachy, drzwi, okna i narzędzia gospodarcze:

Farba terowa na dachy, parkany i ściany, żółta, czerwona, bronzowa, popielata, niebieska i zielona, za 1 kg. . . . . — K. 60 h.
„ olejna pokostowa, czerwona, żółta, zielona, czarna, popielata, bronzowa na drzwi i okna, za 1 kg . . . . 1 „ — „
„ olejna pokostowa, biała cynkowa na okna i drzwi za 1 kg. 1 „ 20 „
„ lakierowa biała na okna i drzwi, za 1 kg. | 2 „ 40 „
„ „ czerwona i zielona do maszyn roln., za 1 kg. |
Lakier czarny do żelaza . . . . 1 „ 75 „

Trucizna na myszy i szczury:

Pszenica i owies z strychniną do 5 kg za 1 kg. . . . 1 „ 40 „
od 6 kg. do 25 kg. 1 „ 30 „
wyżej 25 kg. . 1 „ 20 „
Cebula morska I za 1 kg. . . 1 „ — „
Pasta fosforowa, najlepszy środek do wytępienia szczurów, w słoikach à 15 gramów, 1 słoik . . 1 „ — „
Strzelbki do rozsypywania pszenicy i owsa zatrutego . . . 7 „ — „

Środki desinfekcyjne:

Kwas karbolowy 60% .	za 1 kg. począwszy od ilości 10 kg. naraz	— „ 40 „
Wapno karbolowe . .		— „ 20 „
„ chlorkowe . .		— „ 35 „
Siarkan żelaza . .		— „ 12 „
Bacillol		1 „ 80 „

Środki ochronne zboża i ziemniaków od śnieci:

Bajc Dupuyego pakiet . . . — K. 48 h.
Siarkan miedzi . . . . . — „ 94 „
Pyrolina do oświetlenia stajen w oryginalnych beczkach około 160 kg. 30 „ — „
(Beczkę wypożycza się za kaucyą 9 K.).

Papa terowa do krycia dachów:
„ „ Nr. 00 bardzo gruba . . | Ceny obliczamy na żądanie.
„ „ Nr. 0 gruba . . . |
„ „ Nr. I. średnia . . . |
„ „ Nr II. zwykła . . . |
Papa chrominowa patentowana kolorowa. |

Ter pogazowy do papy terowej wraz z beczką za 100 kg. . . . . 12 K. — h.
Płyta izolacyjna 5 m/m za 1 m^2 . 1 „ 10 „
„ „ 7 m/m „ „ . 1 „ 35 „

Pasy skórzane do maszyn:

Najlepszej jakości I-a (skóra grzbietowa we wszystkich szerokościach) za 1 kg. . . . 8 „ — „
Zwykłej jakości do maszyn rolniczych od 20 do 80 m/m szerokie za 1 kg. 7 „ — „
Rzemyki do szycia pasów najlepsze rosyjskie za 1 kg. . . . 6 „ 40 „
Rzemyki angielskie . . . . 7 „ 50 „
Specyalny tłuszcz do pasów za 1 kg. 1 „ 80 „
Powyższe wszystkie ceny rozumieją się loco Lwów.

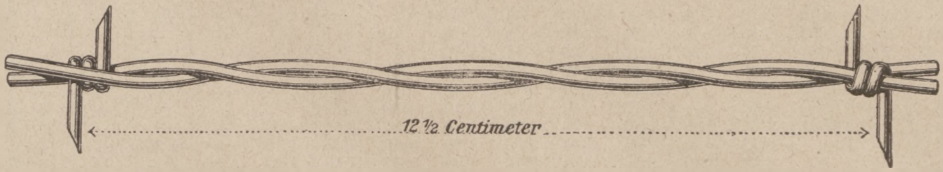
Sznurkowe powrósła do wiązania snopów, praktyczne a trwałe 5 *mm* grube, a 1½ *m* długie za 1.000 sztuk loco Wiedeń . , . 16 K. — h.

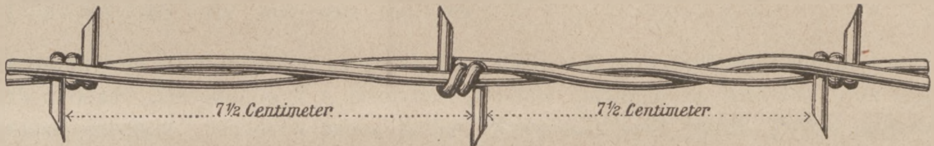
Cement w beczkach lub w workach Cenę na żądanie obliczamy.

Nafta Standardt . . . . . po 24 K.
„ salonowa . . . . . „ 25 „
„ cesarska . . . . . „ 27 „
za 100 kg netto loco fabryka w beczkach oryginalnych.

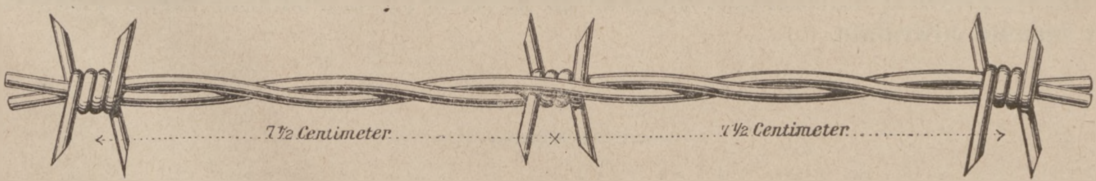
Drut kolczasty

cynkowany praktyczny do ogrodzeń a tańszy od materyału drewnianego, zwłaszcza w okolicach nie obfitujących w drzewo, a mianowicie:





Drut kolczasty sznurkowy dwuzębny 2·2 *mm* gruby po 47 K., 2·5 *mm* gruby po 45 K. za 100 *kg* loco Bruck (1.000 *m* waży około 72 do 90 *kg*);



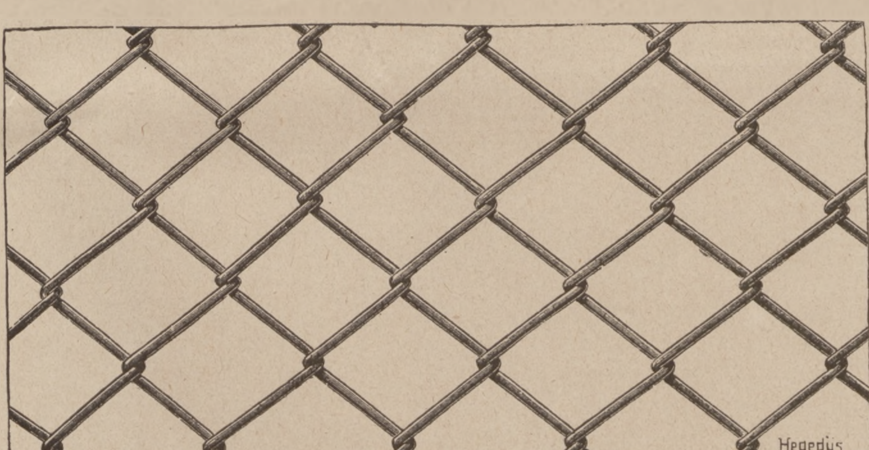
drut kolczasty sznurkowy czterozębny po cenach powyższych.
Kolce osadzone mogą być w odległości po $12\frac{1}{2}$ lub $7\frac{1}{2}$ *cm*.

Drut gładki z przewodów elektrycznych 4 do 5 *mm* grubości loco Lwów za 100 *kg* 20 koron.

Klamerki do przymocowania drutu

grubości	4·2	3·8	3·4	3·1	2·8	2·6 mm.
czarne po	50	52	53	54	56	57 K.
cynkowane po	59	62	64	65	68	69 K.

za 100 kg.



Siatki druciane do ogrodów, pastwisk, kurników, okien i t. d.

Ceny siatek:

Szerokość kratek	Grubość drutu w milimetrach																	
	4·6	4·2	3·8	3·4	3·1	2·8	2·5	2·2	2	1·8	1·6	1·4	1·3	1·2	1·1	1	0·9	0·8
100	2·—	1·70	1·40	1·10	—·96	—·80	—·70	—·60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
80	2·30	2·	1·60	1·40	1·10	—·92	—·80	—·72	—·64	—	—	—	—	—	—	—	—	—
70	2·60	2·30	1·80	1·56	1·30	1·10	—·92	—·80	—·70	—	—	—	—	—	—	—	—	—
60	—	2·80	2·30	1·90	1·60	1·30	1·10	·96	—·80	—·70	—	—	—	—	—	—	—	—
55	—	—	2·50	2·10	1·80	1·50	1·20	1·—	—·88	·76	·64	—	—	—	—	—	—	—
50	—	—	2·80	2·50	2·—	1·70	1·40	1·20	1·10	—·96	—·80		—	—	—	—	—	—
40	—	—	3·80	3·20	2·60	2·20	1·70	1·50	1·40	1·20	1·10	—·90	—	—	—	—	—	—
30	—	—	—	3·80	3·20	2·60	2·20	1·90	1·70	1·40	1·24	1·10	1·—	—·90	—	—	—	—
25	—	—	—	4·80	3·70	3·12	2·40	2·10	1·90	1·60	1·40	1·20	1·10	1·—	—	—	—	—
20	—	—	—	—	4·90	4·20	3·60	2·90	2·50	2·20	1·90	1·70	1·50	1·30	1·20	—	—	—
15	—	—	—	—	—	5·60	4·70	3·80	3·40	2·80	2·40	2·—	1·80	1·60	1·50	1·40	—	—
10	—	—	—	—	—	—	—	—	4·90	4·20	3·60	3·10	2·80	2·50	2·20	2·—	2·—	1·90

Ceny za metr kwadratowy w koronach loco Bruck za siatkę z drutu niecynkowanego, z opustem 30% i przy odbiorze co najmniej 100 *cm* szerokości a 3 *m* długości. Siatki z drutu cynkowanego kosztują o 25% drożej. Przy zamówieniu należy podać wysokość, względnie szerokość i długość siatki, grubość drutu, szerokość oczek i czy dostarczoną być ma siatka cynkowana lub nie.

Również dostarczamy płachty nieprzemakalne i do chmielu, beczki żelazne do benzyny, przybory mleczarskie, benzynę do motorów i t. d., a odnośne oferty przesyłamy na żądanie odwrotnie.

I. Związkowa drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.

C. K. GALIC. TOWARZYSTWO GOSPODARSKIE.
Oddział handlowy we Lwowie.

Szanowny

Zarząd dóbr

poczta

DODATEK DO „ROLNIKA“.

C. K. GALIC. TOWARZYSTWO GOSPODARSKIE

ODDZIAŁ HANDLOWY.

Lwów, 30. kwietnia 1910.

P. T.

Według wiadomości, rozpowszechnionej przez gazety, odbyć się mają z początkiem września b. r. w Galicyi wielkie manewry cesarskie. Z powodu tego ruch towarowy już z początkiem sierpnia dozna znacznego ograniczenia, a w drugiej połowie tego miesiąca zostanie niewątpliwie wstrzymany skutkiem użycia parku kolejowego pod transport wojska i rekwizytów wojskowych.

Ponieważ w tym czasie odbywa się zwykle najbardziej ożywiony przewóz sztucznych nawozów, powyżej przytoczona przeszkoda w ruchu kolejowym wywołać musi bardzo szkodliwe następstwa głównie dla rolników. Pragnąc więc ochronić Odbiorców od przykrości z powyższego tytułu, uważamy sobie za obowiązek zwrócić ich uwagę na ten stan rzeczy i prosić w ich własnym interesie o łaskawe wcześniejsze nadesłanie zamówień, gdyż tylko w ten sposób uchronić się można od przykrego zawodu. Zawód taki, zwłaszcza przy żużlach Thomasa, może być tem dotkliwszy, że fabryki nie mogąc podołać nawałowi zamówień, jakie w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu zwyczajnie gromadzą się, zastrzegają sobie przy zamówieniach w tym czasie nadsyłanych 4 do 5 tygodniową przewłokę w ich wykonaniu, licząc od dnia zakreślonego w zamówieniu terminu dostawy. Ponadto uwzględnić także należy, że czas transportu przy wysokoprocentowych żużlach Thomasa, głównie tylko w hutach nadreńskich produkowanych, trwa dłuższy czas, bo często około 20 dni.

Wcześniejsze zamówienia żużli Tomasa z oświadczeniem gotowości natychmiastowego odbioru połączone są jeszcze z korzyściami pieniężnemi, bo przysługuje im **oprócz zwykle przez nas udzielanego opustu osobna bonifikacya o ile wpłyną przed 25. maja br. w kwocie 9 kor. a przed 15. czerwca br. w kwocie 6 kor. na 100 ctm., a oprócz tego płaci się bez względu na to, kiedy fabryka zamówienie wykona, cenę niższą o $^1/_2$ hal. na $1^0/_0$ kwasu fosforowego od ceny, jaka po dniu 1. lipca b. r. obowiązywać będzie.**

Co dotyczy superfosfatów, to dostarczamy je w roku bieżącym pod niezwykle korzystnymi warunkami, dzięki odpowiedniemu wysyskaniu konjunktury handlowej. Dotyczące nasze pertraktacye z fabrykami posłużyły także za podstawę innym firmom handlowym w kraju do uzyskania niższych cen od kartelu, z którym zawarły już nawet umowy po cenach wyższych od cen przez nas wytargowanych. A przyszło to rzeczonym firmom tem łatwiej, że zostały użyte za narzędzie do walki przeciw fabrykom krajowym do kartelu nienależącym i przeciw naszej instytucyi, jako jedynej w kraju, która superfosfaty wyłącznie u fabryk krajowych zakontraktowała. Za pośrednictwem tych firm handlowych wprowadza kartel do kraju fabrykaty pruskie, które w Oświęcimiu do wagonów austryackich są przeładowywane i pod marką wyrobu krajowego dostarczane.

Godność narodowa nasza wymaga więc, aby Rolnicy wobec takiego postępowania zajęli odpowiednie stanowisko.

Specyalne oferty na nawozy sztuczne przesyłamy na żądanie odwrotnie.

Wobec zbliżającego się sezonu sianokosów i żniw, polecamy oryginalne z pierwszorzędnych fabryk amerykańskich pochodzące **kosiarki, żniwiarki, wiązałki, grabiarki, roztrząsacze siana i wszelkie inne maszyny i narzędzia rolnicze**, co do których prosimy porozumieć się z nami osobną korespondencyą.

Zarazem oznajmiamy, że od dnia 1. kwietnia b. r. znalazły zastosowanie **zniżone ceny węgla kamiennego**, który dostarczamy z najlepszych kopalń.

Dyrekcya Oddziału handlowego:

Dr. T. Mars. *Mikuszowski.*